



# UBEZPIECZENIA W ROLNICTWIE

materiały i studia

51/52

KWARTALNIK 51-52/2014 ISSN 1507 - 4757

---

ORGANIZACJA, EKONOMIKA  
I PROBLEMY SPOŁECZNE

---

OCHRONA ZDROWIA  
I REHABILITACJA

---

USTAWODAWSTWO I ORZECZNICTWO

---

UBEZPIECZENIA NA ŚWIECIE

---

DOKUMENTACJA I STATYSTYKA

# Ubezpieczenia w rolnictwie

Materiały i Studia



---

KASA ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO  
WARSZAWA 2014

# **UBEZPIECZENIA W ROLNICTWIE MATERIAŁY I STUDIA**

**Kwartalnik**  
Nr 51-52/2014 r.  
ISSN 1507-4757

**Wydawca**  
Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

**Redakcja**  
Monika A. Król (redaktor naczelny)  
Wojciech Nagel (sekretarz naukowy)  
Maria Lewandowska (sekretarz redakcji)  
Jolanta Socha (redaktor techniczny)

**DTP**  
Igor Zalewski

**Skład**  
Oddział Regionalny KRUS  
Warszawa, ul. Mińska 25  
Tel. 22 810 30 00, 22 810 27 13  
Zam. nr 265/14

**Adres redakcji**  
Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego  
00-608 Warszawa, Al. Niepodległości 190  
tel. 22 592 64 15, 22 592 64 00, 22 592 64 30  
fax 22 592 66 50, 22 592 66 53

## W numerze

### Od Redakcji

Wstęp do wydania

5

### Organizacja, ekonomika i problemy społeczne

KRUS jednak nie dla każdego

*Wojciech Jaskuła*

8

### Ochrona zdrowia i rehabilitacja w rolnictwie

Ubezpieczenie zagrożeń towarzyszących działalności rolniczej  
w świetle badań ankietowych

*dr Justyna Witkowska*

23

### Ustawodawstwo i orzecznictwo

Jednorazowe odszkodowanie  
z ubezpieczenia społecznego rolników

*Ewa Jaworska-Spičak*

46

## **Ubezpieczenia na świecie**

Międzynarodowe i europejskie podstawy prawne  
bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie

*dr Monika A. Król*

82

## **Recenzje i noty**

Rozwój wsi i rolnictwa w Polsce

*Robert Korsak*

101

## **Dokumentacja i statystyka**

15-lecie kwartalnika

*Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia w statystyce*

*Wojciech Jaskuła*

128

# Od Redakcji

## Wstęp do wydania

We wstępie do poprzedniego numeru redakcja odnotowała, iż w porządku wydawniczym ukazało się jako wydanie pięćdziesiąte. Wojciech Jaskuła uznał wzmiankę o „jubileuszowym” kwartalniku Kasy za wartą rozwinięcia i na użytek bieżącego numeru przeanalizował zawartość wszystkich archiwalnych wydań. W artykule „15-lecie kwartalnika *Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia w statystyce*” W. Jaskuła zaprezentował przegląd całego dorobku czasopisma i jego subiektywną ocenę. Analizując kolejne wydania, autor usystematyzował opublikowane w nich materiały według kilku kryteriów – stałych działów problemowych, tematyki publikacji, autorów i ich zawodowego profilu. Z zestawienia wynika, że w historycznym porównaniu wiodącymi rozdziałami problemowymi pozostały: organizacja, ekonomika i problemy społeczne (publikacje w nim to ok. 33 proc. ogółu materiałów wydanych w 15-leciu kwartalnika), ustawodawstwo i orzecznictwo (24 proc.) oraz ochrona zdrowia i rehabilitacja w rolnictwie (ok. 13 proc.). Te proporcje, zauważa W. Jaskuła, pozostają w zgodzie z założeniami inicjatora i pierwszego wydawcy kwartalnego czasopisma, Maksymiliana Delekty, zaprezentowane we wstępie do pierwszego wydania z 1999 r., aby Kasa w przededniu swojej dekady istnienia „*jako w pełni ukształtowana instytucja miała możliwość szerokiego zaprezentowania swego dotychczasowego dorobku, a ponadto mogła wyjaśniać złożone problemy ubezpieczeń społecznych, w powiązaniu z aspektami gospodarczymi, ekonomicznymi i społecznymi. Nie da się bowiem stanowić prawa bez perspektywy gospodarczo-ekonomiczno-społecznej*”.

Na zawartość bieżącego czasopisma Kasy składają się kilka opracowań podobnych do wyżej zasygnalizowanego pod względem całościowego ujęcia przez autorów charakterystyki określonego tematu.

Ewa Jaworska-Spićak najnowsze monograficzne opracowanie autor-skie pt. „*Jednorazowe odszkodowanie z ubezpieczenia społecznego rol-*

ników” zadedykowała przede wszystkim praktykom ustawy o u.s.r. – pracownikom prewencji oraz wydziałów świadczeń ogółu jednostek organizacyjnych Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Autorka przedstawiła historię przepisów dotyczących ustalania definicji wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym, okoliczności i przyczyn tych zdarzeń, kręgu osób uprawnionych do świadczeń odszkodowawczych na tle ustawowych zmian. Przytoczone orzeczenia organów odwoławczych od decyzji Prezesa KRUS, od sądów powszechnych do Trybunału Konstytucyjnego włącznie, są przykładem, iż w historycznym ciągu zmian w tym ustawowym zakresie zmienia się także interpretacja organów odwoławczych odnośnie tych przepisów. Autorka sugeruje jednak, że „przy obecnym brzmieniu art. 11 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nadal należy posilkować się wyrokami sądów powszechnych, zwłaszcza w zakresie uznawania zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej, jakie zapadały w latach 1977-1990 i po 1991 r.”.

Wojciech Jaskuła prezentuje w bieżącym numerze czasopisma jeszcze jeden materiał pt. „KRUS jednak nie dla każdego”, sprowokowany odzewem społecznym na dziennikarską publikację „Rzeczpospolitej” pt. „KRUS dla każdego”. Odbiła się ona ogromnym echem, że – jak zaznaczył autor – nie sposób było przemilczeć w wydawnictwie Kasy tak sensacyjnego medialnie artykułu prasowego. Tym bardziej, iż nie unika ono kontrowersyjnych poglądów na funkcjonowanie ubezpieczenia społecznego rolników, wymagając jednak znajomości rzeczy, czego w przywołanym dziennikarskim przekazie zabrakło.

W pierwszej w czasopiśmie Kasy publikacji dr Moniki A. Król prezentujemy syntetyczny przegląd międzynarodowych i europejskich przepisów z zakresu bhp. Autorka przypomina, że w czerwcu 2014 r. Komisja Europejska przedstawiła Komunikat w sprawie strategicznych ram UE dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2014 -2020. KE określiła w nim siedem głównych celów strategicznych służących poprawie obowiązujących przepisów w tym zakresie, w tym np. dotyczących profilaktyki chorób związanych z pracą, szybszego rozwiązywania istniejących i nowo pojawiających się zagrożeń zawodowych. Nowa strategia unijna, zauważa autorka, zobowiązuje kraje członkowskie UE do dokonania kompleksowego przeglądu narodowych strategii na rzecz bhp, pod kątem ich spójności z nowymi ramami unijnymi.

Dr Justyna Witkowska przygotowała na bazie badań ankietowych wykonanych w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie analizę produktów ubezpieczeniowych, szczególnie dotyczących ubezpieczeń dobrowolnych w rolnictwie. Celem opracowania i – szerzej – projektu badawczego, w którym autorka brała udział, była identyfikacja kluczowych

ryzyk w działalności rolniczej, określenie rodzajów oferowanych ubezpieczeń i przyczyn, dla których rolnicy decydują się (lub nie) z nich korzystać.

Zawartość wydania uzupełnia recenzja Roberta Korsaka dotycząca publikacji podsumowującej wyniki programu badawczego „Wieś i rolnictwo w Polsce w warunkach intensyfikacji procesów globalnych – wyzwania i sposoby adaptacji”, zrealizowanego w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN w latach 2009-2012.

*Zapraszamy do lektury.*



# KRUS jednak nie dla każdego

---

## 1. Wprowadzenie

---

18 sierpnia 2014 r. na łamach dziennika „Rzeczpospolita” ukazał się artykuł autorstwa red. Mateusza Rzemka pt. „KRUS dla każdego”, poświęcony kwestii możliwości natychmiastowego przejścia z powszechnego ubezpieczenia społecznego (ZUS) do ubezpieczenia społecznego rolników (KRUS) przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą. W ocenie dziennikarza miałyby to dać każdemu zainteresowanemu przedsiębiorcy rocznie oszczędności w granicach 11 tys. zł.

Są tematy, które wracają jak bumerang i takim jest niewątpliwie kwestia prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej przez osoby objęte ubezpieczeniem społecznym rolników.<sup>1</sup> Wielokrotnie na łamach kwartalnika niżej podpisany wypowiadał się, że ten aspekt ubezpieczenia społecznego rolników jest najbardziej „medialną” materią ustawy o u.s.r. i wspomniana publikacja tę tezę potwierdza.<sup>2</sup> Media rządzą się niepisаныmi prawami. Dla wzrostu zainteresowania opinii publicznej (czyt. pozyskania większej przychylności reklamodawców) są w stanie wiele uczynić. Korzystają przy tym z przywileju dużego zaufania społecznego, zatem wszelkie ich doniesienia są traktowane jako wysoce wiarygodne. Autor uważa, że mass-media również powinny cechować się rzetelnością i obiektywizmem, co w przypadku komentowanej publikacji prasowej powinno przełożyć się na umożliwienie wypowiedzi drugiej stronie –

---

<sup>1</sup> Na podstawie art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2013 r., poz. 1403 ze zm.), dalej: ustawy o u.s.r.

<sup>2</sup> Dla większości czytelników kwartalnika, m.in. pracowników KRUS i osób nie będących pracownikami, ale znających ubezpieczenie społeczne rolników, większość poniższej argumentacji będzie miała charakter oczywisty, czy wręcz niewiele wnoszący do przedmiotu. Poprzez pryzmat publikacji na łamach „Rzeczpospolitej” widać, że informacje te nadal należy jednak powtarzać, jeśli nie w celach edukacyjnych, to przynajmniej jako replikę w przypadkach rażącego roz mijania się z faktami.

Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Być może zaoszczędziłoby to złudnych nadziei, a może i poniesionych kosztów tym, którzy w swej naiwności zawierzają oszustom żerującym na ludzkiej naiwności, a których działania nagłaśniają dziennikarze, bez żadnej weryfikacji.

Co jakiś czas pojawia się „złoty środek” w każdej branży, który, oferowany adresatowi, ma zapewnić powszechne szczęście, stając się poniekąd materializacją naiwnych wyobrażeń stanu prawnego. Ubezpieczenia społeczne również nie są od nich wolne. W 2006 r. głośna była sprawa „pозwów o zapłatę” przeciwko ZUS i KRUS, które w niedzielne przedpołudnia sprzedawano pod kościołami, po 10 zł. Pozwy te dawały rzekomo prawo do roszczeń sądowych względem tych instytucji, tytułem nieprzeliczonej kwoty bazowej świadczenia emerytalnego w latach 1996 r. – 2005 r.<sup>3</sup>

Przedstawiony obecnie na łamach „Rzeczpospolitej” sposób na niższe składki na ubezpieczenie społeczne dla prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, po zakupie 1 ha gruntów, przypomina autorowi sprawę przed 8 lat, gdy jako pracownik obsługi prawnej mierzył się z masowymi pozwami. Ówczesna sprawa wygenerowała bezzasadne koszty publiczne, na które złożyły się koszty organów rentowych i oraz sądowe z tytułu konieczności przeprowadzenia rozprawy. W obecnej sytuacji, gdyby sprawa nabierała charakteru lawinowego, mogłaby spowodować wygenerowanie bezzasadnych kosztów związanych z nabyciem współwłasności w gospodarstwie i o ile w poprzednim przypadku koszty poniósł podatnik, tak tym razem koszty ponieśliby ci naiwni, którzy skorzystaliby z sensacyjnego pomysłu.

---

## 2. Tezy publikacji

---

By nie być posądzonym o brak obiektywizmu, autor przedstawi najważniejsze fragmenty publikacji, które – po sprawdzeniu w Internecie –

---

<sup>3</sup> Kwoty świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników oblicza się zgodnie z zasadami określonymi przez art. 24-26 ustawy o u.s.r. Wysokość tych świadczeń zależy od wysokości emerytury podstawowej oraz od okresów wymienionych enumeratywnie w art. 25 ustawy o u.s.r., z zachowaniem zasad, o których mowa w art. 26 ustawy o u.s.r. Świadczenia z ubezpieczenia emerytalno-rentowego rolników wypłaca się w kwocie odpowiadającej iloczynowi wskaźnika wymiaru świadczenia (ustalonego w decyzji przyznającej świadczenie) i aktualnej emerytury podstawowej. Innymi słowy, kwoty rolniczych świadczeń nie są zależne od tzw. kwoty bazowej, występującej w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych. W tej sytuacji występowanie z jakimkolwiek roszczeniem wobec KRUS o ponowne ustalenie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych w oparciu o kwotę bazową nie znajdowało podstaw prawnych.

sprawiły, że w tzw. sieci zawrzało.<sup>4</sup> Według autora artykułu: „... *pomysł jest prosty. Najpierw rolnik odsprzedaje przedsiębiorcy ubezpieczonemu w ZUS udział w gospodarstwie (...). Nowy współwłaściciel, zgodnie z art. 38 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, jest już traktowany jako rolnik i może ubezpieczyć się w KRUS*”. Jak dalej dowodzi autor publikacji w „Rz”: „*nie trzeba kupować ziemi i udowodniać prowadzenia działalności rolniczej. W działalność świeżo upieczonego rolnika angażuje się w tym momencie przedsiębiorczy księgowy. Za 50 zł miesięcznie obiecuje mu terminowo opłacać składki i dbać, by Kasa nie odesłała go z powrotem do ZUS. Zyski są niebagatelne. Dzięki tej operacji, całkowicie legalnej, przedsiębiorca może zaoszczędzić rocznie 11 tys. zł.*”

Warto też zacytować opinie ekspertów przytoczone w artykule, którzy z pominięciem podstaw prawnych dotyczących obowiązujących rozwiązań, odnieśli się do tematu następująco: „– *To już nie jest jazda po bandzie, ale za bandą* – skomentował Jeremi Mordasewicz z Konfederacji Lewiatan. „– *To ewidentna próba ominięcia prawa. Ktoś, kto z tego korzysta, okrada innych*” – komentował, dodając, że prawdziwym problemem jest niezreformowany KRUS. „– *Dopóki obok siebie będą funkcjonowały ZUS i uprzywilejowana Kasa, wiadomo, że przedsiębiorcy będą szukali oszczędności. (...). Trzeba wprowadzić jeden powszechny system i objąć nim zarówno rolników, jak i np. górników. Inaczej zawsze znajdzie się jakaś luka.*”

Według opinii prof. Katarzyny Duczkowskiej-Małysz z SGH: „– *Za kilkanaście lat może się okazać, że społeczeństwo będzie musiało jeszcze więcej dopłacać do świadczeń rolników, bo nie będą mogli za nie przeżyć*”.

Wśród cytowanych w prasie ekspertów wyróżniał się komentarz ministra rolnictwa i rozwoju wsi. W wywiadzie dla „Rz” z 12 maja 2014 r. Marek Sawicki stwierdził, że „– *Na takie zmiany się nie zanosi (...). W tej kadencji Sejmu nie ma już szans na reformę KRUS*”. Artykuł kończy się tezą, że „*przedsiębiorcy jeszcze długo będą mogli zatem korzystać z ofert umożliwiających omijanie wysokich składek ZUS*”.

Jak wspomniano na wstępie, miejsca na wypowiedź Kasy zabrakło. Skłoniło to autora do podjęcia na łamach kwartalnika polemiki z przedstawionymi powyżej tezami. [Od red. – upływ czasu dzielący przygotowanie polemiki od ukazania się jej w druku w niczym nie osłabia jej racjonalnego wydźwięku].

---

<sup>4</sup> Publikację „Rzeczpospolitej” skopiowało lub streściło większość wydawnictw prasowych i stron internetowych poświęconych ekonomii lub rolnictwu.

### 3. Normatywne przesłanki podlegania rolnika-przedsiębiorcy

---

Podstawę normatywną podlegania osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą w ramach ubezpieczenia społecznego rolników stanowi art. 5a ustawy o u.s.r.<sup>5</sup> W myśl tego artykułu, rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata, rozpocznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej lub rozpocznie współpracę przy prowadzeniu tej działalności, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy prowadzeniu tej działalności, jeżeli spełnia jednocześnie następujące warunki:

- 1) złoży w Kasie oświadczenie o kontynuowaniu tego ubezpieczenia w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy tej działalności;
- 2) jednocześnie nadal prowadzi działalność rolniczą lub stale pracuje w gospodarstwie rolnym, obejmującym obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego, lub w dziale specjalnym;
- 3) nie jest pracownikiem i nie pozostaje w stosunku służbowym;
- 4) nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych;
- 5) kwota należnego podatku dochodowego za poprzedni rok podatkowy od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej nie przekracza kwoty 2 528 zł.<sup>6</sup>

Zawarty w art. 5a ust. 1 katalog warunków nie ma charakteru wyczerpującego. Jego uzupełnienie stanowią regulacje zawarte w art. 5a ust. 2-6 ustawy o u.s.r.

W myśl tych przepisów za rozpoczęcie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej uznaje się także: 1) wznowienie wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej, której prowadzenie okresowo zawieszono; 2) zmianę rodzaju lub przedmiotu wykonywanej działalności według Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD).

---

<sup>5</sup> W opracowaniu świadomie rezygnowano z przytoczenia historii zmian w tym zakresie przepisów w ubezpieczeniu społecznym rolników, ponieważ szeroko tę kwestię omawiano w publikacji pt. *W sprawie świadczeń z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej dla rolnika-przedsiębiorcy, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia*, nr 50/2014, str. 90 i n.

<sup>6</sup> Za rok 2014 r. kwota ta wynosi 3 166 zł, zgodnie z Obwieszczeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 kwietnia 2014 r. w sprawie rocznej kwoty granicznej (M.P. z 2014 r. poz. 320.).

Podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników z art. 5a ustawy o u.s.r. ma charakter warunkowy. Rolnik-przedsiębiorca jest zobowiązany do corocznego przedkładania informacji o należnym podatku. Zaświadczenie albo oświadczenie, że nie została przekroczona kwota podatku dochodowego, o której mowa w ust. 1 pkt 5, rolnik lub domownik obowiązany jest złożyć w Kasie wraz z oświadczeniem, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, chyba że ten rolnik lub domownik nie prowadził pozarolniczej działalności gospodarczej w poprzednim roku podatkowym. Zaświadczenie albo oświadczenie, że nie została przekroczona kwota podatku dochodowego, o której mowa w ust. 1 pkt 5, rolnik lub domownik prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą, podlegający ubezpieczeniu, obowiązany jest także złożyć w Kasie do dnia 31 maja każdego roku podatkowego. Niezachowanie terminu złożenia oświadczenia, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, jest równoznaczne z ustaniem ubezpieczenia od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy prowadzeniu tej działalności. Niezłożenie zaświadczenia albo oświadczenia, o których mowa w ust. 4, lub niezachowanie terminu do złożenia tego zaświadczenia albo oświadczenia, jest równoznaczne z ustaniem ubezpieczenia z dniem, do którego rolnik lub domownik obowiązany był złożyć zaświadczenie albo oświadczenie w Kasie, chyba że ten rolnik lub domownik zaprzestał prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w sposób trwały lub okresowy przed upływem terminu na złożenie tego zaświadczenia albo oświadczenia.

---

## 4. Polemika

---

„Całkowitą legalność operacji” autor publikacji „Rz” dostrzega w okoliczności odsprzedaży przedsiębiorcy ubezpieczonemu w ZUS udziału w gospodarstwie, cokolwiek pod tym pojęciem się rozumie. Warto powtórzyć wywód dziennikarza, iż wówczas: „... *nowy współwłaściciel, zgodnie z art. 38 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, jest już traktowany jako rolnik i może ubezpieczyć się w KRUS*”.<sup>7</sup> Jak dalej wywodzi: „... *nie trzeba kupować ziemi i udowadniać prowadzenia działalności rolniczej. W działalność świeżo upieczonego rolnika angażuje się*

---

<sup>7</sup> Przywołany artykuł zawiera jedynie domniemanie prowadzenia działalności rolniczej, które w toku postępowania może zostać obalone. Podstawę podlegania w u.s.r. stanowią art. 7 i 16 ustawy o u.s.r., a nie wspomniany art. 38 ust. 3 ustawy o u.s.r.

w tym momencie przedsiębiorczy księgowy. Za 50 zł miesięcznie obiecuje mu terminowo opłacać składki i dbać, by Kasa nie odesłała go z powrotem do ZUS...” Tezy te w świetle obowiązujących przepisów są złudne z następujących powodów.

Jakikolwiek tytuł prawny przenoszący grunty rolne lub udziały w gospodarstwie nie daje prawa do roszczenia przeniesienia stażu ubezpieczeniowego, a więc warunku podstawowego dla osób chcących skorzystać z uprawnień określonego w art. 5a ustawy o u.s.r. Ubezpieczenie społeczne (staż ubezpieczeniowy) ma charakter osobisty i nie podlega prawom obrotu w sposób zwyczajowo przyjęty na gruncie prawa cywilnego. Nie podlega więc sprzedaży, darowiźnie lub przeniesieniu na osoby trzecie, w formie testamentu i spadku.<sup>8</sup> W przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, kluczowym jest nie fakt posiadania zależnego bądź niezależnego gruntów rolnych, udziałów we współwłasności,<sup>9</sup> ale fakt legitymowania się odpowiednim stażem ubezpieczeniowym.

Art. 5a ust. 1 stanowi *expressis verbis*, że rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy **nieprzerwanie<sup>10</sup> przez co najmniej 3 lata**,<sup>11</sup> rozpocznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej lub rozpocznie współpracę przy prowadzeniu tej działalności, podlega nadal temu ubezpieczeniu...

Warunkiem *sine qua non* regulacji określonej w art. 5a jest wykazanie się 3-letnim nieprzerwanym okresem podlegania przypadającym bezpośrednio przed datą rozpoczęcia pozarolniczej działalności gospodarczej.

<sup>8</sup> W ubezpieczeniu społecznym istnieje instytucja niezrealizowanego świadczenia, lecz dla komentowanego zagadnienia pozostaje ona bez znaczenia. Niemniej jednak należy zauważyć, że świadczenie to jest pochodną podlegania ubezpieczeniu społecznemu, a nie tytułowi prawnemu, który daje legitymację do tego ubezpieczenia. Zob. np. art. 136 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013, poz. 1440 ze zm.).

<sup>9</sup> Posiadanie gruntów rolnych – w jakiegokolwiek formie – sprawia, że podmiot władający gruntami powinien wyjaśnić kwestię ewentualnego ubezpieczenia w KRUS, co jednak nie jest jednoznaczne z roszczeniem prawa do objęcia ubezpieczeniem, bowiem fakt ten jest skorelowany z spełnieniem pozostałych warunków, w tym przede wszystkim brakiem tytułu do ubezpieczenia powszechnego.

<sup>10</sup> Restrykcyjny wymiar regulacji zawartej w art. 5a ustawy o u.s.r. przejawia się w tym, że wystąpienie innego tytułu do ubezpieczenia nie oznacza wyłączenie ubezpieczenia rolniczego. Na gruncie tego przepisu dochodzi w tym przypadku do przewartościowania przesłanki posiadania co najmniej 3-letniego nieprzerwanego okresu ubezpieczenia. Rolnik, aby skorzystać z dobrodziejstwa art. 5a ustawy o u.s.r., będzie zobowiązany ponownie zbierać trzyletni staż ubezpieczeniowy. Potwierdza to także orzecznictwo. Zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 21 sierpnia 2013 r. w Białymstoku, sygn. III AUa 190/13. Także wcześniejszy Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2008 r. sygn.: II UK 304/07.

<sup>11</sup> Podkreślenie WJ.

Wykładnia językowa została wsparta orzecznictwem, którego tezy przez wiele kolejnych lat korespondują z literalnym brzmieniem powyższych przepisów.<sup>12</sup> Forma nabycia gruntów rolnych pozostaje dla sprawy bez znaczenia. Co więcej, przedsiębiorca, który nabędzie współwłasność gospodarstwa, będzie podlegał *ex lege* ubezpieczeniu społecznemu na gruncie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.<sup>13</sup> Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są: osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Wykładni tego przepisu należy dokonać w korelacji z art. 5 ust. 1 ustawy o s.u.s., który stanowi, że ubezpieczenie społeczne rolników, jeżeli nie podlegają oni obowiązkowi ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy, regulują odrębne przepisy. Wynik wykładni systemowej jest zatem jednoznaczny. Podmiot prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą podlega ubezpieczeniu w systemie powszechnym! Wsparcie tej tezy przynosi orzecznictwo, które w tej materii nie pozostawia miejsca do nadinterpretacji. Podleganie przez rolnika ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej wyklucza objęcie rolniczym ubezpieczeniem społecznym na podstawie art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o u.s.r.<sup>14</sup> Przepis art. 5a ustawy o u.s.r. nie upoważnia do objęcia rolniczym ubezpieczeniem społecznym osoby prowadzącej działalność gospodarczą, która stała się rolnikiem w trakcie prowadzenia tej działalności.<sup>15</sup>

W kręgu zainteresowania Kasy osoba posiadająca grunty rolne może znaleźć się dopiero wtedy, gdy zaprzestanie lub zawiesi tę działalność, a będzie posiadała powyżej 1 ha użytków rolnych – stosownie do treści art. 7 i 16 ustawy o u.s.r.<sup>16</sup> Wykładnia art. 5 ust. 1 ustawy o s.u.s. prowadzi

---

<sup>12</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 lutego 2014 sygn.: III AUa 1220/13, Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 18 grudnia 2013 r. w Rzeszowie, sygn.: III Aua 618/13, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2006 r. sygn.: III UK 46/06, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1998 r. sygn.: II UKN 343/98.

<sup>13</sup> Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm., dalej: ustawa o s.u.s.

<sup>14</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2006 r. sygn.: III UK 46/06.

<sup>15</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 r. sygn.: II UK 41/05.

<sup>16</sup> O podleganiu rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu decyduje spełnianie warunków ubezpieczenia określonych w art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 1 ustawy, takich jak prowadzenie na własny rachunek działalności rolniczej w posiadanym gospodarstwie rolnym położonym w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, obejmującym obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny. Bez zaistnienia tej okoliczności nie może być mowy o podleganiu ubezpieczeniu rolniczemu. Tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2006 r. sygn.: I UK 218/05.

do jeszcze jednego wniosku. Z warunkowego brzmienia tego przepisu można wyprowadzić prymat powszechnego ubezpieczenia nad ubezpieczeniem rolniczym. Właściciel bądź posiadacz gruntów rolnych pow. 1 ha przel. podlega temu ubezpieczeniu dopiero wówczas, jeśli nie spełnia warunków do objęcia powszechnym ubezpieczeniem. Odnosząc się zatem do głównej tezy artykułu należałoby zapytać, w jaki sposób nowy „udziałowiec” gospodarstwa rolnego udowodni 3-letni okres podlegania u.s.r., aby mógł opłacać składki z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej w KRUS? Można też postawić drugie pytanie: w jaki sposób nowy „udziałowiec” gospodarstwa rolnego zamierza wyłączyć się z ubezpieczenia powszechnego, prowadząc pozarolniczą działalność gospodarczą, przy jednoczesnym niespełnianiu warunku do objęcia u.s.r.?

Należy pamiętać o tym, że wydawane w tym zakresie decyzje Prezesa KRUS mają charakter deklaratoryjny, dokonują jedynie subsumcji stanu faktycznego względem stanu prawnego. W takim stanie prawnym, wspomnianą „całkowicie legalną operację” należy uznać nie tyle za nielegalną, co wręcz niemożliwą do przeprowadzenia. Owszem, przedsiębiorca ubezpieczony w ZUS może nabyć udział w gospodarstwie, ale ta czynność prawna *de lege lata* w żaden sposób nie wpłynie na możliwość zmiany powszechnego ubezpieczenia społecznego na ubezpieczenie społeczne rolników i uzyskanie w ten sposób rzekomych 11 tys. zł oszczędności rocznie.

Dysponując taką argumentacją prawną, trudno obronić tezę wynikającą z artykułu. Co do odsyłania zainteresowanych usługami kreatywnych „księgowych”, którym powierza się rolę strażnika w przedmiocie terminowego opłacania składek, nasuwa się pytanie, jak ma się koszt ich usług do zobowiązań składkowych rolnika przedsiębiorcy ubezpieczonego w KRUS. Zgodnie z dyspozycją art. 40 ust. 1 ustawy o u.s.r., składki na ubezpieczenie opłaca się co kwartał. Termin płatności przypada ostatniego dnia pierwszego miesiąca danego kwartału, z zastrzeżeniem art. 50.<sup>17</sup> W praktyce Kasa w połowie każdego miesiąca, w którym przypada obowiązek opłacania składki wysyła ubezpieczonym przekaz z podanym kontem i wysokością składki, którą należy uiścić. Na rolniku ciąży jedynie obowiązek udania się do najbliższego punktu, w którym może dokonać wpłaty, lub może dokonać wpłaty za pośrednictwem konta internetowego. Nie wydaje się, aby czynność ta była na tyle skomplikowana technicznie i czasochłonna, aby wymagała zatrudnienia „przedsiębiorczego księgowego”. Nadmienić przy tym należy, że nieterminowe opłacenie składek nie wpływa na dalsze podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników, rodzi natomiast sankcje dyscyplinujące.<sup>18</sup> W ustawie o u.s.r. tylko w jednym przypadku można

---

<sup>17</sup> Artykuł dotyczy możliwości potrąceń świadczeń z tytułu zaległości w opłaceniu składek.

<sup>18</sup> Np.: potrącanie wypłacanych świadczeń, egzekucję administracyjną, hipotekę.



stwierdzić wygaśnięcie ubezpieczenia z tytułu nieterminowego opłacania składek. Jest nim ubezpieczenie na wniosek,<sup>19</sup> które nie dotyczy rolników, o którym mowa w art. 5a, bowiem w tym przypadku ustawa przewiduje tylko ubezpieczenie z mocy ustawy. Utrata ubezpieczenia w przypadku rolnika-przedsiębiorcy jest możliwa tylko z powodu przekroczenia rocznej kwoty granicznej lub nieterminowego złożenia zaświadczenia lub oświadczenia o kwocie należnego za rok poprzedni podatku dochodowego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Zatrważające w niniejszym przypadku jest nie tylko przyjęcie na wiarę przez dziennikarzy idei lansowanych przez hochsztaplerów, ale również brak znajomości materii wśród ekspertów. Przytoczone wyżej wypowiedzi wskazują, że sfera ubezpieczenia społecznego rolników pozostaje nadal dla wielu osób niezrozumiała lub wręcz nieznana. W niniejszej sprawie wystarczyło jedynie ten „prosty pomysł” zweryfikować z treścią art. 5a u.s.r., aby wiedzieć, że o możliwości prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w ramach ubezpieczenia społecznego rolników decyduje staż ubezpieczeniowy, ale nie własność (w jakiegokolwiek formie) gruntów rolnych.

Kolejną nieścisłością jest kwestia oskładkowania rolników-przedsiębiorców. Ubezpieczenie społeczne rolników składa się z ubezpieczenia emerytalno-rentowego oraz ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego. Składka, choć płacona razem i w jednym terminie, składa się z dwóch części. Na ubezpieczenie emerytalno-rentowe miesięczna składka podstawowa w III kw. 2014 r. wynosiła 10% emerytury podstawowej, tj. 84 zł, kwartalnie – 252 zł, przy czym ten najniższy wymiar dotyczy ubezpieczonych w gospodarstwie do 50 ha, powyżej 50 ha składka emerytalno-rentowa ulega zróżnicowaniu wg czterech grup obszarowych.<sup>20</sup>

Miesięczna składka na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie za każdego ubezpieczonego (bez względu na wielkość gospodarstwa) w III kwartale 2014 r. wynosiła 42,00 zł,<sup>21</sup> tj. 126 zł kwartalnie.

W przypadku rolnika-przedsiębiorcy jest on zobligowany do opłacania podwójnej składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe;<sup>22</sup> w III kw. 2014 r. było to 504 zł kwartalnie dla ubezpieczonych w gospodarstwie poniżej

<sup>19</sup> Zob. art. 3 ust. 4 ustawy o u.s.r, w myśl którego, równoznaczne z odstąpieniem od ubezpieczenia na wniosek jest nieopłacenie w terminie składki, chyba że rolnik obowiązany do jej opłacenia, przed upływem terminu płatności, wystąpił o jego odroczenie albo nieopłacenie składki w terminie było skutkiem siły wyższej.

<sup>20</sup> Zob. art. 17 ust. 1 ustawy o u.s.r.

<sup>21</sup> Obwieszczenie Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 14 marca 2014 r. w sprawie miesięcznej wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie w II i III kwartale 2014 r. (M.P. z 2014, poz. 215).

<sup>22</sup> W myśl art. 17 ust. 2 za ubezpieczonego, o którym mowa w art. 5a, składka wynosi dwukrotność kwoty ustalonej w sposób określony w ust. 1.

50 ha., a łącznie ze składką na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie – 630 zł. Posiadający areal powyżej 50 ha opłacają dodatkową składkę na ubezpieczenie emerytalno-rentowe.<sup>23</sup> Wysokość składki dla rolników-przedsiębiorców kształtuje się więc następująco.

**Tabela 1. Wysokość składki na ubezpieczenie społeczne rolników dla rolników-przedsiębiorców za IV kw. 2014 r.**

Wielkość gospodarstwa	Składka na ubezpieczenie emerytalno-rentowe w zł	Dodatkowa składka na ubezpieczenie emerytalno-rentowe w zł	Podwójna składka z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w zł	Razem wysokość składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe w zł	Składka na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie	Razem
1	2	3	4	5	6	7
Do 50 ha	168,00	0,00	168,00	504,00	126,00	630,00
Powyżej 50 ha do 100 ha	168,00	101,00	269,00	807,00	126,00	933,00
Powyżej 100 ha do 150 ha	168,00	203,00	371,00	1 113,00	126,00	1 239,00
Powyżej 150 ha do 300 ha	168,00	304,00	472,00	1 416,00	126,00	1 542,00
Powyżej 300 ha	168,00	405,00	573,00	1 719,00	126,00	1 845,00

*Źródło: opracowanie własne*

Najniższa składka na ubezpieczenie społeczne rolników dla rolników-przedsiębiorców wynosiła zatem 630 zł, a więc była prawie dwukrotnie wyższa niż podana w artykule prasowym. Wysokość składek dla przedsiębiorców opłacających składki w ZUS przedstawiają się następująco.

<sup>23</sup> W myśl art. 17 ust. 4 ustawy o u.s.r., rolnik, którego gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 50 ha przeliczeniowych, opłaca dodatkową składkę miesięczną w wysokości:

- 1) 12% emerytury podstawowej – w przypadku gdy gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych do 100 ha przeliczeniowych;
- 2) 24% emerytury podstawowej – w przypadku gdy gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 100 ha przeliczeniowych do 150 ha przeliczeniowych;
- 3) 36% emerytury podstawowej – w przypadku gdy gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 150 ha przeliczeniowych do 300 ha przeliczeniowych;
- 4) 48% emerytury podstawowej – w przypadku gdy gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 300 ha przeliczeniowych.

**Tabela 2. Wysokość składki na ubezpieczenie społeczne dla przedsiębiorców**

Rodzaj składki	Wysokość składki w 2014 r. w zł
Podstawa wymiaru składek	2 247,60
Ubezpieczenie wypadkowe 1,93%	43,38 *
Ubezpieczenie emerytalne 19,52%	438,73
Ubezpieczenie rentowe 8%	179,81
Ubezpieczenie chorobowe 2,45%	55,07
Razem składki na ub. społ.	716,99
Fundusz pracy 2,45%	55,07
<b>Ubezpieczenia zdrowotne</b>	
Podstawa wymiaru składki	3 004,48
Ubezpieczenie zdrowotne 9%	270,40
Kwota składki na ubezpieczenie zdrowotne, o którą zmniejsza się PIT 7,75%	232,85
<b>Razem składki (ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy, ubezpieczenie zdrowotne)</b>	<b>1 042,46</b>

\* Składka na ubezpieczenie wypadkowe dla płatników składek zatrudniających do 9 ubezpieczonych.

Źródło: opracowanie własne

Dokonując wyliczeń należy wspomnieć, że wysokość składki na ubezpieczenie społeczne rolników nie uwzględnia składki na ubezpieczenie zdrowotne, która jest przez rolników płacona odrębnie, a jej najniższa wysokość wynosi 6 zł za 1 hap. miesięcznie, co kwartalnie stanowi 18 zł,<sup>24</sup> niwelując dodatkowo różnice pomiędzy wysokością składki w systemie rolniczym a powszechnym;<sup>25</sup> zasada ta nie dotyczy rolników ubezpieczonych w samoistnych działach specjalnych produkcji rolnej, którzy składkę zdrowotną opłacą od zadeklarowanej kwoty przychodu, nie niższą niż 9% minimalnego wynagrodzenia za pracę, ogłaszanego na dany rok stosownym rozporządzeniem Rady Ministrów).

<sup>24</sup> Niniejsza argumentacja nie dotyczy osób prowadzących dział specjalne.

<sup>25</sup> Od dnia 1 kwietnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. wysokość miesięcznej składki na ubezpieczenie zdrowotne rolników, za każdą osobę podlegającą ubezpieczeniu, wynosi 1 zł za każdy pełny hektar przeliczeniowy użytków rolnych w gospodarstwie rolnym, przyjęty dla celów ustalenia wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne rolników. W gospodarstwach rolnych o powierzchni poniżej 1 hektara przeliczeniowego użytków rolnych składka wynosi 1 zł. Składkę na ubezpieczenie zdrowotne poniżej 6 hektarów przeliczeniowych użytków rolnych, przyjętych dla celów ustalenia wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne rolników, opłaca Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, od 6 hektarów przeliczeniowych użytków rolnych, przyjętych dla celów ustalenia wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne rolników, opłaca rolnik. Zob. art. 2 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 13 stycznia 2012 r. o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za lata 2012-2014 (Dz. U. z 2012 r., poz. 123 ze zm.).

Niewątpliwie opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne rolników przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą jest preferencyjne względem ogólnych zasad, ale należy pamiętać o tym, że w powszechnym systemie istnieją również preferencyjne zasady opłacania składek. Mam na myśli regulację określoną w art. 18a ust 1 ustawy o s.u.s., w myśl której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1,<sup>26</sup> w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia. W chwili obecnej składka dla tych podmiotów stanowi kwotę 504 zł. miesięcznie.

Komentując powyższe zagadnienie nie sposób wspomnieć o gwarancji, jaką daje opłacanie składki na ubezpieczenie społeczne rolników przez rolników-przedsiębiorców. W 50 nr kwartalnika wiele miejsca autor poświęcił niepełnej ochronie, jaką przedmiotowa składka przewiduje. Rolnik-przedsiębiorca nie ma prawa ubiegać się o odszkodowanie z tytułu uszczerbku poniesionego w wyniku doznania wypadku przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Rozwiązanie takie uczy hipokryzji i prowadzi do nadużyć, bowiem praktyka pokazuje, że zainteresowany dąży do tego, aby wszelkie zdarzenia wypadkowe powiązać z pracą rolniczą. Problem choć istotny, nie był wart orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który w przedmiotem sprawie umorzył postępowanie,<sup>27</sup> nie dostrzegając w sprawie zagadnienia do oceny konstytucyjnej, a raczej „pominięcie legislacyjne”.<sup>28</sup>

W systemie ubezpieczenia społecznego rolników mamy więc do czynienia z paradoksalną sytuacją, w której rolnik-przedsiębiorca opłaca składkę na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie, a nie ma prawa do świadczeń wypadkowych powiązanych z pozarolniczą działalnością gospodarczą. Paradoks był jeszcze większy, gdy w latach 2004-2009 rolnik-przedsiębiorca opłacał podwójną składkę na to ubezpieczenie.<sup>29</sup>

<sup>26</sup> Mowa w tym artykule jest o przedsiębiorcy.

<sup>27</sup> Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 października 2013 r. SK 64/12, OTK-A 2013/7/115.

<sup>28</sup> Jedynie sygnalizuje zagadnienie, chcąc zwrócić na wieloaspektowość składki, a nie poprzestając jedynie na jej wysokości. Szerzej na ten temat piszę w: *W sprawie świadczeń z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej dla rolnika-przedsiębiorcy, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia*, nr 50/2014 str. 90 i n.

<sup>29</sup> Obowiązek też nałożyła ustawa z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. nr 91, poz. 873 ze zm.), a zniósła ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2009 r. nr 79, poz. 667).

## KRUS jednak nie dla każdego. Podsumowanie

Wysokość składki na ubezpieczenie społeczne rolników dla rolników-przedsiębiorców była wielokrotnie przedmiotem różnych rozgrywek politycznych i wywierania presji przez różnego rodzaju *lobby*, którym rzadko towarzyszy znajomość rzeczywistych kosztów funkcjonowania tego systemu.<sup>30</sup> Ich efektem były zmiany legislacyjne uchwalane pod presją społeczną lub czyniące zadość krytykom systemu. Pokłosiem tychże były orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego podważające konstytucyjność wprowadzonych rozwiązań i w efekcie kolejne zmiany legislacyjne. Koszty ponownej legislacji, spraw sądowych i administracyjnych wszczętych w wyniku uchwalonych niekonstytucyjnych zmian, nie były nigdy przedmiotem zainteresowania środków masowego przekazu. W zasadzie zainteresowanie mediów skupia jedynie wysokość składki *a priori* eksponując jej fiskalny aspekt, co przeczy zasadom obowiązującym w ubezpieczeniach społecznych. Według przytoczonego w jednym z poprzednich moich opracowań poglądom doktryny składka jest przede wszystkim ceną gwarancji ubezpieczeniowej.<sup>31</sup> Składka na ubezpieczenie społeczne nie powinna zatem pełnić innych niż ubezpieczeniowe funkcje.

Prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej w ramach ubezpieczenia społecznego rolników było i jest marginalne. W szczytowym okresie, a więc w 2003 r. rolnicy-przedsiębiorcy stanowili 7,22 % ogółu ubezpieczonych w KRUS. Szczegółowe dane prezentuje poniższa tabelka.

**Tabela 3. Udział % rolników przedsiębiorców w ogólnej liczbie ubezpieczonych**

Rok	Liczba rolników-przedsiębiorców	Liczba ubezpieczonych	Udział % rolników-przedsiębiorców w ogólnej liczbie ubezpieczonych
1997	45 822	1 367 757	3,35
2003	114 783	1 589 325	7,22
2004	49 200	1 540 158	3,19
2013	82 264	1 468 178	5,60

*Źródło: Opracowanie własne*

<sup>30</sup> W sprawie finansowania KRUS: Podstawka M. *Mity i prawdy o Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* nr 37/2010 str. 7 i n. Podstawka M. *Ocena polityki egalitaryzmu ubezpieczeniowego w KRUS i ZUS, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* nr 38/2010 str. 7.

<sup>31</sup> J., *Obowiązek ubezpieczenia a składka – zagadnienia ogólne. Materiały informacyjne ZUS* nr 8/1994.

Wybrane dane nie są przypadkowe, ponieważ w 1997 r. po raz pierwszy stworzono możliwość podlegania rolnikom-przedsiębiorcom.<sup>32</sup> W 2003 r. wystąpiła najwyższa wartość osób ubezpieczonych w KRUS prowadzących jednocześnie pozarolniczą działalność gospodarczą. W 2004 r. weszła w życie ustawa z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw, na mocy której prawo do dalszego podlegania utracili rolnicy-przedsiębiorcy, których prowadzona pozarolnicza działalność gospodarcza była opodatkowana na zasadach ogólnych, co zostało później zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny.<sup>33</sup> Nastąpił lawinowy spadek tych podmiotów w ubezpieczeniu społecznym rolników przywróconych następnie w wyniku także drugiego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego<sup>34</sup> oraz ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw.<sup>35</sup> Na mocy tej ustawy powstała możliwość przywrócenia do ubezpieczenia rolników prowadzących dodatkowo pozarolniczą działalność gospodarczą opodatkowaną na zasadach ogólnych, jeżeli należny podatek nie przekroczył kwoty 2 528 zł. Powrót do u.s.r. następował jednak dopiero z pierwszym dniem kwartału następującym po kwartale, w którym został złożony wniosek.<sup>36</sup> Przywołanie danych za rok 2013 r. wskazuje, że procent udziału w ogólnej liczbie ubezpieczonych w KRUS nadal jest niewielki.

Reasumując, artykuł, który był inspiracją do niniejszego opracowania, nie zawiera żadnych prawdziwych danych, a na dodatek przeczy obiektywności dziennikarskiej, bowiem brakło w nim miejsca na wypowiedź przedstawiciela Kasy.

Żaden system prawny nie jest doskonały. Polski system legislacyjny nie jest wolny od wielu wad. Ubezpieczenie społeczne rolników na tym grun-

<sup>32</sup> Ustawa z dnia 12 września 1996 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1996 r. nr 124, poz. 585 ze zm.

<sup>33</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 marca 2006 r., sygn. akt: P 8/05 OTK 2006/3A/28. Sentencja została ogłoszona w Dz. U. z 2006r. nr 46, poz. 335. Aprobujący komentarz do tego wyroku przedstawiłem w: *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 marca 2006 r., Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* nr 31/2007 r. str. 39. Pokłosiem tego orzeczenia była możliwość złożenia wniosku o wznowienie postępowania w trybie art. 145a k.p.a.

<sup>34</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 sierpnia 2006r. sygn. akt: P 6/05OTK 81/7/A/2006, sentencja została ogłoszona w Dz. U. z 2006r. nr 134, poz. 947. Krytyczny komentarz do tego wyroku przedstawiłem w: *Kuriozalne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18.07.2007 r. Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* nr 34/2009 r. str. 98.

<sup>35</sup> Dz. U. z 2005r. Nr 150, poz. 1248 ze zm.

<sup>36</sup> Szerzej tą kwestię opisałem w: *Jeszcze o jakości stanowienia prawa na przykładzie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* nr 46/2012 str. 112-113.

cie nie wyróżnia się *in minus-in plus*, co autor w swoim czasie skomentował.<sup>37</sup> W każdym systemie prawnym są luki prawne, pojęcia nieostre, które mogą być przedmiotem nadużyć. Trzeba jednak pamiętać, że między stanowieniem prawa a jego stosowaniem jest wyraźna różnica. KRUS jest jedynie podmiotem stosującym przepisy ustawy o u.s.r. W Polsce, w wyniku doświadczeń dziejowych, poszanowanie prawa i dobra publicznego jest procesem niedokończonym. Zawsze znajdują się chętni, którzy będą chcieli wykorzystać nieszczelność porządku prawnego. Nie może to być jednak powodem publikacji prasowych nie tyle mijających się z prawdą, co nierzetelnych i pozbawionych zasad obiektywizmu. Nagłaśnianie pomysłów, które nawet w najmniejszym stopniu nie są wiarygodne, jest szkodliwe społecznie.

Podniesienie w 2004 r. z jednego roku do trzech lat warunku podlegania u.s.r. przypadającego bezpośrednio przed podjęciem pozarolniczej działalności, nałożenie obowiązku corocznej weryfikacji należnego podatku, uszczelniło system i trzeba się wykazać nie lada wyobraźnią, aby w obecnym porządku prawnym „przeskoczyć” z ZUS do KRUS, jak chciałby autor artykułu. Finałowej tezy artykułu sprowadzającej się do wniosku, że przedsiębiorcy jeszcze długo będą mogli zatem korzystać z ofert umożliwiających omijanie wysokich składek ZUS”, w żaden sposób nie da się obronić.

Publikacja „Rzeczpospolitej” poruszyła społeczną wyobraźnię, bowiem do KRUS zaczęli przychodzić petenci domagając się ubezpieczenia wbrew wszelkim zasadom obowiązującym w tym systemie, tracąc czas i ponosząc koszty. Dziennikarska rzetelność nakazywała wręcz w niniejszym przypadku zasięgnięcia opinii wykonawcy przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a jej brak wprowadził niepotrzebny chaos, rozbudził nadzieję, przyniósł rozgłos hochsztaplerom i jest dowodem na tabloidyzację prasy – nawet tej opiniotwórczej.

*Wojciech Jaskuła jest głównym specjalistą  
w Placówce Terenowej KRUS w Piotrkowie Trybunalskim.*

---

<sup>37</sup> Zob. *Jakość stanowienia prawa na przykładzie ubezpieczenia społecznego rolników, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* nr 42/2011 str. 123 i n.

# **Ubezpieczenie zagrożeń towarzyszących działalności rolniczej w świetle badań ankietowych**

---

## **Wstęp**

---

Ryzyko towarzyszy każdej działalności człowieka. Jedne osoby są jego świadome w większym lub mniejszym stopniu, inne nie. Metodą ograniczającą skutki ryzyka jest ubezpieczenie. Dzięki niemu można eliminować niekorzystne konsekwencje różnych zdarzeń. Rolnictwo to bardzo istotny obszar gospodarki narodowej. To działalność skupiająca się na wytworzeniu surowców żywnościowych, służących do produkcji żywności oraz innych surowców, wykorzystywanych w przemyśle.

Produkcja rolnicza związana jest z wieloma niekorzystnymi zdarzeniami powodującymi szkody, wśród których największe znaczenie mają: zmiany pogodowe, następnie wahania cen produktów rolnych, czy też rozwijająca się technologia. Rolnicy nie zawsze mogą przewidzieć te zmiany i dostosować się do nich. Straty, do których dochodzi na skutek tych działań, są bardzo dotkliwe dla gospodarzy, dlatego warto inwestować w minimalizację występującego ryzyka.

Najpopularniejszym sposobem zabezpieczenia gospodarstwa przed ewentualnymi szkodami są ubezpieczenia gospodarcze (majątkowe i osobowe). Ubezpieczenia majątkowe mają za zadanie ograniczyć straty w majątku rzeczowym ubezpieczonego w przypadku wystąpienia zdarzenia losowego objętego umową ubezpieczenia. Z kolei ubezpieczenia oso-



bowe dają możliwość uzyskania świadczenia na skutek uszczerbku na zdrowiu lub śmierci. Rolnicy, z racji prowadzonej działalności, są zobligowani do posiadania trzech rodzajów ubezpieczeń obowiązkowych: ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego, określanego jako ubezpieczenie OC rolników, ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych, zwanego ubezpieczeniem budynków rolniczych, a także ubezpieczenia upraw rolnych.

Dodatkowo rolnicy mogą rozszerzyć zakres ochrony ubezpieczeniowej, korzystając z szeregu ubezpieczeń dobrowolnych. Ubezpieczyciele oferują również różnego rodzaju pakiety ubezpieczeniowe, pozwalające na jeszcze skuteczniejszą ochronę rolnika i jego działalności. Zmienia się świat, zmienia się także rynek ubezpieczeń kierowanych do właścicieli gospodarstw rolnych. Zakłady ubezpieczeń konkurują między sobą nowymi produktami uwzględniającymi wciąż nowe ryzyka, aby zachęcić do zakupu ubezpieczenia.

Szkody, które powstają w gospodarstwach rolnych, powodują zachwianie budżetu rolnika. Niewykupienie ubezpieczenia to chwilowa i pozorna oszczędność, której rolnik na pewno żałuje w wypadku zaistnienia wydarzenia nie objętego obowiązkowym ubezpieczeniem. Warto zwrócić uwagę na ubezpieczenia kierowane do rolników, gdyż niewysoka składka z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia zapewnia zabezpieczenie finansowe działalności rolniczej.

**Celem opracowania** jest identyfikacja kluczowych zagrożeń (ryzyk) w działalności rolniczej, określenie rodzajów ubezpieczeń, z których korzystają rolnicy, oraz motywów zawierania umów ubezpieczeń rolniczych, w oparciu o badania przeprowadzone wśród rolników z województw: warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, mazowieckiego, wielkopolskiego oraz łódzkiego, z wykorzystaniem metody ankietowej oraz wywiadu. W badaniu ogółem wzięło udział 557 osób.

Na znaczenie rolnictwa w ogólnym zrównoważonym rozwoju społeczno-gospodarczym zwraca uwagę Józef Stanisław Zegar. Użytkowanie połowy powierzchni fizycznej kraju (49,6%), emisja około 9% gazów cieplarnianych, ochrona bioróżnorodności oraz wkład w bezpieczeństwo żywnościowe oraz w żywotność wsi to czynniki wpływające na wagę tego działu gospodarki.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> J.S. Zegar, *Zrównoważony rozwój rolnictwa rodzinnego w Polsce. Aspekt polityczny, Nowe rozwiązania WPR 2013+ wobec wyzwań rolnictwa krajów członkowskich Unii Europejskiej*, Warszawa 2013, nr 91, s. 103.

## Ryzyka towarzyszące prowadzeniu działalności rolniczej

---

Z uwagi na specyficzne cechy produkcji rolniczej możliwość wystąpienia strat zagraża każdemu gospodarstwu rolnemu. Wystąpienie niebezpieczeństwa skutkującego powstaniem straty oraz jej prawdopodobieństwo określa się mianem ryzyka. W literaturze ekonomiczno-ubezpieczeniowej występują trzy aspekty ryzyka: przedmiot narażony na stratę, zdarzenie, które powoduje tę stratę, oraz prawdopodobieństwo tego zdarzenia.<sup>2</sup>

W działalności rolniczej występują różnego rodzaju zagrożenia (ryzyka), które mają niejednorodny charakter. Poziom tego ryzyka zależy nie tylko od wiedzy i umiejętności rolnika oraz dostępnych technologii, ale bardzo często od warunków klimatycznych, które są trudne do przewidzenia. Dodatkowa zmienna występująca w rolnictwie związana jest z cenami produktów rolnych i surowców, co ważne, zmianom ulega również technika i technologia produkcji rolnej. Podstawowe ryzyka zostały przedstawione na rysunku 1.

Ryzyko cenowe związane jest z trudnymi do przewidzenia zmianami cen produktów rolnych oraz środków wykorzystywanych do produkcji w rolnictwie. Sprzedaż wspomnianych produktów, po określonej cenie, ma ważne znaczenie dla gospodarstwa rolnego, gdyż jest istotą gospodarowania – źródłem utrzymania członków gospodarstwa domowego. To ryzyko może skutkować stratami finansowymi powodującymi brak funduszy na spłatę różnego rodzaju zobowiązań, czy też na wznowienie produkcji w następnym roku.

Działalność rolnicza związana jest z produkcją, w której także mogą występować niekorzystne zdarzenia wynikające z błędów popełnianych podczas procesu produkcyjnego, niedopatrzania lub braku świadomości. Poziom ryzyka produkcyjnego jest bardzo wysoki, ponieważ produkcja rolna jest specyficzna. Ma ona miejsce głównie na świeżym powietrzu i uzależniona jest od trudnych do przewidzenia warunków pogodowych. Dodatkowo, ciężko jest określić stopień oddziaływania czynników atmosferycznych na wynik produkcji. Wysokość plonów uzależniona jest od nasłonecznienia upraw, temperatury powietrza i gleby oraz wielkości i częstotliwości opadów atmosferycznych, gdyż są to czynniki wpływające na wzrost i rozwój roślin. W związku z tym głównym źródłem strat w uprawie są

---

<sup>2</sup> M. Podstawka, *System finansowy w rolnictwie na tle integracji Polski z Unią Europejską*. Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa, Warszawa 2000, s. 48-49.

wszelkie anomalie pogodowe. Produkcji rolniczej zagrażają właściwie wszystkie klęski żywiołowe, takie jak: susza, powódź, gradobicie, pożar, przymrozki wiosenne, wymarznienia oraz huragany. Niestety, przewiduje się zmiany klimatu wpływające na dalszy wzrost ryzyka produkcyjnego wynikającego ze złych warunków pogodowych.

Kolejnym czynnikiem oddziałującym na dotkliwość strat jest kolejność i terminowość prac, a także sezonowość procesów gospodarczych. Każdy etap produkcji musi wystąpić w określonej kolejności i czasie. W przypadku wystąpienia szkody na którymkolwiek etapie, długi cykl produkcji zostanie zaburzony. Cykl ten trwa od kilku do kilkunastu miesięcy. Kolejnym czynnikiem wpływającym na wysoki poziom ryzyka produkcyjnego jest wysoki poziom skomplikowania procesów biologicznych. Ogranicza to możliwość kontroli produkcji oraz ingerencji w jej przebieg. Wiąże się

**Rysunek 1.**  
**Ryzyka towarzyszące prowadzeniu działalności rolniczej**



Źródło: M. Kaczała, K. Łyskawa 2008. *Ubezpieczenia z dopłatami z budżetu państwa jako instrument ochrony gospodarstw rolnych przed skutkami ryzyka przyrodniczego*. Zeszyty Naukowe, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Nr 103, s. 124-125; A. Szymecka, *Ubezpieczenia gospodarce jako instrument zarządzania ryzykiem w rolnictwie*, Przegląd Prawa Rolnego 2008, Nr 2 (4), s. 163-164; E. Majewski, P. Sulewski, *Rolnicy wobec ryzyka produkcyjnego i systemu ubezpieczenia upraw*, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i studia 2011, Nr 39, s. 23; P. Sulewski, *Wpływ planowanych zmian w ustawie o ubezpieczeniach upraw i zwierząt gospodarskich na atrakcyjność systemu ubezpieczeń produkcji rolnej*, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia 2011, Nr 41, s. 50-51; I. Lipińska, *Prawne instrumenty zarządzania ryzykiem w rolnictwie*, Przegląd Prawa Rolnego 2013, Nr 2 (11), s. 67-70.

z tym wzrost poziomu ryzyka i ewentualne wystąpienie epidemii chorób zarówno wśród hodowanych zwierząt, jak i uprawianych roślin.<sup>3</sup>

Równie ważnym zagrożeniem w prowadzeniu gospodarstwa rolnego jest ryzyko instytucjonalne, na które rolnicy nie mają dużego wpływu. Niekorzystne zmiany polityki stosowanej przez dane państwo w stosunku do sektora rolnego mogą powodować zmiany lub ograniczenia w prowadzonej działalności.

Rolnicy wykonują swoją działalność osobiście lub korzystają z pomocy domowników, a także osób z zewnątrz. Poważnym zagrożeniem jest również ryzyko osobowe, którego realizacja może doprowadzić do utraty zdrowia lub życia, a więc ograniczenia możliwości produkcyjnych gospodarstwa, czy też generowania kosztów leczenia, rehabilitacji.

Majątkowe ryzyko w dużej mierze uzależnione jest od działania sił przyrody (susza, huragan). Jego realizacja może przynieść bardzo duże szkody w majątku rolnika, a także dużo nisze plony lub ich brak.

Innym ryzykiem jest ryzyko technologiczne, które występuje w każdej praktycznie działalności. W zmieniającym się świecie zmienia się także oblicze rolnictwa. Dzięki wejściu Polski w struktury Unii Europejskiej, polska wieś również zmieniła się. Rolnicy inwestują w nowe maszyny i urządzenia. Nadażanie za tymi wszystkimi „nowościami” sprzyja rozwojowi, dobrej pozycji konkurencyjnej, ale nie wszyscy gospodarze mogą sobie na to pozwolić. Na to ryzyko również zwracają uwagę Pierre-Yves Lelong oraz Joanna Pawłowska-Tyszko. Polscy rolnicy należąc do krajów Wspólnoty „będą zmuszeni w najbliższej perspektywie przejąć odpowiedzialność za zarządzanie ryzykiem, bowiem UE planuje zmniejszyć dotychczasowe wsparcie kierowane do rolnictwa”.<sup>4</sup> A więc rolnicy powinni dbać o jakość produktów, przestrzegać dobrych praktyk rolniczych, także poszukiwać wartości dodanej poprzez szybką reakcję na zmiany na rynku.

Do wyżej wymienionych ryzyk należy jeszcze zaliczyć ryzyko finansowe. Przede wszystkim chodzi w tym przypadku o ewentualne roszczenia osób trzecich w stosunku do rolnika i jego działalności. Ale także płynność finansową rolnika, zmienność stóp procentowych, wahania kursów walutowych.

---

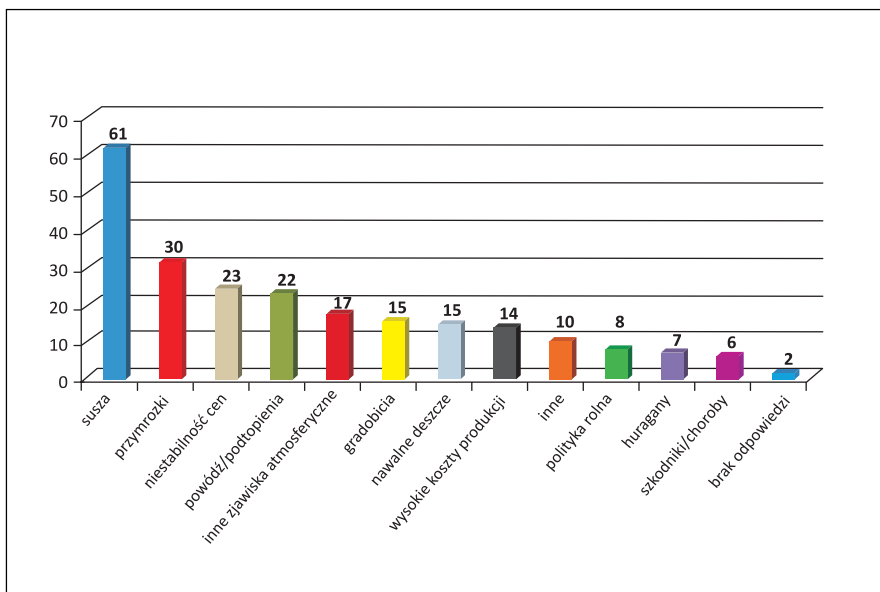
<sup>3</sup> E. Kucka (red.), *Ubezpieczenia gospodarcze i społeczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2009, s. 244.

<sup>4</sup> P-Y. Lelong, J. Pawłowska-Tyszko, *Elastyczne formy przystosowania gospodarstw rolnych do wymogów WPR w nowej perspektywie finansowej po 2014 roku, Nowe rozwiązania WPR 2013+ wobec wyzwań rolnictwa krajów członkowskich Unii Europejskiej*, Warszawa 2013, nr 91, s. 28-29.

## Identyfikacja zagrożeń w świetle badań

Na podstawie przeprowadzonych badań ustalono, jak sami rolnicy odczuwają poszczególne zagrożenia, i w jakim stopniu są one dla nich ważne. Ogólnie według badanych osób, w rolnictwie największe zagrożenie dotyczy ryzyk przyrodniczych. Czynnikiem najczęściej wskazywanym przez ponad 61% respondentów była susza, następnie przymrozki, powódź, podtopienia, gradobicia oraz deszcze. Obawy rolników dotyczące wyżej wymienionych ryzyk potwierdzają badania prowadzone przez E. Majewskiego, P. Sulewskiego.<sup>5</sup> Również w swoich odpowiedziach rolnicy wskazywali na niestabilność cen (23%), wysokie koszty produkcji (14%) oraz niekorzystną politykę rolną (8%).

**Wykres 1.**  
**Zagrożenia powodujące straty w rolnictwie**  
**(w % wskazań)**

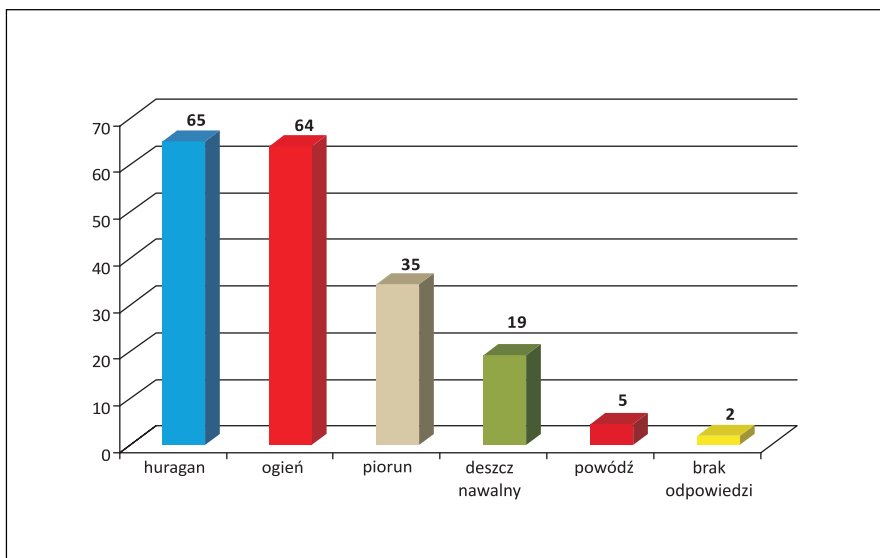


Źródło: opracowanie na podstawie A. Wicka 2014. *Opinie rolników o najważniejszych zagrożeniach występujących w rolnictwie*, A. Organiściak Krzykowska, S. Pieńkowska-Kamieniecka (red.) *Współczesne problemy rynku ubezpieczeniowego*, Wydawnictwo UWM, s. 134-151.

<sup>5</sup> E. Majewski, P. Sulewski, *Rolnicy wobec ryzyka produkcyjnego i systemu ubezpieczenia upraw*, *Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* 2011, Nr 39, s. 23-44.

Rolnicy do prowadzenia swojej działalności wykorzystują różnego rodzaju budynki (stodoły, obory, kurniki, stajnie, itp.). Budynki te wraz z domami, w których mieszkają, mogą ulec zniszczeniu na skutek różnych ryzyk. Według badanych największymi wskazywanymi zagrożeniami powodującymi szkody w budynkach był huragan (65%) oraz ogień (64%).

**Wykres 2.**  
**Zagrożenia powodujące straty w budynkach**  
**(w % wskazań)**



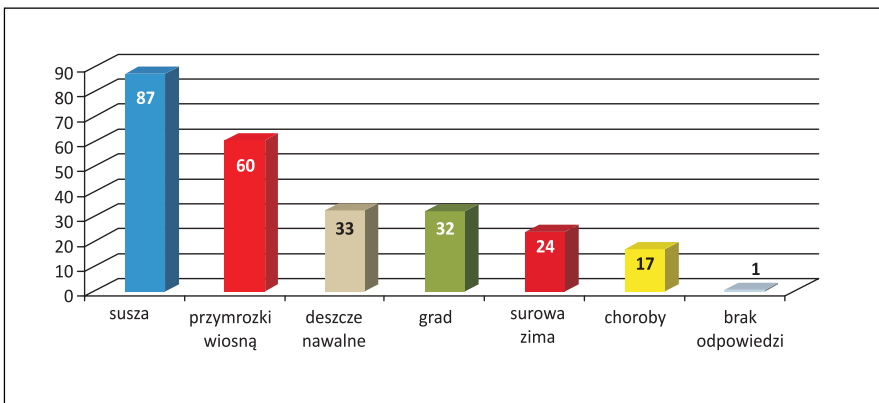
*Źródło:* opracowanie na podstawie A. Wicka 2014. *Opinie rolników o najważniejszych zagrożeniach występujących w rolnictwie*, A. Organiściak Krzykowska, S. Pieńkowska-Kamieniecka (red.) *Współczesne problemy rynku ubezpieczeniowego*, Wydawnictwo UWM, s. 134-151.

Bardzo groźne dla upraw są trudne warunki glebowe i klimatyczne w czasie jesieni, zimy i przedwiośnia. Mogą one doprowadzić do uszkodzeń roślin uprawnych, np.: wymarzanie roślin, wyrznięcie roślin, wysmalanie ozimin, rozrywanie korzeni i wysadzanie roślin, wypadanie roślin pod cienką skorupą lodową.<sup>6</sup>

Badani rolnicy wśród zagrożeń skutkującymi stratami w produkcji roślinnej w pierwszej kolejności zwracali uwagę na suszę (87% wskazań), przymrozki (60%), a następnie deszcze nawalne i grad (wykres 3).

<sup>6</sup> J. Starczewski (red.), *Uprawa roli i roślin. Cz. I Środowisko. Herbologia*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2008, s. 20.

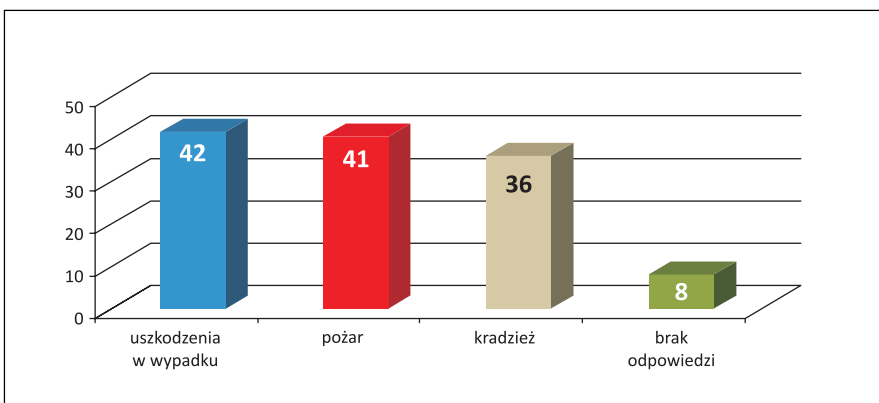
**Wykres 3.**  
**Zagrożenia powodujące straty w produkcji roślinnej**  
**(w % wskazań)**



Źródło: opracowanie na podstawie A. Wicka 2014. *Opinie rolników o najważniejszych zagrożeniach występujących w rolnictwie*, A. Organiściak Krzykowska, S. Pieńkowska-Kamieniecka (red.) *Współczesne problemy rynku ubezpieczeniowego*, Wydawnictwo UWM, s. 134-151.

Praktycznie niemożliwa byłaby produkcja rolnicza bez zastosowania maszyn. W tym przypadku gospodarze do najczęstszych zagrożeń zaliczyli uszkodzenie maszyn w wyniku wypadku, pożar, a także ich kradzież (wykres 4).

**Wykres 4.**  
**Zagrożenia powodujące straty w maszynach**  
**(w % wskazań)**



Źródło: opracowanie na podstawie A. Wicka 2014. *Opinie rolników o najważniejszych zagrożeniach występujących w rolnictwie*, A. Organiściak Krzykowska, S. Pieńkowska-Kamieniecka (red.) *Współczesne problemy rynku ubezpieczeniowego*, Wydawnictwo UWM, s. 134-151.

Na podstawie przeprowadzonych wywiadów bezpośrednich z właścicielami gospodarstw rolnych zidentyfikowano dodatkowe zagrożenia. Przede wszystkim dotyczą one niestabilnej sytuacji politycznej. Rolnikom trudno jest przewidzieć ceny wytwarzanych dóbr i zaplanować odpowiednio produkcję. Niewielkie zmiany polityczne powodują nieopłacalność produkcji danego dobra. To ryzyko polityczne bezpośrednio wpływa na niestabilny rynek rolny skutkując zmiennymi cenami.

W polskim rolnictwie szacuje się, że pracuje 2 mln osób. Gospodarze narzekają na „brak rąk do pracy”. Młode osoby opuszczają wieś i rolnik nie ma komu przekazać gospodarstwa.

---

## Gospodarcze ubezpieczenia rolne

---

W Polsce mamy do czynienia z niejednorodnymi gospodarstwami rolnymi. Część gospodarstw zajmuje się produkcją zwierzęcą i ich pola uprawne obejmują niewielką powierzchnię. Część, wręcz przeciwnie, zaangażowana jest tylko i wyłącznie w produkcję roślinną. Spotykane są również gospodarstwa o profilu produkcji mieszanym, w których rolnik posiada niewiele upraw polowych oraz małą hodowlę zwierząt. Ponadto rolnictwo zlokalizowane jest w różnych rejonach kraju, o różnych uwarunkowaniach klimatycznych. Sama produkcja roślinna również nie jest jednolita. Uprawiane są różne rodzaje roślin. Dodatkowo wielkość produkcji roślinnej i zwierzęcej w poszczególnych gospodarstwach również jest urozmaicona.

W związku z powyższymi różnicami potrzeby ubezpieczeniowe rolników także są zróżnicowane. Każde gospodarstwo ma swoje cechy charakterystyczne, które zakład ubezpieczeń musi uwzględnić w procesie przygotowywania oferty ubezpieczenia.

Gospodarcze ubezpieczenia rolne można podzielić na obowiązkowe, gdzie ustawodawca narzuca na rolnika obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia, oraz ubezpieczenia dobrowolne pozostające do swobodnej decyzji samego rolnika (tabela 1).

Największe znaczenie wśród dostępnych dla rolników strategii zarządzania ryzykiem ma zróżnicowanie źródeł dochodów, inwestycje zmniejszające ryzyko produkcyjne, także działanie w grupach marketingowych, oraz poprawa efektywności gospodarowania. Z kolei najczęściej stosowane są dywersyfikacje produkcji rolniczej oraz unikanie wybranych działalności powodujących podniesienie ryzyka. Metody te zaliczane są do biernych metod ograniczania ryzyka. Stosunkowo rzadko rolnicy korzystają z aktywnych metod, takich jak kontrakty produkcyjne oraz marketingowe.



Mało popularne są również ubezpieczenia rolnicze, mimo iż w dużej mierze są obowiązkowe.<sup>7</sup> Metoda ta jest oddaniem ryzyka, pozwala zastąpić niepewną, ale dużą stratę, niewielką, ale pewną składką ubezpieczeniową.<sup>8</sup> Inną metodą, popularną w pozostałych krajach, ale niestety praktycznie niestosowaną w Polsce alternatywą dla ubezpieczeń, są fundusze ubezpieczenia wzajemnego. Ich podstawą jest podział ryzyka między uczestników funduszu, którymi są rolnicy. Dzięki temu koszty redukcji ryzyka są mniejsze. Wymaga to jednak poczucia wspólnoty i zaufania uczestników.<sup>9</sup>

Tabela 1. Podział ubezpieczeń gospodarczych

Obowiązkowe ubezpieczenia rolne				
OC rolnika	Budynków rolniczych		Upraw	
Dobrowolne ubezpieczenia rolne				
Mienie ruchome	Zwierzęta	Uprawy	Maszyny rolnicze	Inne

Źródło: opracowanie własne.

Ubezpieczenia są bardzo skomplikowanym i trudnym mechanizmem gospodarczym. Podstawę ubezpieczeń stanowi ryzyko. Powstanie i rozwój ubezpieczeń wiąże się z dążeniem do ograniczenia strat spowodowanych realizacją określonego ryzyka. Zarówno pojęcie ryzyka, jak i ubezpieczeń są trudne do zdefiniowania. Brak jest jednej definicji ryzyka, w której zostałyby ono potraktowane kompleksowo. Dlatego też w literaturze przedmiotu mamy do czynienia z kilkoma definicjami, uzależnionymi od aspektu ich użycia. Najważniejsze z nich to ryzyko jako możliwość wystąpienia straty, szansa wystąpienia straty, stan, w którym możliwe jest wystąpienie straty, niepewność, przedmiot ubezpieczenia, niebezpieczeństwo, prawdopodobieństwo wystąpienia wyniku innego niż oczekiwany, a także dyspersja rezultatów oczekiwanych i rzeczywistych.<sup>10</sup>

<sup>7</sup> E. Majewski, P. Sulewski, *Rolnicy wobec ryzyka produkcyjnego i systemu ubezpieczenia upraw, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* 2011, Nr 39, s. 24-25.

<sup>8</sup> E. Wojciechowska-Lipka, *Ubezpieczenia rolne*, J. Monkiewicz (red.) *Podstawy ubezpieczeń: podręcznik. Tom II – produkty*. Poltext, Warszawa 2003, s. 246; C. Klimkowski, *Ubezpieczenia produkcji rolnej – stan obecny i perspektywy, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* 2011, Nr 41, s. 126.

<sup>9</sup> E. Majewski, P. Sulewski, *Rolnicy wobec ryzyka produkcyjnego i systemu ubezpieczenia upraw, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* 2011, Nr 39, s. 24-25.

<sup>10</sup> Śliwiński, *Ryzyko ubezpieczeniowe*, Poltext, Warszawa 2002, s. 35, 19.

Duża niestabilność rynków, spowodowana różnymi czynnikami (np.: anomalie pogodowe, nowe choroby roślin czy zwierząt), wymusiła na państwie ochronę działalności rolniczej, wprowadzając ubezpieczenia obowiązkowe i dobrowolne.

Ubezpieczenia majątkowe w rolnictwie pozwalają stabilizować dochody oraz stymulują inwestycje w tym dziale gospodarki. Ochroną objęty jest majątek w postaci rzeczy lub sytuacji majątkowej. Przedmiotem tych ubezpieczeń jest tzw. interes majątkowy. Interpretowany jest on jako wszelkie dobra chronione przez prawo lub wartość gospodarczą. Dlatego większość mienia znajdującego się w obrębie gospodarstwa rolnego jest objęta ubezpieczeniem majątkowym.<sup>11</sup> Aktualny stan prawny przewiduje trzy rodzaje obowiązkowych ubezpieczeń majątkowych rolników. Są to:

- ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej rolników, zwane potocznie OC rolników,
- ubezpieczenie budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych, zwane dalej ubezpieczeniem budynków,
- dotowane ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich.

Zasady zawierania dwóch pierwszych ubezpieczeń reguluje ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Podstawy prawne w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia upraw zawiera ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz. U. 2005, Nr 150, poz. 1249 z późn. zm.). W wyodrębnionych ustawach są także zawarte informacje o sposobie kontroli spełniania obowiązku zawarcia danej umowy i konsekwencjach braku ubezpieczenia.

Zarówno ubezpieczenia obowiązkowe, jak i dobrowolne, zawierane są na 12 miesięcy. **Ubezpieczeniem OC rolników** jest objęta odpowiedzialność cywilna rolnika oraz każdej osoby, która pracując w gospodarstwie rolnym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego.<sup>12</sup> W ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku

---

<sup>11</sup> J. Pawłowska-Tyszko, *Ocena rynku ubezpieczeń majątkowych w rolnictwie polskim*, Wieś i rolnictwo 2009, Nr 3 (144), s. 87.

<sup>12</sup> Ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), art. 51.

z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.<sup>13</sup>

Zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność do wysokości sumy gwarancyjnej, która nie może być niższa niż równowartość w złotych:<sup>14</sup>

- w przypadku szkód na osobie – 5 000 000 euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem bez względu na liczbę poszkodowanych,
- w przypadku szkód w mieniu – 1 000 000 euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem bez względu na liczbę poszkodowanych.

Drugim obowiązkowym ubezpieczeniem jest **ubezpieczenie budynków rolniczych**. Rolnik jest obowiązany zawrzeć umowę ubezpieczenia budynku wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego, zwanego dalej „budynkiem rolniczym”, od ognia i innych zdarzeń losowych.<sup>15</sup> Obowiązek ubezpieczenia budynku wchodzącego w skład gospodarstwa powstaje w dniu pokrycia go dachem. Ubezpieczenie to ma na celu przede wszystkim zagwarantowanie rolnikowi środków finansowych przeznaczonych na naprawę w tych budynkach wynikłych szkód, bądź odtworzenia tych budynków.

W myśl artykułów zawartych w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych, wartości posiadanych budynków (a zatem suma ubezpieczenia) ustalane są wspólnie, zarówno przez ubezpieczyciela, jak również ubezpieczającego. Wycena wartości dokonywana jest odrębnie dla każdego z budynków. Wartość sumy ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości nowej (w stosunku do nowych budynków i których stopień zużycia nie jest większy niż 10%) lub rzeczywistej (wartość nowa budynku pomniejszona o stopień jego zużycia).<sup>16</sup>

Posiadacze gospodarstwa rolnego nie zawsze zdają sobie sprawę z faktu, że obowiązkowe ubezpieczenie budynków rolnych dotyczy tylko i wyłącznie murów oraz instalacji bezpośrednio związanych z budynkiem (tynków jak również powłok malarskich), ale nie obejmuje stałych elementów wyposażenia, do których zaliczone zostały: baterie słoneczne, wbudowane szafy wnękowe oraz armatura sanitarna.

W związku z występującymi w ostatnich kilkunastu latach klęskami żywiołowymi (np. susze, powódzie, przymrozki wiosenne), wzrosły kwoty wypłacane z budżetu państwa na ich likwidację. Dlatego też wróciła koncepcja zamiany doraźnej pomocy w systemowe wsparcie rolników.

<sup>13</sup> Ibidem, art. 50

<sup>14</sup> Ibidem, art. 52.

<sup>15</sup> Ibidem, art. 59.

<sup>16</sup> Ibidem, art. 70.

Wprowadzono ingerencję państwa w kształtowanie rynku ubezpieczeń rolnych poprzez nowy rodzaj ubezpieczenia, czyli ubezpieczenie dotowane przez skarb państwa. W 2005 r. uchwalono ustawę z 7 lipca 2005 r. o dopłatach do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, która weszła w życie 9 września 2005 r., a następnie była kilkakrotnie nowelizowana. Głównym założeniem tej ustawy było upowszechnienie ubezpieczeń produkcji rolnej. Miało to wpłynąć na zwiększenie stabilności gospodarstw oraz zmniejszenie pomocy państwa, w przypadku wystąpienia klęsk żywiołowych.<sup>17</sup> Jednym z istotnych powodów, dla których ustawodawca wprowadził to ubezpieczenie było obniżenie kosztów likwidacji szkód po klęskach żywiołowych, które występują corocznie i powodują ogromne straty.

W Polsce **uprawy polowe** można ubezpieczyć: jako ubezpieczenie obowiązkowe upraw, obowiązujące od 1 lipca 2008 r. lub jako ubezpieczenie dobrowolne.<sup>18</sup> Budżet państwa udziela dopłat do składek z tytułu zawarcia umów ubezpieczenia:<sup>19</sup>

- upraw zbóż, kukurydzy, rzepaku, rzepiku, ziemniaków, chmielu, tytoniu, warzyw gruntowych, drzew i krzewów owocowych, truskawek, buraków cukrowych lub roślin strączkowych, od zasiewu lub wysadzenia do ich zbioru, od ryzyka wystąpienia szkód spowodowanych przez huragan, deszcz nawalny, powódź, grad, piorun, lawinę, obsunięcie się ziemi, suszę, ujemne skutki przezimowania oraz przymrozki wiosenne lub
- bydła, świń, koni, kóz, owiec lub drobiu od ryzyka wystąpienia szkód spowodowanych przez huragan, deszcz nawalny, powódź, grad, piorun, lawinę, obsunięcie się ziemi oraz w wyniku uboju z konieczności.

Rolnik, który korzysta z dopłat bezpośrednich, musi złożyć wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia co najmniej 50% upraw do jednego z zakładów ubezpieczeń, które zawarły z ministrem właściwym do spraw rolnictwa umowę w sprawie dopłat.<sup>20</sup> Obecnie umowy te podpisano z trzema zakładami ubezpieczeń: Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń S.A.,

<sup>17</sup> I. Lipińska, *Z problematyki ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich*, Przegląd Prawa Rolnego 2012, Nr 2 (11), s. 52; P. Sulewski, *Wpływ planowanych zmian w ustawie o ubezpieczeniach upraw i zwierząt gospodarskich na atrakcyjność systemu ubezpieczeń produkcji rolnej*, *Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* 2011, Nr 41, s. 51-52.

<sup>18</sup> R. Stempel, *Ubezpieczenie upraw polowych na terenie Polski północnej*, *Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i studia* 2013, Nr 47, s. 9.

<sup>19</sup> Ustawa z 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz. U. 2005, Nr 150, poz. 1249 z późn. zm.), art. 1a, 2, art. 3, pkt 1, art. 4.

<sup>20</sup> E. Kremer, *Ubezpieczenia majątkowe w rolnictwie*, P. Czechowski (red.) *Prawo rolne*. LexisNexis Polska, Warszawa 2013, s. 346-348; Ustawa z 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz.U. 2005, Nr 150, poz. 1249 z późn. zm.), art. 2, pkt 1.

Concordią Polska Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych oraz Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych TUW. Dopłaty pokrywają część składek wynikających z zawartych z rolnikami umów, należnych zakładom ubezpieczeń.

Brak polisy ubezpieczenia obowiązkowego niesie niepotrzebne koszty. Kara za brak polisy OC wynosi bowiem równowartość jednej dziesiątej minimalnego wynagrodzenia za pracę, czyli w 2014 roku – 168 zł, natomiast w przypadku braku ubezpieczenia budynków jest to równowartość jednej czwartej minimalnego wynagrodzenia za pracę – 420 zł, a z tytułu braku obowiązkowego ubezpieczenia upraw – 2 EUR za każdy hektar.

Duże wahania dochodów rolników i ograniczenia możliwości rozwoju gospodarstwa rolnego powodują zmienne warunki przyrodnicze i ekonomiczne. W związku z tym działalność rolnicza wymaga pełnej i szczególnej ochrony ubezpieczeniowej. Zakłady ubezpieczeń przedstawiają coraz bogatszą ofertę ubezpieczeń dobrowolnych. Ubezpieczyć można: inwentarz żywy, urządzenia i maszyny rolnicze, mienie ruchome, środki do produkcji zwierzęcej i roślinnej, zapasy, ziemiopłody oraz produkcję roślinną w toku. Ubezpieczenia dobrowolne są uzupełnieniem obowiązkowego ubezpieczenia budynków w gospodarstwie rolnym.<sup>21</sup>

Decyzja o zakupie ubezpieczenia dobrowolnego przez rolników nie wynika z konieczności określonej w aktualnie obowiązującym prawie, lecz odbywa się ona na podstawie podpisania dobrowolnej umowy pomiędzy ubezpieczycielem a zainteresowanym rolnikiem.

Przedmiotowy zakres **ubezpieczenia mienia ruchomego gospodarstwa rolnego** jest bardzo szeroki, ponieważ umową ubezpieczenia może zostać objęte mienie ruchome będące w posiadaniu ubezpieczającego. Do tego mienia można zaliczyć: urządzenia oraz wyposażenie wykorzystywane na potrzeby gospodarstwa rolnego (sprzęt rolniczy i narzędzia, maszyny, materiały oraz części zapasowe wykorzystywane do przyczep i maszyn samobieżnych a także pojazdów mechanicznych), mienie związane z prowadzoną działalnością produkcyjną w namiotach, szklarniach, i tunelach foliowych, grzyby i grzybnie oraz mienie, które jest związane bezpośrednio z ich produkcją, zwierzęta hodowlane, pasze i ziemiopłody, a także ruchomości domowe (urządzenia domowe, zapasy i przedmioty należące do rolnika, jak również odzież oraz inne przeznaczone do użytku osobistego, sprzęt audiowizualny i komputerowy, instrumenty muzyczne, przedmioty wytworzone ze złota oraz srebra, dzieła sztuki, sprzęt turystyczny i rowery, urządzenia warsztatów chałupniczych itp.).

<sup>21</sup> J. Monkiewicz, L. Gąsioriewicz (red.), *Ubezpieczenia w zarządzaniu ryzykiem przedsiębiorstwa. Tom II. Zastosowania*. Poltext, Warszawa 2010, s. 173.

Rolnik także dobrowolnie może zdecydować się na doubezpieczenie swojej produkcji roślinnej, wykupując **dobrowolne ubezpieczenie upraw polowych**. Zakłady ubezpieczeń określają termin składania wniosków w przypadku ubezpieczenia upraw oraz okresu obowiązywania odpowiedzialności. Ubezpieczający wraz z zakładem ubezpieczeń ustala sumę ubezpieczenia dla każdej uprawy. Kwota ta stanowi górną granicę odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i powinna ona odpowiadać wartości ubezpieczonego mienia w przypadku szkód powstałych w okresie ubezpieczenia.<sup>22</sup>

Głównym powodem strat w **ubezpieczeniu inwentarza żywego** jest padnięcie lub ubój z konieczności z powodu choroby lub wypadku. Przedmiotem ubezpieczenia mogą być zwierzęta zdrowe bez żadnych wad, tj.: zwierzęta gospodarskie, konie – wyścigowe, rekreacyjne, sportowe, ryby w chowie stawowym, trzoda chlewna w chowie fermowym, a także zwierzęta laboratoryjne i pszczoły oraz strusie emu i inne. Ubezpieczenie inwentarza żywego, obejmuje szkody powstałe zazwyczaj wskutek: ognia, huraganu, pioruna, lawiny, powodzi i osunięcia ziemi.

W **ubezpieczeniu urządzeń i maszyn rolniczych** przedmiotem ubezpieczenia są urządzenia i maszyny rolnicze (np. ciągnik, kombajn, belownica itp.) oraz następstwa nieszczęśliwych wypadków osób korzystających z maszyn rolniczych, a także odpowiedzialność cywilna właściciela bądź posiadacza maszyny rolniczej w ramach czynów niedozwolonych. Ubezpieczenie może chronić od ognia oraz innych zdarzeń losowych, wypadku, kradzieży, rabunku, a także następstw nieszczęśliwych wypadków osób obsługujących maszyny rolnicze. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń może być rozszerzona o negatywne skutki zniszczenia czy uszkodzenia maszyny rolniczej w czasie jej transportu innym środkiem komunikacji.<sup>23</sup>

---

## Zastosowanie gospodarczych ubezpieczeń rolnych w świetle badań

---

Z przeprowadzonych badań wynika, iż obowiązkowe ubezpieczenie rolne posiada 85% respondentów (rysunek 2). Najwięcej rolników (99%) ubezpieczyło swoje budynki gospodarcze oraz wykupiło ubezpieczenie OC

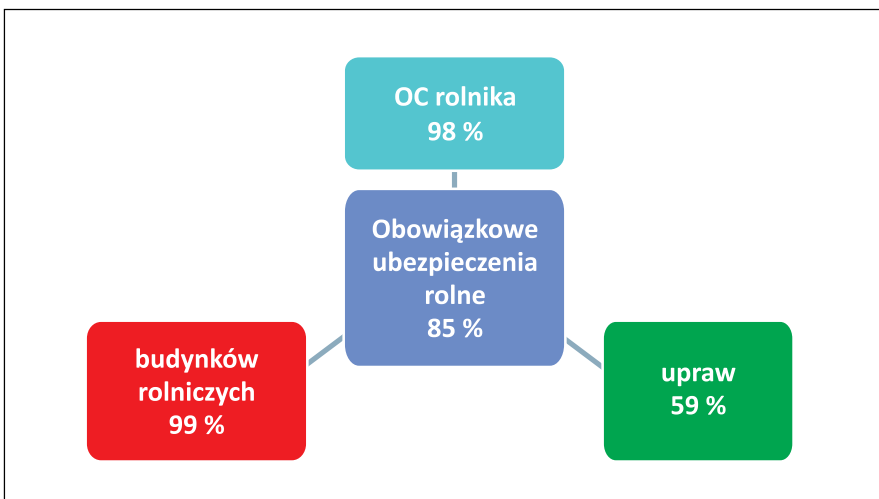
---

<sup>22</sup> E. Kucka (red.), *Ubezpieczenia gospodarcze i społeczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2009, s. 253.

<sup>23</sup> J. Monkiewicz (red.), *Podstawy ubezpieczeń, tom II – produkty*, Poltext, Warszawa 2002, s. 264-265.

rolnika – 98%. Najmniej – 59% ankietowanych – jest właścicielem umowy ubezpieczenia upraw. Mimo tego, że ten ostatni wynik nie jest na tak wysokim poziomie jak poprzednie, badani rolnicy wypadają lepiej niż ogółem rolnicy w Polsce. W 2010 roku tylko 11%<sup>24</sup> rolników ubezpieczało swoje uprawy w ramach ubezpieczenia obowiązkowego.

**Rysunek 2.**  
**Struktura ubezpieczeń obowiązkowych,**  
**z których korzystają badani rolnicy (w %)**

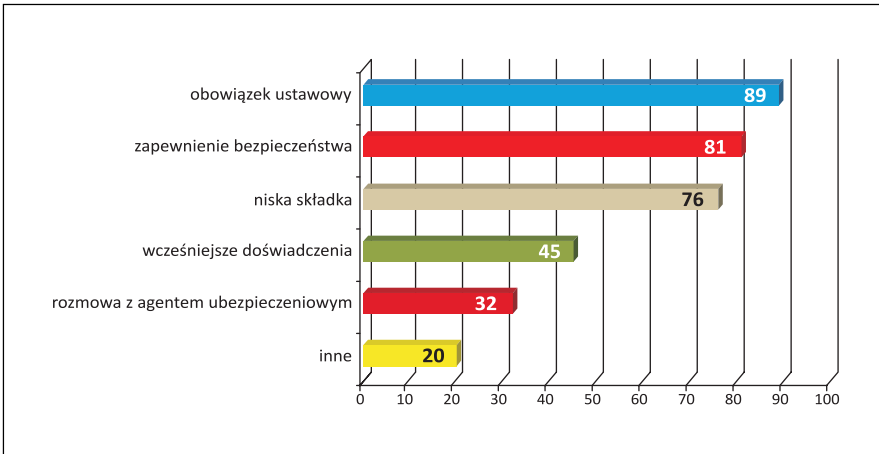


Źródło: opracowanie na podstawie badań.

Jako powody korzystania z ubezpieczeń obowiązkowych właściciele gospodarstw rolnych najczęściej wskazywali po prostu na ich ustawowy obowiązek (wykres 5). Jednak zaraz na drugim miejscu jest czynnik taki jak zapewnienie bezpieczeństwa. Tak jak już wspomniano, praca rolnika jest narażona na dużą liczbę ryzyk, których realizacja przynosi wiele negatywnych konsekwencji. Dzięki ubezpieczeniom gospodarczym rolnicy czują się pewniej. Inne wspomniane przez badanych czynniki to niska składka (np. w ubezpieczeniu OC rolnika naliczana jest od powierzchni posiadanych gruntów i średnio kształtuje się na poziomie 2,5-3,0 zł od 1 ha), wcześniejsze doświadczenie, bądź też argumentacja agentów ubezpieczeniowych.

<sup>24</sup> P. Sulewski, *Wpływ planowanych zmian w ustawie o ubezpieczeniach upraw i zwierząt gospodarskich na atrakcyjność systemu ubezpieczeń produkcji rolnej, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* 2011, Nr 41, s. 53.

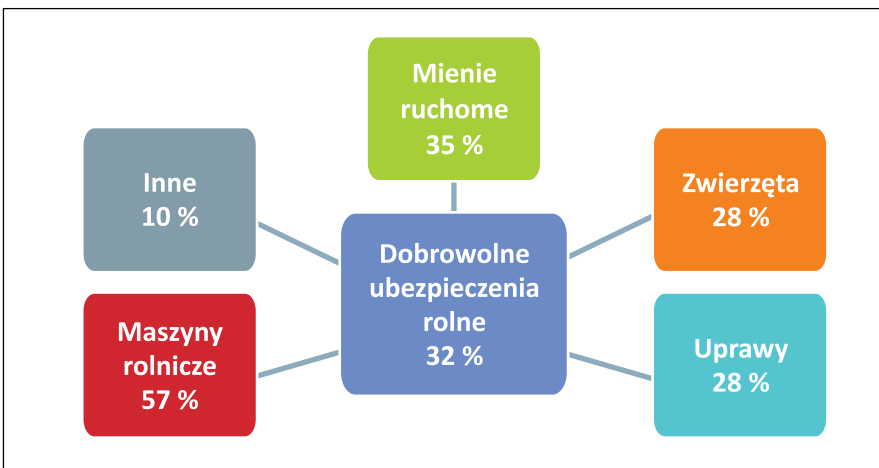
**Wykres 5.**  
**Powody korzystania z ubezpieczeń obowiązkowych**  
**(w % wskazań)**



Źródło: opracowanie na podstawie badań.

Przeprowadzone badania wykazały, iż średnio 32% rolników posiada dobrowolne ubezpieczenie gospodarcze (rysunek 3). Najwięcej gospodarzy ubezpiecza maszyny rolnicze (57%) oraz mienie ruchome (35%). Niecałe 30% rolników ubezpiecza zwierzęta i uprawy.

**Rysunek 3.**  
**Struktura ubezpieczeń dobrowolnych,**  
**z których korzystają badani rolnicy (w %)**

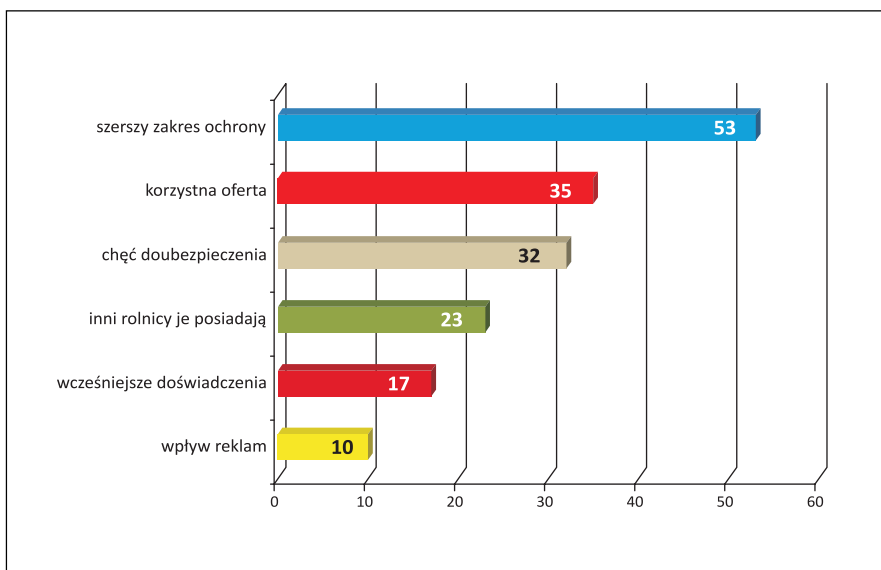


Źródło: opracowanie na podstawie badań.



Najczęstszym powodem korzystania z ubezpieczeń dobrowolnych (wykres 6) według respondentów jest rozszerzenie zakresu ochrony ubezpieczeniowej, którą rolnicy mają zapewnioną w ramach ubezpieczeń obowiązkowych. Właściciele gospodarstw doceniają również możliwość zakupu ubezpieczeń w pakiecie dzięki czemu oferta jest bardzo atrakcyjna pod względem ochrony oraz kosztów. Badane osoby widzą potrzebę ubezpieczenia, a 17% z nich korzysta z wcześniejszego doświadczenia.

**Wykres 6.**  
**Powody korzystania z ubezpieczeń dobrowolnych**  
**(w % wskazań)**



Źródło: opracowanie na podstawie badań.

Rolnicy zidentyfikowali również czynniki wpływające na zakup ubezpieczenia (tabela 2) w skali pięciostopniowej, gdzie 1 oznaczało czynnik mało ważny, 5 – czynnik bardzo ważny. Determinanty takie jak przede wszystkim: szybka wypłata odszkodowania, następnie niskie składki oraz wysokie sumy ubezpieczenia i sprawna likwidacja szkody decydują o zakupie w przyszłości ubezpieczenia. Zakłady ubezpieczeń muszą dbać o swoich klientów, którzy zgłaszają szkody. Im zależy w największym stopniu na szybkim, nieskomplikowanym załatwieniu wszystkich formalności i otrzymaniu pieniędzy. Najmniejszy wpływ na decyzje badanych osób miała reklama.

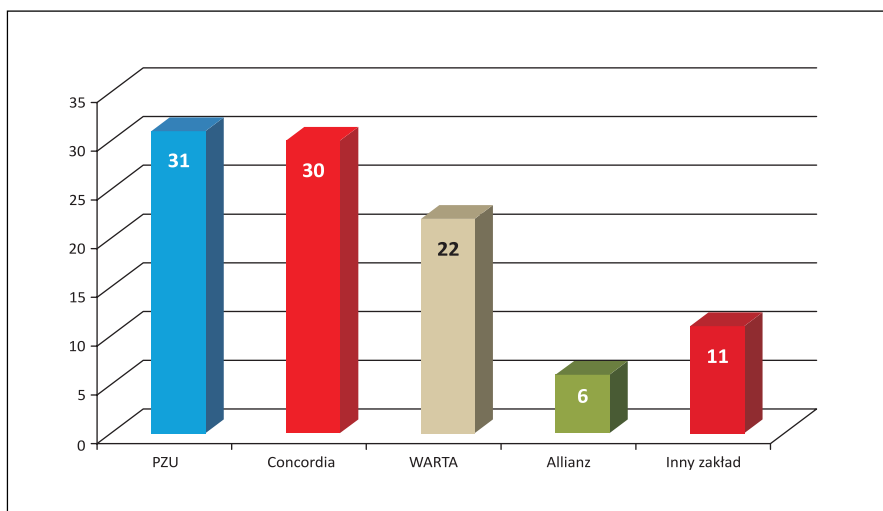
**Tabela 2. Czynniki wpływające na zakup ubezpieczenia przez rolników**

Czynniki	1	2	3	4	5	Waga
Niskie składki	–	2	4	21	65	85
Wysokie sumy odszkodowania	–	–	9	33	47	79
Sprawną likwidacją szkody	–	–	6	29	52	79
Szybka wypłata odszkodowania	–	1	–	19	71	87
Duża liczba ryzyk objętych ubezpieczeniem	3	19	16	22	32	67
Wpływ otoczenia	12	13	56	18	21	77
Reklama	25	31	7	9	17	46
Miła i szybka obsługa	2	5	51	12	23	66

Źródło: opracowanie na podstawie badań.

Na polskim rynku ubezpieczeniowym w dziale II funkcjonuje obecnie 31 ubezpieczycieli, większość z nich posiada w swojej ofercie ubezpieczenia rolne. Towarzystwami ubezpieczeń, z których usług najczęściej korzystali badani rolnicy, byli PZU S.A. oraz Concordia Polska, następnie Warta, Allianz i inne zakłady (Ergo Hestia, Compensa, Uniqua).

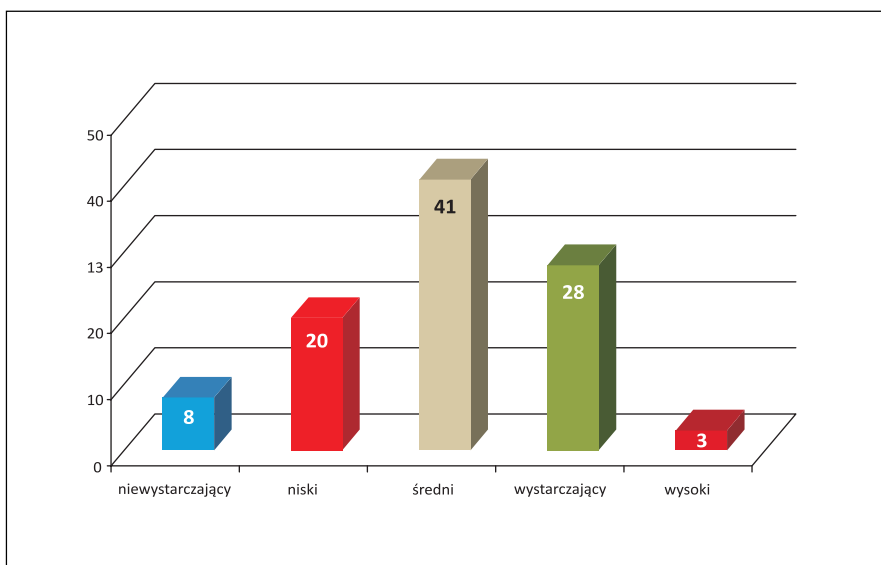
**Wykres 7.**  
**Zakłady ubezpieczeń, z których najczęściej korzystają rolnicy (w %)**



Źródło: opracowanie na podstawie badań.

Właściciele gospodarstw rolnych zostali także poproszeni o samoocenę poziomu swojej wiedzy na temat ubezpieczeń rolnych. Tylko 3% badanych uznaje siebie za praktycznie ekspertów, jeżeli chodzi o znajomość wspomnianej tematyki. Większość respondentów oceniła swoją wiedzę na poziomie średnim – 41%, a 28% na poziomie wystarczającym. Taka sama liczba badanych uważa, że ich wiedza jest niska i niewystarczająca. Omawianą problematykę przedstawiono na wykresie 8.

**Wykres 8.**  
**Samooceń poziomu wiedzy rolników**  
**na temat ubezpieczeń rolnych (w %)**



*Źródło: opracowanie na podstawie badań.*

---

## Podsumowanie

---

Gospodarcze ubezpieczenia rolne z pewnością będą modyfikowane w przyszłości ze względu na normy prawne przede wszystkim dotyczące bezpośredniej pomocy państwa w zakresie finansowania strat w gospodarstwie rolnym, a także ze względu na rosnące oczekiwania tej grupy społeczeństwa. Produkty ubezpieczeniowe, szczególnie dotyczące ubezpieczeń dobrowolnych, będą modyfikowane, ponieważ w przypadku ubezpieczeń obowiązkowych obserwowana jest pewna stabilizacja rozwiązań. Niemniej

jednak wielu rolników nie chce zawierać umów ubezpieczeń gospodarczych. Powody są różne, z jednej strony rolnicy nie dostrzegają korzyści płynących z ich zawarcia, z drugiej natomiast powodem są niskie dochody osiągane z produkcji rolniczej.

Do najważniejszych korzyści wynikających z posiadania ubezpieczeń gospodarczych przez producentów rolnych zalicza się:<sup>25</sup>

- stabilizację dochodów (w odniesieniu do szkód powstałych np. w uprawach uzyskane środki finansowe z odszkodowania pozwalają na pozostanie w cyklu produkcyjnym bez konieczności poszukiwania innych dodatkowych źródeł finansowania, jak np. kredyt kupiecki),
- podwyższenie wiarygodności producenta rolnego (np. podczas ubiegania się o kredyt, poprzez poprawienie jego wypłacalności albo ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia),
- możliwość zaangażowania bez konsekwencji samodzielnego ponoszenia skutków realizacji ryzyka w nowe specjalności produkcyjne,
- pewność realizacji odszkodowań w ramach zawartych umów.

*Dr Justyna Witkowska, adiunkt w Katedrze Polityki Społecznej i Ubezpieczeń na Wydziale Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.*

---

## **Ubezpieczenie zagrożeń towarzyszących działalności rolniczej w świetle badań ankietowych. Streszczenie**

---

Celem artykułu jest identyfikacja kluczowych zagrożeń (ryzyk) w działalności rolniczej, określenie rodzajów ubezpieczeń, z których korzystają rolnicy oraz motywów zawierania umów ubezpieczeń rolniczych. Badania przeprowadzono z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety i wywiadu wśród 557 rolników.

Główne zagrożenia prowadzenia działalności rolniczej według badanej populacji stanowią: czynniki przyrodnicze – susza, huragan, ogień, przymrozki, deszcze oraz inne – niestabilność cen, wysokie koszty produkcji, choroby. Z ubezpieczeń obowiązkowych korzysta średnio 85% właścici-

---

<sup>25</sup> B. Czyżewski, M. Śmiglak, *Narzędzia stabilizacji cen i zarządzanie ryzykiem w rolnictwie*, Akademia Rolnicza im. Augusta Cieszowskiego, Poznań 2006, s. 122.

cieli gospodarstw rolnych. Natomiast ubezpieczenia dobrowolne posiada średnio 32% rolników. Powodami zawierania umów ubezpieczeń obligatoryjnych jest przede wszystkim ich charakter oraz zapewnienie bezpieczeństwa. Z kolei w przypadku ubezpieczeń dobrowolnych motywami ich zakupu jest rozszerzenie zakresu ochrony ubezpieczeniowej oraz korzystna oferta zakładu ubezpieczeń.

---

## Summary

---

The purpose of this article is to identify the key risks in agricultural activities, determine the types of insurance that are used by farmers including the purposes of conclude agricultural insurance agreements. The study was conducted using a questionnaire survey and interview of 557 farmers.

The main threats to agricultural activities by the population studied are: natural factors – drought, hurricane, fire, frost, rain and others – price volatility, high production costs, diseases. With mandatory insurance uses an average of 85% of the owners of farms. In contrast, voluntary insurance has an average of 32% of the farmers. The reasons for concluding contracts of obligatory insurance is primarily their nature and ensuring security. On the other hand, in the case of voluntary insurance motives of their purchase is to extend the scope of insurance coverage and a favorable offer of the insurers.

---

## Bibliografia

---

1. Czyżewski B., Śmiglak M., *Narzędzia stabilizacji cen i zarządzanie ryzykiem w rolnictwie*, Akademia Rolnicza im. Augusta Cieszowskiego, Poznań 2006.
2. Kaczała M., Łyskawa K., *Ubezpieczenia z dopłatami z budżetu państwa jako instrument ochrony gospodarstw rolnych przed skutkami ryzyka przyrodniczego*. Zeszyty Naukowe, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu 2008, Nr 103.
3. Klimkowski C., *Ubezpieczenia produkcji rolnej – stan obecny i perspektywy, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* 2011, Nr 41.
4. Kremer E., *Ubezpieczenia majątkowe w rolnictwie*, P. Czechowski (red.) *Prawo rolne*. LexisNexis Polska, Warszawa.

5. Kucka E. (red.), *Ubezpieczenia gospodarcze i społeczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2009.
6. Lelong P.-Y., Pawłowska-Tyszko J., *Elastyczne formy przystosowania gospodarstw rolnych do wymogów WPR w nowej perspektywie finansowej po 2014 roku, Nowe rozwiązania WPR 2013+ wobec wyzwań rolnictwa krajów członkowskich Unii Europejskiej*, Warszawa 2013, nr 91.
7. Lipińska I., *Prawne instrumenty zarządzania ryzykiem w rolnictwie*, Przegląd Prawa Rolnego 2013, Nr 2 (11).
8. Lipińska I., *Z problematyki ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich*, Przegląd Prawa Rolnego 2012, Nr 2 (11).
9. Majewski E., Sulewski P., *Rolnicy wobec ryzyka produkcyjnego i systemu ubezpieczenia upraw*, *Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* 2011, Nr 39.
10. Monkiewicz J. (red.), *Podstawy ubezpieczeń, tom II – produkty*, Poltext, Warszawa 2002.
11. Monkiewicz J., Gąsioriewicz L. (red.), *Ubezpieczenia w zarządzaniu ryzykiem przedsiębiorstwa. Tom II. Zastosowania*. Poltext, Warszawa 2010.
12. Pawłowska-Tyszko J., *Ocena rynku ubezpieczeń majątkowych w rolnictwie polskim*, *Wieś i rolnictwo* 2009, Nr 3 (144).
13. Podstawka M., *System finansowy w rolnictwie na tle integracji Polski z Unią Europejską*. Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa, Warszawa 2000.
14. Starczewski J. (red.), *Uprawa roli i roślin. Cz. I Środowisko. Herbologia*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2008.
15. Stempel R., *Ubezpieczenie upraw polowych na terenie Polski północnej, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia* 2013, Nr 47.
16. Sulewski P., *Wpływ planowanych zmian w ustawie o ubezpieczeniach upraw i zwierząt gospodarskich na atrakcyjność systemu ubezpieczeń produkcji rolnej*, *Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i studia* 2011, Nr 41.
17. Szymecka A., *Ubezpieczenia gospodarcze jako instrument zarządzania ryzykiem w rolnictwie*, *Przegląd Prawa Rolnego* 2008, Nr 2 (4).
18. Śliwiński A., *Ryzyko ubezpieczeniowe*, Poltext, Warszawa 2002.
19. Ustawa z 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz. U. 2005, Nr 150, poz. 1249 z późn. zm.).
20. Ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).
21. Wojciechowska-Lipka E., *Ubezpieczenia rolne*, J. Monkiewicz (red.) *Podstawy ubezpieczeń: podręcznik. Tom II – produkty*. Poltext, Warszawa 2003.
22. Zegar J.S., *Zrównoważony rozwój rolnictwa rodzinnego w Polsce. Aspekt polityczny, Nowe rozwiązania WPR 2013+ wobec wyzwań rolnictwa krajów członkowskich Unii Europejskiej*, Warszawa 2013, nr 91.

*Ewa Jaworska-Spičak*

## **Jednorazowe odszkodowanie z ubezpieczenia społecznego rolników**

*Autorka dedykuje niniejszą publikację wykonawcom ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników – pracownikom prewencji oraz wydziałów świadczeń placówek terenowych i oddziałów regionalnych Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.*

---

### **Historia**

---

Ustawą z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140), po raz pierwszy zostało wprowadzone jednorazowe świadczenie, obecnie zwane jednorazowym odszkodowaniem.

Jednorazowe świadczenie z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu przysługiwało rolnikowi, który uległ wypadkowi przy pracy w gospodarstwie rolnym lub zachorował na chorobę zawodową. Jednorazowe świadczenie przysługiwało także małżonkowi rolnika prowadzącemu z nim wspólne gospodarstwo domowe, jak również dzieciom rolnika oraz innym osobom pozostającym na utrzymaniu rolnika – na warunkach i w wysokości przewidzianych dla jednorazowego odszkodowania przysługującego pracownikowi, który uległ wypadkowi przy pracy lub zachorował na chorobę zawodową.

Członkom rodziny rolnika, który zmarł wskutek wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym lub choroby zawodowej, przysługiwało jednorazo-

we świadczenie – na warunkach przewidzianych dla członków rodziny pracownika, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

We wskazanej ustawie definicja wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym była analogiczna jak w obowiązującej wówczas ustawie z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach pieniężnych z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych dla pracowników.

Postępowanie dotyczące ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku, w tym sporządzenie karty wypadku przy pracy w gospodarstwie, ciążyło na urzędach gmin właściwych według miejsca położenia gospodarstwa.

Samo zaś uznanie zaistniałych zdarzeń za wypadki przy pracy w gospodarstwie rolnym, jak i przyznawania oraz wypłaty jednorazowych odszkodowań, dokonywały oddziały ZUS, w kwotach analogicznych jak dla pracowników. Ubezpieczony mógł ubiegać się o zwiększenie jednorazowego odszkodowania w przypadku pogorszenia się stanu zdrowia wskutek wypadku, na zasadach określonych w ustawie wypadkowej z 1975 r.

W świetle kolejnej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.), jednorazowe odszkodowanie przysługiwało:

- 1) ubezpieczonemu (rolnikowi, domownikowi), który wskutek wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, na zasadach i w wysokości przewidzianych dla pracowników;
- 2) członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym lub wskutek choroby zawodowej, na zasadach i w wysokości przewidzianych dla członków rodziny pracownika;
- 3) osobie najbliższej rolnikowi, dla której praca w gospodarstwie rolnym nie stanowiła głównego źródła utrzymania, jeżeli uległa ona wypadkowi przy pracy w gospodarstwie rolnym. Osobami najbliższymi w rozumieniu ustawy byli: wstępny, zstępny, rodzeństwo, zstępni rodzeństwa, powinowaci w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także wychowanek.

Członkami uprawnionymi do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci ubezpieczonego rolnika wskutek wypadku przy pracy byli;

- a) małżonek;
- b) dzieci własne i przysposobione, pasierbowie, wnuki, rodzeństwo spełniające w dniu śmierci ubezpieczonego warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej;
- c) rodzice, osoby przysposabiające, macocha, ojczym, jeżeli w dniu śmierci ubezpieczonego prowadzili z nim wspólne gospodarstwo domowe, lub jeżeli ubezpieczony przyczyniał się w znacznym stopniu do ich utrzymania, albo jeżeli zostało ustalone wyrokiem sądowym lub ugodą sądową prawo do alimentów z jego strony.



Definicja wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym była analogiczna jak w systemie powszechnym.

Jednorazowe odszkodowanie nie przysługiwało, jeżeli ubezpieczony (rolnik, domownik) spowodował wypadek umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa, lub będąc w stanie nietrzeźwości sam w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku.

Przedawnienie prawa do odszkodowania było 3-letnie, licząc od daty wypadku, zgodnie z art. 291 § 1 kodeksu pracy.

Dopiero Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 2002 r. stwierdził, że nie ma przedawnienia prawa do jednorazowego odszkodowania w powszechnym ubezpieczeniu społecznym, jak i w ubezpieczeniu społecznym rolników, a więc nie ma zastosowania art. 291 kodeksu pracy, jak i art. 118 kc (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24.04.2002 r., sygn. akt P/05).

---

## Aktualny stan prawny

---

W świetle przepisów ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U z 2013 r. poz. 1403 ze zm.), dalej zamiennie: ustawy o u.s.r., jednorazowe odszkodowanie przysługuje ubezpieczonemu (rolnikowi, domownikowi), który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej.

Jednorazowe odszkodowanie przysługuje również członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej.

Od 2 maja 2004 r. jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje osobie najbliższej ubezpieczonemu rolnikowi, nie podlegającej ubezpieczeniu, jeżeli doznała ona uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy rolniczej, pomagając ubezpieczonemu rolnikowi w pracach związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Tak więc m.in. małoletnie i nieubezpieczone dzieci rolnika (zstępni) utraciły prawo do jednorazowego odszkodowania. Prawo to osoby małoletnie miały od 1978 r.

Członkami uprawnionymi do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci ubezpieczonego (rolnika, domownika) wskutek wypadku przy pracy rolniczej są:

- a) małżonek;
- b) dzieci własne i przysposobione, pasierbowie, wnuki, rodzeństwo spełniające w dniu śmierci ubezpieczonego warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej;

- c) rodzice, osoby przysposabiające, macocha, ojczym, jeżeli w dniu śmierci ubezpieczonego prowadzili z nim wspólne gospodarstwo domowe lub jeżeli ubezpieczony przyczyniał się w znacznym stopniu do ich utrzymania, albo jeżeli zostało ustalone, wyrokiem sądowym lub ugodą sądową, prawo do alimentów z jego strony.

Małżonkowi pozostającemu w dniu wypadku w separacji jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje.

Jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje ubezpieczonemu (rolnikowi, domownikowi), jeżeli:

- 1) spowodował wypadek umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa;
- 2) będąc w stanie nietrzeźwości lub będąc pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub innych środków o podobnym działaniu, sam w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku.

---

## Definicja wypadku przy pracy rolniczej

---

Definicja wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym została po raz pierwszy zapisana w ustawie z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr. 32, poz. 140). Najpierw była odzwierciedleniem definicji wypadku przy pracy określonej dla pracowników w ustawie z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zmianami). Definicja ta dokonywała ewidentnego rozdzielenia czynności tzw. „osobistych”, wykonywanych w gospodarstwie domowym przez rolnika, od czynności związanych z pracą w gospodarstwie rolnym. Budziła liczne kontrowersje. Rolnicy tak podawali okoliczności zdarzenia, aby „dopasować” je do brzmienia obowiązującej definicji. W praktyce oddzielenie czynności wykonywanych przez rolnika w gospodarstwie domowym od czynności wykonywanych w gospodarstwie rolnym okazało się bardzo trudne, wręcz niekiedy niemożliwe.

Kolejne definicje ewoluowały w takim kierunku, aby wszelkie zdarzenia, jakie miały miejsce na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z gospodarstwem rolnym, były uznawane za wypadki przy pracy rolniczej.

W latach 1977-1990 zapadały liczne wyroki Sądu Najwyższego, w których Sąd rozstrzygał, czy okoliczności, w jakich ubezpieczony rolnik doznał uszczerbku na zdrowiu, mieszczą się w ramach obowiązującej wówczas definicji wypadku przy pracy rolniczej.

**Przykład:** za wypadek przy pracy rolniczej uznano wypadek rolniczkii podczas bicia trzody chlewnej dla użytku domowego, gdy zdejmowała z kuchni garnek z wrzącą wodą (SN z dnia 25.09.1981 r. III URN 35/81).

Uznano także, że przygotowywanie posiłku do regeneracji sił rolnika i jego rodziny należy do zwykłych czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (SN z dnia 14.12.1979 r. III URN 57/79).

Sąd Najwyższy uznał również, że wypadek rolniczkii w drodze po zakupy w okresie intensywnych prac polowych był wypadkiem w czasie czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (SN z dnia 14.04.1982 r. II URN 64/82)

Art. 11 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, obowiązujący od 1 stycznia 1991 r., zniósł granicę oddzielającą czynności wykonywane w gospodarstwie domowym od czynności wykonywanych w gospodarstwie rolnym. Wykładnia gramatyczna ww. artykułu 11 ustawy o u.s.r. zmierzała do tego, aby KRUS uznawał wszelkie nagłe nieszczęśliwe zdarzenia wywołane przyczyną zewnętrzną, a mające miejsce na terenie gospodarstwa domowego związanego z gospodarstwem rolnym, za wypadki przy pracy rolniczej. Dochodziło więc do absurdalnych sytuacji, jak np. taka, gdy rolnik idąc w nocy do toalety upadł i złamał nogę, występował do organu rentowego KRUS o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej.

Definicja ta obowiązywała od 1 stycznia 1991 r. do 1 maja 2004 r. Od 2 maja 2004 r. definicja wypadku przy pracy rolniczej uległa kolejnej zmianie. Art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o u.s.r. otrzymał nowe brzmienie. Za wypadek przy pracy rolniczej uważa się obecnie nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności:

- 1) na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi lub w którym stale pracuje, albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym lub
- 2) w drodze ubezpieczonego z mieszkania do gospodarstwa, o którym mowa w pkt 1., albo w drodze powrotnej, lub
- 3) podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1., zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, albo w związku z wykonywaniem tych czynności, lub
- 4) w drodze do miejsca wykonywania czynności, o których mowa w pkt 3., albo w drodze powrotnej.

Ustawodawca w art. 11 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników dodał do „starej” definicji wypadku wyrazy: „*podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo*

*pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności*". Pozostawił jednak bez zmian brzmienie pkt 1-4 ust. 1 art. 11 ustawy. Jego intencją było zapewne, aby KRUS nie odpowiadał za zdarzenia nie mające związku z wykonywaną pośrednio lub bezpośrednio działalnością rolniczą, a zwłaszcza mających miejsce na terenie gospodarstwa domowego związanego z gospodarstwem rolnym. Dokonał więc „swoistego” uściślenia definicji wypadku przy pracy rolniczej poprzez nawiązanie ponownie do brzmienia części definicji wypadku obowiązującej pod rządami ustaw z 1977 r. i 1982 r. Utrzymał zaś w mocy brzmienie definicji obowiązującej do 1 maja 2004 r. w pkt 1-4 ust. 1 art. 11 ustawy.

Z jednej strony ustawodawca nie dokonał rozdzielania czynności wykonywanych w gospodarstwie domowym od czynności wykonywanych w gospodarstwie rolnym, wychodząc ze słusznego założenia, że praktyka wykazała, iż ich rozdzielanie jest bardzo trudne, a wręcz niekiedy niemożliwe. Z drugiej zaś strony nakazał, aby wyłącznie czynności związane z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostające w związku z wykonywaniem tej działalności były głównym miernikiem uznania zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej.

W pierwszym momencie można by stwierdzić, że oba sformułowania: „*podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego*” i – „*pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności*” w powiązaniu z pkt. 1 ust. 1 art. 11 ustawy wzajemnie się wykluczają.

Otóż np.: czy zdarzenie, jakiemu uległa ubezpieczona rolniczka w mieszkaniu (gospodarstwo rolne jest związane z gospodarstwem domowym) podczas parzenia dla siebie herbaty (oblanie się wrzątkiem) jest wypadkiem przy pracy rolniczej w świetle definicji obowiązującej od 2 maja 2004 r.?

Czy zdarzenie, jakiemu uległa rolniczka podczas rwania koperku na śniadanie w ogródku przydomowym (upadła i złamała rękę), gdy jej gospodarstwo rolne jest oddalone o 12 km od miejsca zamieszkania, jest wypadkiem przy pracy rolniczej w świetle ww. definicji?

Czy zdarzenie, jakiemu uległa rolniczka podczas prania bielizny osobistej (poślizgnęła się i upadła) w mieszkaniu, będzie wypadkiem przy pracy rolniczej?

Takie przykłady można by mnożyć. W praktyce budzą już one wątpliwości co do podjęcia przez organ rentowy KRUS decyzji o uznaniu bądź nie uznaniu zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej. Może się więc wydawać, że definicja wypadku przy pracy rolniczej, obowiązująca od 2 maja 2004 r. daje duże możliwości swobodnego uznawania bądź nie uznawania zdarzeń za wypadki przy pracy rolniczej.

Niezrozumienie intencji ustawodawcy może powodować, że organy rentowe KRUS raz mogą ją odczytywać jako definicję wypadku przy pracy

zawężającą wyłącznie do zdarzeń związanych bezpośrednio lub pośrednio z działalnością rolniczą, jak to miało miejsce pod rządami ustaw z 1977 r. i 1982 r.

Innym razem definicja ta może być postrzegana w sposób rozszerzający, jako nadal dopuszczająca uznawanie za wypadki przy pracy rolniczej wszelkich zdarzeń mających miejsce na terenie gospodarstwa domowego związanego z gospodarstwem rolnym.

Zanim odpowiemy na wyżej postawione pytania, należy omówić trzy przesłanki, jakie muszą być łącznie spełnione, aby oddział regionalny KRUS uznał zdarzenie za wypadek przy pracy rolniczej na podstawie skompletowanych dokumentów (sporządzonego protokołu powypadkowego i dołączonych m.in. protokołów przesłuchań świadków, zaświadczeń i oświadczeń, protokołu oględzin miejsca zdarzenia itp.). Tymi przesłankami, które muszą wystąpić łącznie są: nagłość zdarzenia, przyczyna zewnętrzna i związek z pracą rolniczą.

---

## Wypadek jako zdarzenie nagłe

---

Wypadek losowy cechuje szczególny charakter przebiegu – nagłość. W praktyce życia codziennego nagłość rozumiana jest zazwyczaj jako działanie momentalne, dokonujące się jednorazowo, migawkowo, w mgnieniu oka, jak np.: wyładowania atmosferyczne.

W ubezpieczeniu wypadkowym okres, w jakim powinien zamknąć się przebieg nagłego zdarzenia, aby nie straciło ono cechy wypadku losowego, ma charakter umowny. W orzecznictwie sądowym przyjęto, że zdarzenie nie traci cechy nagłości, jeżeli jego przebieg zamyka się w jednej dniówce roboczej. W piśmiennictwie podniesiono jednak wątpliwości co do zasadności ustalenia w taki sposób kryterium czasowego. Wskazuje się przy tym na takie szkody, jak np.: udar słoneczny, odmrożenia, które odnieść można i trzeba do zdarzeń oddziałujących niekiedy przez okres kilku dni. Zdarzeniu takiemu, choć przebiegającemu w dłuższym okresie niż jedna dniówka robocza, nie powinno się odmawiać cechy nagłości.

Jeśli więc ubezpieczony rolnik, przykładowo, zatrzał się wdychanymi pestycydami podczas jednej dniówki roboczej, będziemy mieć do czynienia z wypadkiem przy pracy rolniczej. Jeśli zaś okaże się, że zatrucie pestycydami trwało przez okres dłuższy niż jedna dniówka robocza, będzie można mówić ewentualnie o chorobie zawodowej.

## Przyczyna zewnętrzna wypadku

Drugą cechą wypadku przy pracy w rozumieniu art. 11 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jest zewnętrzność jego przyczyny. W orzecznictwie polskim od dawna przyjęto zasadę, że za przyczynę zewnętrzną uważa się nie tylko czynnik zewnętrzny, ujawniający się w sposób gwałtowny na osobie ubezpieczonego, np.: uderzenie, ugryzienie, przygniecenie przez zwierzę inwentarskie, lecz także działający w inny sposób czynnik mechaniczny lub chemiczny, bądź działanie termiczne nie mające takiego charakteru. Praktyka ubezpieczeniowa nie wyklucza uznania za wypadek zdarzenia powstałego z udziałem przyczyn tkwiących w osobie poszkodowanego, np: schorzenia samoistnego. Tak więc przepracowanie czy też przemęczenie ubezpieczonego, a także zawał serca lub udar osoby cierpiącej na schorzenie samoistne powstały w czasie wykonywania przez nią ciężkiej pracy, uznawane jest za zewnętrzną przyczynę nagłego zdarzenia.

Pojęcie przyczyny zewnętrznej nagłego zdarzenia w społecznym ubezpieczeniu od wypadku przy pracy, w tym wypadku przy pracy rolniczej, ujmowane jest w taki sposób, aby w zespole przyczyn, jakie doprowadziły do nagłego zdarzenia, znajdowała się przyczyna zewnętrzna. Oczywiście nie może być to jakakolwiek przyczyna zewnętrzna, lecz wyływająca ze strefy zagrożenia, jakie stwarza praca. Tak więc przyczyna nagłego zdarzenia nie może tkwić tylko w organizmie człowieka. Jeśli więc przyczyna zewnętrzna występuje w zbiegu z przyczyną wewnętrzną, to do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy wystarczy, jeżeli zostanie wykluczone, że bez tego czynnika zewnętrznego nie doszłoby do skutku w postaci uszczerbku na zdrowiu.

**Przykład:** rolnik w drodze na pole ciągnikiem doznał zawału serca, co spowodowało, że stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w drzewo, doznając urazu głowy. Poszkodowany zmarł. W tym przypadku zachodzi pytanie, czy zdarzenie, jakiemu uległ rolnik, zostało spowodowane wyłącznie przyczyną wewnętrzną (zawał serca, który spowodował zgon, a uraz głowy nie pogorszył już stanu zdrowia poszkodowanego), czy też zdarzenie było spowodowane przyczyną zewnętrzną (uraz głowy był główną przyczyną zgonu) przy współudziale przyczyny wewnętrznej, co skutkowałoby w tym drugim przypadku uznaniem zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej.

## Związek wypadku z pracą

Kwalifikację prawną wypadku przy pracy rolniczej uzyskuje na pewno takie zdarzenie losowe (kalectwo, śmierć), które dotknęło ubezpieczonego rolnika nagle (tzn. jest biologicznie nieoczekiwane) i zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną, której działanie nastąpiło na terenie gospodarstwa rolnego podczas wykonywania ubezpieczonej czynności (działalności rolniczej), albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym.

**Przykład 1:** ubezpieczony rolnik kopał ziemniaki i uderzył się motyką w nogę. W tym przypadku związek zdarzenia z wykonywaną pracą ma charakter związku przyczynowego w tym sensie, że wykonywana praca stanowi przyczynę wypadku. Jest to klasyczny przykład związku przyczynowo-skutkowego zdarzenia z wykonywaną pracą.

**Przykład 2:** ubezpieczona rolniczka, przygotowując w kuchni karmę dla świń, doznała oparzenia ręki. Zdarzenie to ma związek z wykonywaną pracą rolniczą i spełnia przesłanki wypadku przy pracy rolniczej.

**Przykład 3:** Ubezpieczona rolniczka podczas natężonych prac zniwnych przygotowywała dla męża i pracującej rodziny obiad i oblała się wrzącym rosółem. Zdarzenie to nosi znamiona wypadku przy pracy rolniczej, albowiem przygotowywany posiłek miał służyć do regeneracji sił pracującej w polu rodziny rolniczej, co potwierdza w tym zakresie orzecznictwo sądowe.

Definicja wypadku przy pracy rolniczej w art. 11 ustawy obejmuje ochroną ubezpieczeniową czynność pokonywania przez ubezpieczonego rolnika, domownika drogi z mieszkania do gospodarstwa rolnego i drogi powrotnej oraz pokonywania drogi do miejsca wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej i drogi powrotnej. Jednakże sama okoliczność, że wypadek zdarzył się w drodze do gospodarstwa lub drodze powrotnej, nie oznacza, że uszczerbek, jakiego doznał ubezpieczony rolnik w tym czasie, nawet nagły i wywołany przyczyną zewnętrzną, jest wypadkiem przy pracy rolniczej, wypadkiem w drodze do gospodarstwa i drodze powrotnej, w rozumieniu pkt 2-4 ust. 1 art. 11 ustawy.

Należy więc postawić pytanie: kiedy można przyjąć, że uszczerbek, jakiego doznał ubezpieczony rolnik udający się do gospodarstwa lub z niego powracający, jest spowodowany wypadkiem przy pracy rolniczej?

Ustawa z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w art. 11 posługuje się zwrotami – „droga z mieszkania”, „droga do gospodarstwa” oraz „droga do miejsca wykonywania czynności związa-

nych z działalnością rolniczą”. Istotne jest więc pojęcie „drogi” i „mieszkania”. Ustawodawca nie określił, jaka ma być ta droga, i w jaki sposób odbywana. Nie określił też, co należy rozumieć pod pojęciem „mieszkania”.

Pojęcie „droga” może mieć dwa znaczenia. W znaczeniu fizycznym może oznaczać ulicę, szosę, drogę polną. W drugim znaczeniu – formę ruchu, czyli ogół czynności wykonywanych przez rolnika w celu dotarcia do mieszkania lub gospodarstwa rolnego. Droga do gospodarstwa i z gospodarstwa winna być drogą najkrótszą, najbardziej dogodną. W przypadku rolników będzie to droga publiczna, jak i niepubliczna wiodąca przez pola, którą rolnik sam wytycza. Drogą prawnie chronioną będzie więc pewien odcinek oddzielający mieszkanie rolnika od gospodarstwa rolnego, czy też odcinek oddzielający mieszkanie związane z gospodarstwem rolnym od miejsca wykonywania czynności rolniczych poza gospodarstwem. Drogą chronioną będzie także droga dłuższa, a nawet droga niedozwolona, jeśli będzie zazwyczaj używana przez rolnika, albowiem uznał on, że jest najdogodniejsza, np. skraca znacznie czas dojazdu do gospodarstwa, co powoduje oszczędność paliwa. Tak więc wybór drogi dłuższej, ale najdogodniejszej ze względów komunikacyjnych, nie zrywa związku drogi z wykonywaną pracą rolniczą. Reasumując należy stwierdzić, że droga zazwyczaj uczęszczana przez rolnika, według niego najdogodniejsza, prowadząca do miejsca wykonywania przez niego pracy będzie drogą chronioną, a wypadek na tej drodze będzie wypadkiem w drodze z pracy lub do pracy, pod warunkiem spełnienia pozostałych przesłanek koniecznych do uznania danego zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej.

Jeśli zaś chodzi o pojęcie „mieszkania”, to może ono oznaczać dom, budynek mieszkalny w znaczeniu fizycznym, który w przypadku rolnika może znajdować się na terenie gospodarstwa rolnego, ale też może być położony poza terenem gospodarstwa. Mieszkanie to miejsce przebywania rolnika, w którym skupiają się jego interesy życiowe. Poprzez mieszkanie można więc rozumieć także dom wraz z obejściem gospodarskim.

Kiedy, w jakim punkcie rolnik wkracza w krąg spraw związanych z gospodarstwem domowym? Czy punktem rozpoczęcia drogi chronionej i jednocześnie punktem końcowym będą drzwi jego domu, czy też moment przekroczenia furtki prowadzącej do obejścia gospodarskiego? Orzecznictwo polskie podziela stanowisko, że droga z pracy kończy się z chwilą przekroczenia progu domu. W przypadku rolnika, którego dom w większości przypadków położony jest na terenie gospodarstwa, początkiem, jak i końcem drogi do wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, będzie przekroczenie furtki obejścia



gospodarstwa. Będzie to, zdaniem autorki, umowna fizyczna granica, bowiem prawna granica rozpoczyna się z chwilą wkroczenia rolnika w inny krąg niebezpieczeństwa związany z pokonywaniem drogi do miejsca wykonywania pracy rolniczej.

Jak wcześniej wspomniano, droga będzie drogą chronioną, nawet jeśli będzie skrócona czy też wydłużona albo niedozwolona, pod warunkiem jednak, że celem rolnika będzie udanie się nią do miejsca wykonywania pracy rolniczej. A zatem można stwierdzić, że droga chroniona do pracy rozpoczyna się w punkcie, z którego rolnik bezpośrednio udaje się do pracy. Takim punktem rozpoczęcia drogi może być np. pole, na którym rolnik dokonywał zbioru ziemniaków dostarczanych stamtąd wprost do punktu skupu.

Nie zawsze jednak droga do pracy będzie drogą bezpośrednią, a więc prawnie chronioną. Nie zawsze droga fizyczna będzie pokrywać się z drogą chronioną. Przykładem nie pokrywania się codziennej drogi fizycznej do pracy z drogą chronioną jest np. droga rolnika wstępującego codziennie po drodze na pole do kościoła na poranną mszę. Ponieważ czynność tę wykonuje codziennie, wobec czego droga w znaczeniu prawnym będzie rozpoczynała się od miejsca, skąd bezpośrednio (tj. od kościoła) udaje się do pracy w polu. Nie będzie więc drogą chronioną droga od domu do kościoła. Głównym celem drogi chronionej musi być zamiar udania się do pracy, toteż w tym przypadku ochroną objęty będzie odcinek drogi, jaką przebywa rolnik od kościoła na pole, tj. od punktu, z którego bezpośrednio udaje się do pracy. Udanie się więc do wykonywania pracy rolniczej poza gospodarstwem rolnym winno być celem głównym, bezpośrednim pokonywania danego odcinka drogi.

Droga do pracy i z pracy winna być więc nie tylko drogą najkrótszą i bezpośrednio prowadzącą do wykonywania czynności rolniczych, ale także winna być drogą nieprzerwaną. Jak więc będzie wyglądał natomiast związek wypadku w drodze do pracy i z pracy z wykonywaną pracą rolniczą w następującej sytuacji? Rolnik podczas drogi na pole, w celu wykonania orki, wstąpił do sklepu, aby kupić napoje do picia i do apteki po lekarstwa, a następnie uległ wypadkowi. Z podanego przykładu wynika, że droga rolnika do pracy na pole została na krótko przerwana. Czy więc ścisła interpretacja warunku nieprzerwalności drogi oznacza, że każda przerwa, nawet najkrótsza, w odbywaniu drogi zrywa jej związek z pracą rolniczą? W tym miejscu należałoby przytoczyć poglądy wcześniej reprezentowane w kwestii wpływu przerw na ochronę ubezpieczeniową dalszej drogi po przerwie. Poglądy te stopniowo się przekształcały. Początkowo nie uznawano wypadku mającego miejsce w drodze kontynuowanej po jakiegokolwiek przerwie. Następnie zaczęto uwzględniać przerwy niezależne od woli

odbywającego drogę. Na koniec zaczęto uwzględniać także przerwy zależne wprawdzie od woli odbywającego drogę, ale uznawane ze względu na swą krótkotrwałość za nieistotne.

Trybunał Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że *„ani prawnie, ani społecznie nie jest uzasadniony pogląd, że każda przerwa w odbywaniu drogi z pracy, nie wynikająca z obiektywnych warunków odbywanej drogi, przerywa związek z zatrudnieniem drogi podjętej po przerwie, a o tym, czy przerwa taka spowodowała, czy też nie spowodowała zerwania tego związku, decydują okoliczności faktyczne konkretnej sprawy”*.

Tak więc nawet dłuższa przerwa łącząca się ze zboczeniem z drogi nie przekreśla związku z pracą, jeśli przyczyna przerwy była życiowo uzasadniona. W podanym uprzednio przykładzie rolnik przerwał drogę na pole, albowiem chciał kupić napoje i lekarstwa. Przerwa ta była krótka i można uznać, że była uzasadniona życiowo, a tym samym został zachowany związek tejez drogi z pracą rolniczą, jaką miał wykonać.

Z uwagi na skutki prawne, jakie przerwy w drodze z pracy i do pracy wywołują, można podzielić je na trzy grupy.

Pierwsza grupa to przerwy nie wywierające żadnego wpływu na związek odbywanej drogi z pracą.

Druga grupa to przerwy zawieszające ten związek i tym samym wyłączające ochronę ubezpieczeniową drogi na czas trwania tej przerwy.

Trzecia grupa to przerwy zrywające, tj. takie, które powodują wyłączenie związku z pracą nie tylko drogi w czasie przerwy, ale także dalszej drogi kontynuowanej po przerwie.

Oczywiście nie wywiera żadnych ujemnych skutków w zakresie ochrony ubezpieczeniowej w drodze przerwa przymusowa, wynikająca z przyczyn obiektywnych, od rolnika niezależnych. Nie wywierają także skutków ujemnych w zakresie ochrony ubezpieczeniowej w czasie odbywanej drogi przerwy, wynikające z woli odbywającego drogę, ale nieistotne. Są to przerwy nieznaczące, krótkotrwałe, np. rolnik wstąpił do sklepu, aby kupić papierosy, do apteki po lekarstwo czy też po kupno chleba itp. Najważniejszym kryterium w tych przypadkach będzie czas trwania tej przerwy. Czas trwania przerw przymusowych i nieistotnych wliczany jest więc do czasu potrzebnego na pokonanie drogi do pracy, a wypadek, jaki zdarzył się w czasie trwania tej przerwy, jest uznawany za wypadek przy pracy. Samo kryterium czasu trwania przerwy jest niewystarczające przy rozróżnianiu przerw zawieszających od zrywających.

Istotne znaczenie, oprócz czasu trwania przerwy, ma także cel i zamiar towarzyszący danej czynności podjętej podczas przerwy. Tak więc jeśli rolnik w drodze powrotnej z pola wstąpił do baru w celu spożycia obiadu i z zamiarem szybkiego powrotu do domu, a czas pozostawiania w barze

nie wykraczał poza ramy niezbędne w takiej okoliczności, to przerwa ta będzie miała charakter zawieszającej. Dalsza droga rolnika będzie drogą chronioną, a wypadek na tej drodze będzie wypadkiem przy pracy rolniczej. Można więc uznać, że droga powrotna rolnika została, co prawda, przerwana, ale przerwa była życiowo uzasadniona, a czas jej trwania nie przekraczał granic potrzeby.

Jeśli natomiast rolnik w drodze powrotnej z pola, gdzie wykonywał orkę, wstąpił do sąsiada, u którego uczestniczył w libacji alkoholowej, a następnie, kontynuując drogę do domu, uległ wypadkowi, należy uznać, że przerwa miała charakter zrywający. Przerwa zrywająca jest tylko przerwą w znaczeniu prawnym, albowiem „zrywa” związek dalszej drogi z wcześniej wykonywaną pracą. Tak więc droga rolnika od sąsiada po zakończonej libacji nie ma związku z wykonywaną wcześniej pracą rolniczą, a tym samym zdarzenie to nie jest wypadkiem przy pracy rolniczej, ponieważ droga chroniona z pola została zakończona wcześniej – w momencie przyjazdu do domu sąsiada.

Wymienione trzy rodzaje przerw występują tylko w drodze powrotnej z pracy wykonywanej poza gospodarstwem. Natomiast w drodze do pracy mogą być tylko przerwy nieistotne i zawieszające. Nie można w tym przypadku mówić o przerwach zrywających związek dalszej drogi podjętej po przerwie, albowiem miejsce pracy jest zawsze celem ostatecznym drogi do pracy. Wobec czego droga chroniona nie może być zakończona wcześniej. Może natomiast rozpocząć się później w innym czasie i miejscu.

Ochronie prawnej podlega także ubezpieczony rolnik, domownik, podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, albo w związku z wykonywaniem tych czynności, a także w drodze do miejsca wykonywania tych czynności, albo w drodze powrotnej. Poprzez zwykłe czynności związane z prowadzeniem działalności rolniczej należy rozumieć czynności podjęte w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, produkcji ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej, rybnej (art. 6 pkt 3 ustawy). Co prawda, art. 6 w pkt 3 ustawy pomija w definicji działalności rolniczej czynności związane z produkcją leśną, to nie oznacza, że wypadki, jakiego ulegnie rolnik podczas zbierania runa czy też wycinki chorych drzew we własnym lesie tworzącym zorganizowaną całość z gospodarstwem rolnym, nie będą spełniały przesłanek określonych w art. 11 ustawy.

W pojęciu „zwykłych czynności” mieszczą się również czynności podejmowane przez ubezpieczonego w czasie pracy i miejscu pracy, które choćby bezpośrednio miały inny cel, lecz stanowiły usprawiedliwienie świadczenia pracy w sposób pośredni. Uszczerbek na zdrowiu doznany w wyżej wymienionych okolicznościach, aby mógł otrzymać miano wy-

padku przy pracy rolniczej, musi spełniać oczywiście pozostałe cechy tego pojęcia prawnego, tzn. musi być nagły i musi zostać spowodowany przyczyną zewnętrzną.

Tak więc zdarzenie, jakiemu uległ rolnik w punkcie skupu podczas rozładunku zboża, doznając złamania nogi, będzie wypadkiem podczas wykonywania poza gospodarstwem zwykłych czynności związanych z działalnością rolniczą. Podobnie będzie można mówić o związku zaistniałego zdarzenia ze zwykłymi czynnościami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego w sytuacji, gdy rolnik oczekując w punkcie skupu na przyjęcie trzody chlewnej, został przejechany przez własny ciągnik, który został postawiony na wzniesieniu bez zaciągniętego hamulca.

Nie powinno rodzić wątpliwości co do związku z pracą rolniczą zdarzenie, jakiemu uległ rolnik w czasie drogi po zakup folii do pokrycia słomy. Także wypadek w drodze po zakupy w okresie intensywnych prac polowych (co wcześniej podawałam) będzie wypadkiem w czasie czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Za wypadki przy pracy rolniczej winny być także uznawane zdarzenia, jakim ulegną rolnicy podczas drogi do urzędu gminy w celu załatwiania spraw związanych z gospodarstwem rolnym, np. opłacanie podatku rolnego. Także zdarzenie, jakiemu uległ rolnik podczas drogi do oddziału KRUS, do którego został wezwany w celu uzupełnienia zeznań w sprawie wcześniejszego wypadku, któremu uległ przy pracy rolniczej, będzie nosiło znamiona wypadku przy pracy rolniczej.

---

### **Okoliczności wyłączające prawo do jednorazowego odszkodowania z art. 10 ust 2 ustawy o u.s.r.**

---

Jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje ubezpieczonemu (rolnikowi, domownikowi), jeżeli:

- 1) spowodował wypadek umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa;
- 2) będąc w stanie nietrzeźwości lub będąc pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub innych środków o podobnym działaniu, sam w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku.

W tym miejscu należy wyjaśnić, co należy rozumieć pod pojęciem „spowodowania wypadku umyślnie”, a co – „wskutek rażącego niedbalstwa”.

Pod pojęciem „*spowodowania wypadku umyślnie*” Sąd Najwyższy orzekł, że należy rozumieć celowe działanie z zamiarem spowodowania wypadku. Natomiast wyrażając pogląd na temat rażącego niedbalstwa Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 sierpnia 1977r. III PRN 19/76 OSNCP Nr 3, poz. 55 z 1977 r. przyjął, że „*przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć m.in. sytuacje, w których poszkodowany zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle występuje ono w danych okolicznościach faktycznych, że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne, a mimo to z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy bez potrzeby naraża się na niebezpieczeństwo ignorując następstwa własnego zachowania się*”.

Od rażącego niedbalstwa należy odróżnić niedbalstwo zwykłe, które zachodzi nie tylko wtedy, gdy ubezpieczony przewiduje skutki własnego działania, lecz spodziewa się ich uniknięcia, ale także wtedy, gdy takich skutków nie przewiduje, chociaż może i powinien je przewidzieć (TUS z dnia 5.03.1979 r. I TR 1983/69). Niedbalstwo zwykłe, w przeciwieństwie do rażącego niedbalstwa, nie powoduje pozbawienia ubezpieczonego rolnika (domownika) prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej.

W praktyce coraz częściej Sądy Powszechne, rozpatrując odwołanie rolnika od decyzji KRUS odmawiającej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, ponieważ wypadek spowodowany był wskutek rażącego niedbalstwa, zmieniają decyzję organu rentowego i przyznają prawo do odszkodowania, twierdząc, iż do zdarzenia doszło wskutek niedbalstwa zwykłego.

Odnosnie kolejnej okoliczności wyłączającej prawo ubezpieczonego rolnika (domownika) do jednorazowego odszkodowania, tj. przyczynienia się poszkodowanego w znacznym stopniu do zaistniałego wypadku wskutek nietrzeźwości, powstaje problem, co należy rozumieć pod tym pojęciem. Otóż w określeniu potocznym nietrzeźwość to stan ograniczonej poczytalności spowodowany nadużyciem alkoholu. Oznacza pewien stan psychofizyczny człowieka, ustalany zazwyczaj przez otoczenie na podstawie obserwowanych objawów. Z drugiej strony „stan nietrzeźwości” w znaczeniu prawnym to termin przyjęty dla oznaczenia stężenia alkoholu we krwi powyżej pewnego minimum ustalonego przez przepisy. O stanie nietrzeźwości można mówić wtedy, gdy zostanie stwierdzone we krwi stężenie alkoholu powyżej 0,5 promila lub obecność w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1dm<sup>3</sup>, zgodnie z art. 46 ust. 3 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (tekst jednolity Dz. U. 2002 r. Nr 147, poz. 1231 ze zm.). Najczęściej więc do zerwania związku z pracą rolniczą dochodzi w sytuacjach stanu nietrzeźwości rolnika.

Należy więc zadać pytanie, czy stan nietrzeźwości rolnika automatycznie powoduje zerwanie związku wypadku z wykonywaną pracą, a tym samym zaistniałe zdarzenie nie może być uznane za wypadek przy pracy w rozumieniu art.11 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników?

Co należy rozumieć pod pojęciem „przyczynienia się w znacznym stopniu do zaistniałego wypadku, będąc w stanie nietrzeźwości”? Kiedy więc doznanie wypadku w sytuacji nietrzeźwości powoduje pozbawienie jedynie świadczeń samego poszkodowanego, zaś samo zdarzenie spełnia wymagane przesłanki wypadku przy pracy rolniczej? Aby odpowiedzieć na zadane pytania, należy przypomnieć, że w orzecznictwie sądowym w pierwszych latach powojennych stan nietrzeźwości bezwzględnie przesądzał o braku związku między wypadkiem a pracą. Sytuacja uległa zmianie w 1957 r. Wówczas Trybunał Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 maja 1957 r. TR III 394/56 wyraził pogląd, „że wypadek, któremu uległ pracownik w stanie nietrzeźwości, nie może być uważany za wypadek w zatrudnieniu, chyba że zostanie udowodnione, że wypadek należy przypisać wyłącznie innej przyczynie”. Przyjęta przez cytowane orzeczenie zasada domniemania, że wyłączną przyczyną był stan nietrzeźwości, zakłada konieczność podziału, jakim ulegli ubezpieczeni (pracownicy, rolnicy, domownicy) w stanie nietrzeźwości, na dwa rodzaje:

- wypadki „spowodowane” wskutek nietrzeźwości przez poszkodowanych,
- wypadki doznane w stanie nietrzeźwym.

Wypadki doznane w stanie nietrzeźwym, spowodowane inną przyczyną zewnętrzną pozostają w związku z pracą rolniczą.

Klasycznym przykładem wypadku doznanego w stanie nietrzeźwości będzie np. wypadek nietrzeźwego rolnika, który w drodze na pole został uderzony w oko kamieniem spod jadącego samochodu. Teoretycznie, rolnik ten będąc trzeźwym w podobny sposób mógłby doznać urazu oka. Tak więc zdarzenie zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną, a stan nietrzeźwości nie miał wpływu na zaistniałe zdarzenie.

Postęp w orzeczeniu Trybunału Ubezpieczeń Społecznych polegał więc na uznaniu, że sam fakt nietrzeźwości nie powoduje automatycznie wyłączenia związku z pracą i można udowodniać istnienie tego związku. Sądy Powszechne stwierdzały zatem, że w przypadku, gdy rolnik będąc w stanie nietrzeźwości wykonuje orkę i podczas tej pracy zostanie przygnieciony przez ciągnik, ponosząc śmierć na miejscu, nie będzie można odmówić temu zdarzeniu cech wypadku, tj. nagłości, zewnętrżności oraz związku z pracą. W tym przypadku będzie można mówić jedynie, iż rolnik będąc w stanie nietrzeźwości sam w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku przy pracy rolniczej.

Aktualnie orzecznictwo sądowe zmierza w tym kierunku, że stan nietrzeźwości będzie jednym ze środków wyłączenia związku z wykonywaną

pracą rolniczą. Oprócz stanu nietrzeźwości o zerwaniu tego związku zdecydują jednak okoliczności faktyczne, takie jak przerwa w pracy w celu wypicia alkoholu i doznanie urazu w jej czasie. Jeżeli przerwa miała charakter zrywający z wykonywaną pracą, to szkoda doznana w drodze podjętej po przerwie nie będzie wypadkiem przy pracy rolniczej, jednak nie dlatego, że rolnik był w stanie nietrzeźwym, ale dlatego, że droga powrotna z miejsca wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej po przerwie nie była już drogą prawnie chronioną.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1999 r. III UKN 421/98 powtarza się powszechnie akceptowany w orzecznictwie pogląd, że spożywanie alkoholu w drodze powrotnej z pracy wyklucza uznanie późniejszego zdarzenia za wypadek przy pracy. Sąd Najwyższy stwierdził, że ubezpieczony rolnik, który w drodze z miejsca wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej do domu wprowadza się w stan upojenia alkoholowego, przerywa drogę powrotną w rozumieniu art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznemu rolników.

W innym wyroku Sąd Apelacyjny w P. z dnia 10.03.1999 r. stwierdził, że picie alkoholu w miejscu wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, w czasie przeznaczonym na wykonywanie pracy rolniczej, powoduje zerwanie związku wypadku z pracą rolniczą nawet wówczas, gdyby nietrzeźwy pracę faktycznie wykonywał. Pracą rolniczą w rozumieniu przepisu art.11 ustawy z dnia 20.12.1990 r. nie jest samo przebywanie w miejscu wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej (fizyczna obecność), ale gotowość do pracy – subiektywny zamiar wykonywania i obiektywna możliwość jej świadczenia.

Nietrzeźwość wyłącza z istoty rzeczy gotowość do pracy. Stwierdzone stężenie alkoholu we krwi wynoszące powyżej 0,5 promila alkoholu etylowego jednoznacznie dowodzi zerwania związku zdarzenia z pracą rolniczą. W tym stanie rzeczy zdarzenia nie można kwalifikować jako wypadku przy pracy rolniczej. Tak więc udowodnienie zerwania związku z pracą rolniczą, bo rolnik w chwili wypadku był nietrzeźwy, oznacza brak prawa do świadczeń wypadkowych, w tym do jednorazowego odszkodowania, nie tylko dla ubezpieczonego rolnika (domownika), ale także dla członków jego rodziny.

Oczywiście nadal aktualna jest teza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1997 r. II UKN 377/97, że członkom rodziny pracownika (rolnika, domownika), który zmarł wskutek wypadku przy pracy, przysługuje jednorazowe odszkodowanie niezależnie od tego, czy przyczynił się on i w jakim stopniu do wypadku przy pracy. Jeżeli więc organ rentowy KRUS

uzna, że zgon ubezpieczonego rolnika, domownika, miał związek z wykonywaną pracą rolniczą, a więc uzna zaistniałe zdarzenie za wypadek przy pracy rolniczej, to, pomimo że poszkodowani spowodowali wypadek umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, albo sami przyczynili się do wypadku będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających lub psychotropowych, członkowie rodziny nabędą prawo do jednorazowego odszkodowania.

Od 2 maja 2004 r. ustawodawca w art. 10 ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników dodał, że jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje ubezpieczonemu (rolnikowi, domownikowi), jeżeli będąc pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub innych środków o podobnym działaniu, sam z znacznym stopniu przyczynił się do wypadku.

W świetle przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, poprzez substancję psychotropową i środek odurzający należy rozumieć każdą substancję pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działającą na ośrodkowy układ nerwowy, określoną w wykazie substancji psychotropowych i wykazie środków odurzających stanowiących załączniki do ww. ustawy. Do chwili obecnej nie są autorce znane przypadki, w których oddziały regionalne KRUS odmówiłyby prawa do jednorazowego odszkodowania ubezpieczonemu rolnikowi, ponieważ będąc pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych sam w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku przy pracy rolniczej.

Na zakończenie tego rozdziału należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 45 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, jeżeli zachodzi przypuszczenie, że poszkodowany rolnik lub domownik w chwili wypadku był w stanie nietrzeźwym lub pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub innych środków o podobnym działaniu, lekarz udzielający pierwszej pomocy kieruje poszkodowanego na badania niezbędne do ustalenia ich zawartości w organizmie. Poszkodowany jest obowiązany poddać się temu badaniu. Odmowa poddania się badaniu lub inne zachowanie uniemożliwiające jego przeprowadzenie powoduje pozbawienie prawa do świadczenia z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, chyba że poszkodowany udowodni, że miały miejsce przyczyny, które uniemożliwiły poddanie się temu badaniu. Koszty tego badania pokrywa Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Na marginesie należy zaznaczyć, że w sytuacji, gdy pracodawca udowodni pracownikowi, iż był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych, to koszty tych badań pokrywa sam poszkodowany pracownik.



## Wypadki w ramach pomocy sąsiedzkiej

Tradycyjnie ukształtowane stosunki produkcyjne w indywidualnych gospodarstwach rolnych charakteryzuje m.in. zwyczaj wzajemnego udzielania sobie przez rolników pomocy sąsiedzkiej w pracach polowych, przy zbiorach i omłotach. Pomoc ta jest świadczona za tzw. „odrobek”, a więc nieodpłatnie. W pierwszych latach powojennych instytucja pomocy sąsiedzkiej została usankcjonowana przepisami dekretu z dnia 12.09.1947 r. o pomocy sąsiedzkiej (Dz. U. Nr 59, poz. 320). W świetle tych przepisów świadczenie pomocy sąsiedzkiej służyło pełniejszemu wykorzystaniu sprzętu i narzędzi rolniczych, ułatwiało organizację pracy.

Przepisy ustawy z dnia 27.10.1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, ponadto ustawy z dnia 14.12.1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, ani też aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie definiują, co należy rozumieć pod pojęciem pomocy sąsiedzkiej. Nie oznacza to, że ustawodawca ograniczał ochronę ubezpieczeniową tylko do wypadków we własnym gospodarstwie rolnym, czy też mających miejsce poza terenem gospodarstwa rolnego, ale wykonywanych na rzecz własnego gospodarstwa rolnego. Dlatego przy rozpatrywaniu uprawnień do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, jakiemu uległ rolnik w ramach pomocy sąsiedzkiej, należało i należy posiłkować się orzecznictwem sądowym.

W świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7.08.1979 r. III UZP 5/79 (publ. OSWC 1980/13 *„za wypadki przy pracy w gospodarstwie rolnym w znaczeniu przepisów ustawy należy uznać także wypadki jakim ulegli rolnicy podczas wykonywania w ramach pomocy sąsiedzkiej zwykłych czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa należącego do innego rolnika”*). Tak więc zwykłe czynności związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego należącego do innego rolnika ustawodawca już od 1978 r. objął ochroną ubezpieczeniową, pod warunkiem jednak, że pomoc świadczona była nieodpłatnie. W świetle ww. uchwały obaj rolnicy musieli podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników, aby ten, który uległ wypadkowi podczas świadczenia tej pomocy, nabył prawo do jednorazowego odszkodowania. Z upływem lat podejście sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego do tego zagadnienia prawnego, uległo jednak zmianie. I tak w świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15.12.1999 r. sygn. akt II UKN 264/99, *„świadczenie przez ubezpieczonego, na zasadach wzajemności przyjętej w warunkach lokalnych, pomocy sąsiedzkiej na rzecz*

*prowadzącego działalność rolniczą sąsiada, jest objęte ochroną ubezpieczeniową z art. 11 ust. 1 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, jako pozostające w związku z wykonywaniem zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej rozumianej według wskazań z art. 6 pkt 3 ustawy, także wtedy, gdy sąsiad, na rzecz którego pomoc jest świadczona, nie podlega ubezpieczeniu wypadkowemu w związku z ustalonym prawem do emerytury lub renty”.*

Wykonywanie pomocy sąsiedzkiej związane jest bowiem z prowadzeniem gospodarstwa (działalności rolniczej), nie zaś z faktem, czy osoba, na rzecz której pomoc ta jest świadczona, podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników. Tak więc sąsiad, któremu udzielana jest pomoc sąsiedzka, nie musi być ubezpieczony, ale winien prowadzić działalność rolniczą. Przyjmuje się, że prowadzi gospodarstwo rolne w rozumieniu ustawy o podatku rolnym.

Zmieniło się także podejście orzecznictwa sądowego do kwestii pomocy sąsiedzkiej świadczonej przez ubezpieczonego domownika. Pod rządami poprzednich ustaw pojęcie pomocy sąsiedzkiej związane było z pomocą wzajemną świadczoną wyłącznie przez rolnika drugiemu rolnikowi. Aktualnie stanowisko sądu jest takie, że jeśli ubezpieczony domownik uległ wypadkowi świadcząc pomoc drugiemu rolnikowi, do której to pomocy zobowiązał go rolnik, a pomoc miała charakter nieodpłatny i związany z działalnością rolniczą, ma prawo także do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku w ramach pomocy sąsiedzkiej. Natomiast nie można uznać, że wypadek przy pracy rolniczej nastąpił w ramach pomocy sąsiedzkiej, w następujących sytuacjach:

- gdy ubezpieczony rolnik posiadający małe gospodarstwo rolne ulega wypadkowi przy pracy rolniczej w gospodarstwie wielkoobszarowym należącym do innego rolnika, u którego stale pracuje. W takiej sytuacji jego praca nie jest świadczona w ramach pomocy sąsiedzkiej, albowiem nie charakteryzuje ją wzajemność ani nieodpłatność, a przeciwnie, ciągłość jej wykonywania świadczy, iż ma charakter pracy najemnej, która winna podlegać ubezpieczeniu w ZUS;
- gdy czynności, takie jak: pomoc przy budowie domu mieszkalnego, budowie studni głębinowej albo zakładaniu instalacji elektrycznej w oborze, wykonywane na rzecz drugiego rolnika, wymagają pozarolniczych kwalifikacji zawodowych. Trudno bowiem uwierzyć, aby czynności wymagające tak specjalistycznych kwalifikacji, a tym samym uprawnień, były wykonywane nieodpłatnie na rzecz innego rolnika;
- gdy ubezpieczony rolnik ulega wypadkowi podczas ratowania mienia sąsiada rolnika od grożącego niebezpieczeństwa, np.: pochylone drzewo należało natychmiast wyciąć u sąsiada, bo zagrażało budynkowi mieszkalnemu, lub udzielanie sąsiadowi pomocy w gaszeniu pożaru

w stodole, takie zdarzenie kwalifikuje się jako wypadek zaistniały w szczególnych okolicznościach z ustawy z dnia 30.10.2002 r. o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach, a nie jako pomoc sąsiedzka w ramach ubezpieczenia społecznego rolników.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie skorzystał do chwili obecnej z upoważnienia zawartego w art. 11 ust. 2 wyżej wymienionej ustawy i nie określił, jakie czynności nie wymienione w art. 11 ust. 1 pkt 3 traktuje się w zakresie uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia z tytułu wypadku przy pracy rolniczej na równi z czynnościami związanymi z prowadzeniem działalności rolniczej.

Reasumując, pomoc sąsiedzka winna charakteryzować się:

- wzajemnością (obaj rolnicy udzielają sobie pomocy osobiście w prowadzeniu działalności rolniczej. Nie może być mowy o pomocy tylko z jednej strony, bowiem pomoc sąsiedzka charakteryzuje tzw. odrodek);
- nieodpłatnością;
- czynności muszą mieć związek z działalnością rolniczą określoną w art. 6 pkt 3 ustawy o u.s.r. i ustawy działalnością „leśną”;
- gospodarstwa muszą podlegać opodatkowaniu podatkiem rolnym dla potwierdzenia prowadzonej działalności rolniczej.

---

## **Odszkodowanie dla ubezpieczonego rolnika (domownika) z tytułu rolniczej choroby zawodowej**

---

Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2013 r., poz. 1403 z późn. zm.) jednorazowe odszkodowanie przysługuje ubezpieczonemu (rolnikowi, domownikowi), który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek rolniczej choroby zawodowej. Jednorazowe odszkodowanie przysługuje również członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek rolniczej choroby zawodowej.

Za rolniczą chorobę zawodową uważa się chorobę, która powstała w związku z pracą w gospodarstwie rolnym, jeżeli choroba ta objęta jest wykazem chorób zawodowych określonych w przepisach wydanych na podstawie Kodeksu pracy. Obecnie definicja choroby zawodowej została określona już w samym Kodeksie pracy (art. 235<sup>1</sup> i art. 235<sup>2</sup>).

Zgodnie z art. 235<sup>1</sup> za chorobę zawodową uważa się chorobę wymienioną w wykazie chorób zawodowych, jeżeli w wyniku oceny warunków pracy można stwierdzić bezspornie lub z wysokim prawdopodobieństwem, że została ona spowodowana działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy albo w związku ze sposobem wykonywania pracy zwanych „narażeniem zawodowym”.

Art. 235<sup>2</sup> stanowi, że rozpoznanie choroby zawodowej u pracownika lub byłego pracownika może nastąpić w okresie jego zatrudnienia w narażeniu zawodowym albo po zakończeniu pracy w takim narażeniu, pod warunkiem wystąpienia udokumentowanych objawów chorobowych w okresie ustalonym w wykazie chorób zawodowych.

Od 3 lipca 2009 r. obowiązuje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych (Dz. U. Nr 105 z 2 lipca 2009 r. poz. 869). To rozporządzenie doczekało się nowelizacji. Wprowadziło je rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 maja 2012 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie chorób zawodowych (Dz. U. z 14 czerwca 2012 r., poz. 662). Zmiany weszły w życie od 1 sierpnia 2012 r.

W obowiązującym wykazie chorób zawodowych dla każdego punktu ustalony został „okres, w którym wystąpienie udokumentowanych objawów chorobowych upoważnia do rozpoznania choroby zawodowej pomimo wcześniejszego zakończenia pracy w narażeniu zawodowym”. Dla niektórych schorzeń takiego okresu się nie określa, np. dla chorób zakaźnych, pylicy płuc, boreliozy, toksoplazmozy.

Oceniając działanie czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w pracy, bierze się pod uwagę rodzaj, stopień i czas narażenia zawodowego, sposób wykonywania pracy, bezpośredni kontakt z chorymi zakaźnie lub z materiałem pochodzącym od tych chorych oraz z czynnikami powodującymi choroby inwazyjne, uczuleniowe i nowotworowe. Samo umieszczenie choroby w wykazie chorób zawodowych, a także występowanie w pracy szkodliwych dla zdrowia czynników, nie przesądza jeszcze o tym, że konkretna choroba, która wystąpiła u ubezpieczonego, jest chorobą zawodową.

W oparciu o wyrok NSA z dnia 29 lutego 1996 r. (ISA 1540/95 Prawo Pracy z 1997 Nr 3, poz. 37) stanowiący o tym, czy schorzenie ma charakter choroby zawodowej, decyduje bowiem nie tylko zamieszczenie go w specjalnym wykazie chorób zawodowych, lecz również istnienie związku przyczynowego pomiędzy chorobą a warunkami pracy. Do przyjęcia, że taki związek przyczynowy istnieje, wystarczy samo ustalenie, że stwierdzona u ubezpieczonego choroba jest wymieniona w wykazie i praca była wykonywana w warunkach narażających na jej powstanie.

Aby choroba była uznana za chorobę zawodową, muszą być spełnione trzy warunki:

- 1) powinna być wymieniona w załączniku do powołanego wcześniej rozporządzenia;
- 2) musi być spowodowana działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia, występujących w środowisku pracy;
- 3) pomiędzy chorobą a szkodliwymi czynnikami musi istnieć związek przyczynowy.

Chorobę zawodową rozpoznaje się więc na podstawie objawów, które ujawniły się już w czasie narażenia, ewentualnie po nim, ale w czasie nie dłuższym niż wskazany w załączniku do rozporządzenia.

Zasady postępowania w sprawach chorób zawodowych reguluje ww. rozporządzenie Rady Ministrów.

Wyróżnia się trzy etapy:

- zgłoszenie podejrzenia choroby zawodowej;
- rozpoznanie choroby zawodowej;
- stwierdzenie choroby zawodowej.

Zgłoszenia podejrzenia choroby zawodowej może dokonać pracodawca zatrudniający pracownika, lekarz, lekarz dentyista, a także sam pracownik. W przypadku rolnika, który sam dla siebie jest pracodawcą i pracownikiem, zgłoszenia podejrzenia choroby zawodowej dokonuje przeważnie lekarz, który powziął podejrzenie choroby zawodowej u rolnika.

Podejrzenie choroby zawodowej zgłasza się:

- 1) właściwemu państwowemu powiatowemu inspektorowi sanitarnemu,
- 2) właściwemu okręgowemu inspektorowi pracy.

Właściwym do orzekania o rozpoznaniu choroby zawodowej lub o braku podstaw do jej rozpoznania jest lekarz spełniający wymagania kwalifikacyjne, zatrudniony w uprawnionej jednostce orzeczniczej I lub II stopnia.

Jednostkami organizacyjnymi właściwymi do orzekania o rozpoznaniu choroby zawodowej lub braku podstaw do jej rozpoznania są m.in.

- poradnie i oddziały chorób zawodowych wojewódzkich ośrodków medycyny pracy,
- katedry, poradnie i kliniki chorób zawodowych akademii medycznych,
- przychodnie i oddziały chorób zakaźnych poziomu wojewódzkiego – w zakresie chorób zawodowych zakaźnych i inwazyjnych,
- jednostki organizacyjne zakładów opieki zdrowotnej, w których nastąpiła hospitalizacja.

Lekarz właściwy do orzekania o rozpoznaniu choroby zawodowej zatrudniony w jednej z jednostek orzeczniczych wydaje orzeczenie lekarskie o rozpoznaniu choroby zawodowej lub o braku podstaw do jej rozpoznania na podstawie wyników przeprowadzonych badań lekarskich, dokumentacji medycznej, dokumentacji przebiegu zatrudnienia oraz oceny narażenia zawodowego. Orzeczenie lekarskie o rozpoznaniu choroby zawodowej lub braku podstaw do jej rozpoznania przesyła się właściwemu pań-

stwowemu powiatowemu inspektorowi sanitarnemu oraz zainteresowanemu rolnikowi. Jeśli rolnik nie zgadza się z treścią orzeczenia lekarskiego o rozpoznaniu choroby zawodowej lub braku podstaw do jej rozpoznania może wystąpić z wnioskiem o przeprowadzenie ponownego badania przez jednostkę orzeczniczą II stopnia – są to jednostki badawczo-rozwojowe w dziedzinie medycyny pracy. Wniosek składa się w terminie 14 dni od dnia otrzymania orzeczenia lekarskiego, za pośrednictwem jednostki orzeczniczej I stopnia. Orzeczenie wydane w wyniku ponownego badania jest ostateczne.

Właściwy Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wydaje decyzję o stwierdzeniu choroby zawodowej albo decyzję o braku podstaw do stwierdzenia choroby zawodowej na podstawie materiału dowodowego, a w szczególności wg danych zawartych w orzeczeniu lekarskim. Od decyzji wydanej przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego przysługuje odwołanie do właściwego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego, a następnie skarga do NSA.

W świetle ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi (domownikowi). Stwierdzona choroba zawodowa musi więc powstać w okresie ubezpieczenia rolnika. Rolnik po otrzymaniu świadczenia emerytalno-rentowego zostaje wyłączony z ubezpieczenia społeczne rolników, ale nadal pozostaje w tym gospodarstwie, a po przekazaniu go następcy, pomaga w jego prowadzeniu. W wielu przypadkach już po wyłączeniu rolnika z ubezpieczenia występuje on z wnioskiem o jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej do KRUS i przedkłada decyzję o stwierdzeniu choroby zawodowej.

Zgodnie z zarządzeniem Nr 4 Prezesa KRUS z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie zasad przyjmowania zgłoszenia wypadku przy pracy rolniczej, ustalania jego okoliczności i przyczyn oraz rozpatrywania wniosku o jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu albo śmierci wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej (Dz. Urz. Prezesa KRUS z 2014r., poz. 6), przy rozpatrywaniu wniosku o jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu lub śmierci wskutek rolniczej choroby zawodowej, organ rentowy KRUS przyjmuje, że stwierdzona rolnicza choroba zawodowa przez właściwego Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w wydanej decyzji powstała w okresie ubezpieczenia, jeżeli w wykazie chorób zawodowych został dla tej choroby ustalony okres, w którym wystąpienie objawów chorobowych upoważnia do jej rozpoznania, pomimo wcześniejszego zakończenia pracy w narażeniu zawodowym. W przypadku przedłożenia decyzji o stwierdzeniu choroby za-

wodowej, dla której wykaz chorób zawodowych nie określa okresu (tak jak to ma miejsce przy stwierdzonej brucelozie czy toksoplazmozie), w którym wystąpienie udokumentowanych objawów upoważnia do rozpoznania tej choroby, wówczas organ rentowy zwraca się do lekarza regionalnego inspektora orzecznictwa lekarskiego Kasy o wydanie opinii na podstawie zgromadzonej dokumentacji medycznej, w jakim okresie mogła powstać rolnicza choroba zawodowa.

Na podstawie wydanej opinii przez lekarza inspektora orzecznictwa lekarskiego Kasy ustala się, czy rolnicza choroba zawodowa powstała w okresie ubezpieczenia rolnika (domownika) i rozpatruje się uprawnienia do jednorazowego odszkodowania. Jeśli choroba zawodowa powstała w okresie ubezpieczenia w KRUS, podejmuje się postępowanie orzecznicze mające na celu ustalenie doznanego procentowego stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek choroby zawodowej. Od decyzji organu rentowego KRUS odmawiającej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej zainteresowanemu przysługuje odwołanie do Sądu, w terminie 30 dni od daty jej otrzymania.

Zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów SN z dnia 16.04.1994 r. (II PZP 4/94) oraz z dnia 29.06.1995 r. (II PZP 2/95 OSP z 1996r Nr 11, poz. 217) „Sąd powszechny rozpoznający sprawę o świadczenia z tytułu choroby zawodowej nie jest związany decyzją inspektora sanitarnego”.

---

## **Postępowanie w sprawach o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej**

---

O zaistnieniu wypadku przy pracy rolniczej poszkodowany rolnik, domownik lub inna osoba, są zobowiązani zawiadomić Kasę bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w terminie 6. miesięcy od dnia jego zaistnienia. Niedopełnienie obowiązku zgłoszenia wypadku przez poszkodowanego lub rolnika KRUS ocenia przy ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadku oraz prawa do jednorazowego odszkodowania. Na marginesie należy zaznaczyć, że niezgłoszenie wypadku w terminie 6. miesięcy od dnia jego zaistnienia nie skutkuje z tego tytułu automatycznie wydaniem decyzji odmawiającej przez organ rentowy KRUS prawa do odszkodowania. Przeciwnie, winien być sporządzony protokół powypadko-

wy, w którym ubezpieczony wyjaśni przyczynę zwłoki. Dopiero gdy nie będzie można ustalić okoliczności zaistniałego wypadku z uwagi na upływ czasu, gdy będą one rozbieżne lub niewiarygodne, organ rentowy wyda decyzję odmawiającą prawa do jednorazowego odszkodowania z powodu niemożności ustalenia okoliczności i przyczyn zaistniałego wypadku, a nie z faktu, że wypadek zgłoszono po upływie 6. miesiący od jego zaistnienia. Do przyjęcia zgłoszenia wypadku przy pracy rolniczej zobowiązane są wszystkie oddziały regionalne i placówki terenowe KRUS.

Jeśli wypadek został zgłoszony do jednostki organizacyjnej Kasy, która nie obejmuje ubezpieczeniem poszkodowanego, zgłoszenie takie jest niezwłocznie przekazywane do właściwej ze względu na miejsce ubezpieczenia (poboru składki) placówki terenowej lub oddziału regionalnego Kasy, o czym powiadamia się poszkodowanego. W przypadku zgłoszenia wypadku do jednostki niewłaściwej terytorialnie do załatwienia sprawy, na terenie działania której wypadek miał miejsce, jednostka ta zobowiązana jest do skompletowania materiału dowodowego z miejsca zdarzenia dla jednostki prowadzącej postępowanie dowodowe.

Na jednostce organizacyjnej Kasy ciąży obowiązek poinformowania osoby uprawnionej do jednorazowego odszkodowania o wymaganej formie wniosku o odszkodowanie i zaopatrzenie jej w formularz wniosku (druk KRUS SR-23). Osoba zgłaszająca wypadek, która nie jest uprawniona do złożenia wniosku o odszkodowanie, winna być poinformowana przez KRUS, że dokonała tylko zgłoszenia wypadku, natomiast o przyznaniu jednorazowego odszkodowania winna wystąpić z wnioskiem osoba uprawniona.

Postępowanie dowodowe w sprawie wypadku prowadzi pracownik prewencji upoważniony przez Prezesa KRUS. W przypadku prowadzenia postępowania dowodowego dotyczącego nagłego zachorowania lub śmierci poszkodowanego, zaistniałej po dniu wypadku, pracownik prewencji kieruje sprawę do lekarza regionalnego inspektora orzecznictwa lekarskiego, celem uzyskania opinii o związku przyczynowo-skutkowym zachorowania lub śmierci z wykonywaną pracą rolniczą. Na marginesie należy przypomnieć, że przy rozpatrywaniu prawa do jednorazowego odszkodowania dla członków rodziny z tytułu śmierci ubezpieczonego wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej należy zasięgać opinii lekarza regionalnego orzecznictwa lekarskiego Kasy o związek przyczynowo-skutkowy zgonu z zaistniałym wypadkiem przy pracy rolniczej/chorobą zawodową nawet wtedy, gdy zgon ubezpieczonego nastąpił po upływie 6. miesiący.

W świetle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2010 r. III UZP 1/10 „*unormowanie zawarte w art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia*



*20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie może stanowić podstawy do posiłkowego stosowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, definicji śmiertelnego wypadku zawartej w art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zgodnie z którym za wypadek śmiertelny przy pracy uważa się wypadek, w wyniku którego nastąpiła śmierć w miejscu wypadku lub w okresie nie przekraczającym 6 miesięcy od daty wypadku”*

Regulacja art. 52 ust 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie jest w tej materii wystarczającym odesłaniem do tego przepisu ww. aktu prawnego. Zdaniem Sądu Najwyższego zamieszczona w art. 3 ust. 4 ustawy „wypadkowej” definicja śmiertelnego wypadku ma znaczenie wyłącznie dla klasyfikacji wypadków przy pracy do celów statystycznych niezbędnych w związku ze zróżnicowaniem składki na ubezpieczenie wypadkowe w systemie powszechnym.

KRUS ustala okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy rolniczej, sporządzając protokół powypadkowy. Do protokołu poszkodowany ma prawo wniesienia uwag i zastrzeżeń. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że jeżeli poszkodowany nie wnieśli żadnych uwag i zastrzeżeń do protokołu, będzie to oznaczać, że zgodził się i potwierdził okoliczności, oraz przyczyny zdarzenia. Fakt ten w przypadku odwołania poszkodowanego od decyzji organu rentowego do sądu (zdarzenie nie zostało uznane za wypadek przy pracy rolniczej) organ rentowy może wykorzystać i dowodzić, że poszkodowany przed sądem zmienia okoliczności i przyczyny zdarzenia w taki sposób, aby dostosować je do obowiązującej ustawowej definicji wypadku przy pracy rolniczej.

Następnie w przypadku uznania zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej organ rentowy KRUS kieruje poszkodowanego na postępowanie orzecznicze.

Lekarz regionalny inspektor orzecznictwa lekarskiego w oparciu o informacje zawarte w zaświadczeniu o stanie zdrowia wydanym przez lekarza leczącego (druk KRUS N-14) i zgromadzoną dokumentację w aktach sprawy decyduje o podjęciu postępowania orzeczniczego:

- niezwłocznie, gdy następstwa wypadku są niewątpliwe, powodują trwałe upośledzenie organizmu i nie rokuje poprawy (stały uszczerbek na zdrowiu);
- po upływie sześciu miesięcy od daty wypadku, gdy naruszenie sprawności organizmu będące następstwem wypadku, rokuje poprawę (długotrwały uszczerbek na zdrowiu).

Wobec powyższego poszkodowany, który doznał długotrwałego uszczerbku wskutek wypadku przy pracy rolniczej, zostanie skierowany na badanie

przez lekarza rzeczoznawcę po upływie 6. miesięcy od daty wypadku, niezależnie czy zakończone zostało leczenie i rehabilitacja.

Należy zaznaczyć, że z uwagi na uregulowania zawarte w art. 13 ust. 2 i ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie ma podstaw prawnych do stosowania art. 11 ust. 4 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz. U. Nr 167, poz. 1322 ze zm.), który stanowi, że oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową dokonuje się po zakończeniu leczenia i rehabilitacji.

Prawomocne orzeczenie lekarza rzeczoznawcy KRUS (I instancja), komisji lekarskiej KRUS (II instancja), ustalające procentowy stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy rolniczej, stanowi podstawę do wydania decyzji ustalającej wysokość jednorazowego odszkodowania.

---

## **Niezrealizowane jednorazowe odszkodowanie z tytułu doznanego uszczerbku na zdrowiu**

---

W świetle uchwały SN z dnia 26.06.1978 r., sygn. VPZP 4/78 w składzie 7. sędziów, mającej moc zasady prawnej, którą stosuje się do świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników, jeżeli ubezpieczony wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, lecz zmarł z innej przyczyny i nie pobrał należnego mu jednorazowego odszkodowania, to prawo do tego świadczenia przysługuje członkom jego rodziny, bez względu na to, czy ubezpieczony przed śmiercią złożył wniosek o wypłatę przysługującego mu odszkodowania. Tak więc członkom rodziny, o których wyżej mowa, przysługuje prawo do niezrealizowanego jednorazowego odszkodowania z tytułu doznanego przez ubezpieczonego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy rolniczej, którego nie zdążył pobrać, bo zmarł. Wobec powyższego lekarz rzeczoznawca KRUS winien zaocznie na podstawie dokumentacji medycznej zmarłego ustalić – bądź nie – procentowy uszczerbek na zdrowiu doznany przez rolnika w tym wypadku przy pracy rolniczej i wydać orzeczenie, które będzie skutkowało wypłatą uprawnionym członkom rodziny należnego odszkodowania.

## Ustalanie wysokości jednorazowego odszkodowania

W świetle art. 13 ust. 1 ustawy o u.s.r. jednorazowe odszkodowanie ustala się dla ubezpieczonego w wysokości proporcjonalnej do określonego procentowo stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Za stały uszczerbek na zdrowiu uznaje się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nie rokujące poprawy. Za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie.

Orzeczenia dotyczące stałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z prowadzonym postępowaniem o ustalenie prawa do jednorazowego odszkodowania wydają w I instancji lekarze rzeczoznawcy Kasy, a w drugiej instancji – komisje lekarskie Kasy.

Wysokość jednorazowego odszkodowania przysługującego za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu określa w drodze rozporządzenia minister właściwy do spraw rozwoju wsi, w uzgodnieniu z Radą Rolników, uwzględniając stan finansów funduszu składkowego oraz wysokość jednorazowego odszkodowania przysługującego na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Od 1 lipca 2014 r. wysokość jednorazowego odszkodowania za każdy procent uszczerbku na zdrowiu wynosi 700 zł.

Kwoty jednorazowego odszkodowania dla członków rodziny reguluje art. 13 ust. 8-11 ustawy o u.s.r. Od dnia 1 lipca 2014 r. obowiązują następujące wysokości jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej:

**700 zł** za każdy procent uszczerbku na zdrowiu doznanego wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej.

**14 000 zł** z tytułu orzeczonej niezdolności do samodzielnej egzystencji wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej.

**700 zł** za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z tytułu zwiększenia tego uszczerbku, co najmniej o 10 punktów procentowych, za każdy procent uszczerbku na zdrowiu przewyższający procent, według którego ustalone było odszkodowanie.

**70 000 zł** z tytułu śmiertelnego wypadku, gdy do odszkodowania uprawniony jest mąż/żona lub dziecko zmarłego, zwiększone o kwotę **14 000 zł** na drugiego i każdego uprawnionego, jeżeli do odszkodowania są uprawnieni równocześnie mąż/żona i dziecko /dzieci/ bądź tylko dzieci.

**35 000 zł** z tytułu śmiertelnego wypadku, gdy do odszkodowania uprawnieni są tylko inni członkowie rodziny niż małżonek i dzieci zmarłego oraz **14 000 zł** z tytułu zwiększenia odszkodowania na drugiego i każdego następnego uprawnionego.

**14 000 zł** z tytułu śmiertelnego wypadku, gdy do odszkodowania równocześnie z małżonkiem lub dziećmi zmarłego uprawnieni są inni członkowie rodziny, każdemu z nich przysługuje ta kwota niezależnie od odszkodowania przypadającego małżonkowi lub dzieciom.

O wysokości jednorazowego odszkodowania decyduje data prawomocnego orzeczenia lekarza rzeczoznawcy lub komisji lekarskiej Kasy. Orzeczenie lekarza rzeczoznawcy staje się prawomocne po upływie 14. dni od daty jego doręczenia, jeśli nie zostało ono zaskarżone. Orzeczenie komisji lekarskiej Kasy jest ostateczne, ponieważ nie przysługuje od niego odwołanie i staje się prawomocne w dniu jego wydania. Prawomocne orzeczenie lekarza rzeczoznawcy lub komisji lekarskiej Kasy stanowi podstawę do wydania decyzji przez organ rentowy KRUS. Od decyzji ubezpieczony ma prawo wnieść odwołanie do sądu w terminie 30. dni od daty otrzymania decyzji.

Warto przypomnieć, że w świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1982 r., podjętej w składzie 7. sędziów i wpisanej do księgi zasad prawnych (sygn. Akt: III PZP 42/82 OSNCP 1983 nr 4), jeżeli przedmiotem postępowania sądowego jest rozmiar uszczerbku na zdrowiu i w wyniku tego postępowania stwierdzone zostanie jego zwiększenie – jednorazowe odszkodowanie wypłaca się w kwocie obowiązującej w dacie uprawomocnienia się orzeczenia sądowego, za dodatkowe zwiększenie orzeczone przez sąd.

W przypadku wypadku śmiertelnego, gdy ustalany był związek przyczynowo-skutkowy zgonu z wykonywaną pracą rolniczą, jednorazowe odszkodowanie przysługuje członkom rodziny zmarłego ubezpieczonego, w wysokości obowiązującej w dacie wydania opinii lekarza inspektora orzecznictwa lekarskiego.

Natomiast w przypadku wypadku śmiertelnego, gdzie nie był ustalany związek przyczynowo-skutkowy zgonu z wykonywaną pracą rolniczą (poszkodowany poniósł śmierć na miejscu), jednorazowe odszkodowanie przysługuje w wysokości obowiązującej w dacie zgonu.

Jeżeli wskutek pogorszenia się stanu zdrowia stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu będący następstwem wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej, który był podstawą przyznania jednorazowego odszkodowania ulegnie zwiększeniu co najmniej o 10 punktów procentowych, jednorazowe odszkodowanie zwiększa się o kwotę równą wysokości jednorazowego odszkodowania za każdy procent uszczerbku na zdrowiu przewyższający procent, według którego ustalone było to odszkodowanie.

Jednorazowe odszkodowanie ustalone na podstawie ust. 9 i 11 art. 13 ustawy dzieli się między uprawnionych w równych częściach.

Jednorazowe odszkodowanie z tytułu śmierci ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej, zmniejsza się o kwotę jednorazowego odszkodowania z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wypłaconego temu ubezpieczonemu.

---

### **Potrącanie zaległych składek na ubezpieczenie społeczne rolników z jednorazowego odszkodowania**

---

Zgodnie z art. 50 ust.1 ustawy o u.s.r., Kasa może potrącać z wypłacanych świadczeń z ubezpieczenia zaległe składki na ubezpieczenie rolników indywidualnych i członków ich rodzin lub na ubezpieczenie, wraz z odsetkami, a także na ubezpieczenie za bieżący kwartał; dotyczy to tylko składek za osobę pobierającą świadczenie, z wyjątkiem domownika, oraz składek, do których opłacania zobowiązana jest ta osoba. Wobec powyższego Kasa przyznane rolnikowi jednorazowe odszkodowanie może potrącić w całości na zaległe składki na ubezpieczenie. Artykuł ten nie określa żadnego limitu dokonywanych potrąceń zaległych składek z jednorazowego odszkodowania, jak i z zasiłku chorobowego, oraz z zasiłku macierzyńskiego.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 lipca 2014r. sygn. akt SK/13 stanowi, że art. 50 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 20.12.1990 r. o u.s.r., w zakresie, w jakim uprawnia Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego do potrącania z wypłacanych zasiłków chorobowych (także z pozostałych świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego przypis autorki) składek na ubezpieczenie społeczne rolników, jest zgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że system ubezpieczeń społecznych opiera się m.in. na zasadzie wzajemności. Oznacza to, że uprawniona do świadczeń z ubezpieczenia społecznego może być jedynie osoba, która aktywnie partycypuje w utworzonym systemie przez uiszczanie składek. Stwierdził także, że ustawodawca w ustawie o u.s.r. przyznał ubezpieczonemu rolnikowi prawo do świadczenia w sytuacji nieodprowadzenia składki na ubezpieczenie. Tak więc potrącenie w całości jednorazowego odszkodowania na zaległe składki jest korzystne dla rol-

nika, bo gdyby takiej możliwości nie było, pozostałaby egzekucja komornicza, a ciężar zachowania płynności funduszu składkowego zostałby w całości przeniesiony na innych rolników płacących składki.

Należy nadmienić, że rolnik może wystąpić z wnioskiem o odroczenie terminu płatności bieżącej składki, rozłożenie zadłużenia na raty, zmniejszenie wysokości rat wcześniej udzielonych oraz o umorzenie w całości lub w części zaległych składek, zgodnie z art. 41 a. ust. 1 pkt 1 ustawy o u.s.r.

---

## **Jednorazowe odszkodowanie z ubezpieczenia społecznego rolników. Podsumowanie**

---

Jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej przysługuje z ubezpieczenia wypadkowego chorobowego i macierzyńskiego, które jest jednym z dwóch rodzajów ubezpieczeń wyodrębnionych w ustawie o u.s.r. Z tego ubezpieczenia przysługują także zasiłek chorobowy oraz zasiłek macierzyński. Świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego rolników są finansowane z Funduszu Składkowego, który ma osobowość prawną i tworzony jest na bazie składek opłacanych przez ich płatników w KRUS. Nie ma więc do tych świadczeń dotacji z budżetu Państwa.

Jednorazowe odszkodowanie jest świadczeniem nie podlegającym opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych.

W podsumowaniu należy wskazać, co nie zostało uregulowane w ustawie z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w zakresie przyznawania prawa i wypłaty jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej:

1. Rolnicy/domownicy, którzy pozostali w ubezpieczeniu społecznym rolników i podlegają ubezpieczeniu z mocy ustawy (prowadzą gospodarstwa rolne powyżej 1 ha przeliczeniowego i jednocześnie prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą), opłacają składkę na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie (w pojedynczej wysokości) i w podwójnej wysokości składkę emerytalno-rentową.

Do kwietnia 2004 r. opłacali w podwójnej wysokości także składkę na ubezpieczenie wypadkowe chorobowe i macierzyńskie.

Jeżeli taki ubezpieczony rolnik/domownik ulegnie wypadkowi podczas prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, nie nabywa pra-

wa do jednorazowego odszkodowania, ponieważ ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników takiego prawa nie przewiduje.

Natomiast, gdy rolnicy z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej podlegają ubezpieczeniu w ZUS, nabywają prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu zaistniałego wypadku podczas prowadzenia tej działalności.

Brak równouprawnienia w tym zakresie jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, co powoduje, że rolnicy ubezpieczeni w KRUS, zdając sobie sprawę, że nie nabędą prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku zaistniałego podczas prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, zgłaszają zaistniałe zdarzenie i podają okoliczności oraz przyczyny takie, aby wypadek spełniał wymogi definicji wypadku przy pracy rolniczej określonej w art. 11 ww. ustawy.

2. Brak w ustawie uregulowania w zakresie przedawnienia roszczenia o jednorazowe odszkodowanie. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem dnia 24 kwietnia 2002 r. (sygn. akt. P. 5/01 Dz. U z 2002 r. Nr 78, poz. 713) stwierdził, że w ubezpieczeniu społecznym powszechnym, jak i rolniczym, nie można stosować terminu dochodzenia roszczenia o przyznanie prawa do jednorazowego odszkodowania, ani z art. 291 Kodeksu pracy, ani art. 118 Kodeksu cywilnego.

Brak terminu przedawnienia roszczenia o jednorazowe odszkodowanie nie jest tak istotny przy rozpatrywaniu prawa do jednorazowego odszkodowania przez ZUS, tak jak to ma miejsce przy rozpatrywaniu tego prawa przez KRUS. Otóż, wypadek pracownika na terenie zakładu pracy czy też w ramach obowiązków służbowych poza nim (za wypadki w drodze z pracy do domu i odwrotnie ZUS nie ponosi już odpowiedzialności) jest bez żadnej zwłoki zgłaszany pracodawcy, na którym ciąży obowiązek sporządzenia protokołu powypadkowego. W zasadzie nie zachodzą takie sytuacje, w których wypadek pracownika byłby zgłoszony po kilku miesiącach czy też latach, co ma miejsce w KRUS, gdzie rolnik zgłasza wypadek nie tylko po kilku miesiącach, ale także zdarza się, że po kilku latach. Zapomniano, że rolnik jest jednocześnie dla siebie pracodawcą i ubezpieczonym, a więc może sam decydować, kiedy dokona zgłoszenia wypadku przy pracy rolniczej. Zobowiązanie rolnika do niezwłocznego zgłoszenia Kasie zaistniałego wypadku przy pracy rolniczej, wynikające z art. 45 ustawy, ma raczej charakter dyscyplinujący rolnika i nie ma skutku prawnego w postaci odmowy prawa do jednorazowego odszkodowania tylko z uwagi na zgłoszenie wypadku po upływie 6. miesięcy od daty jego zaistnienia.

Ubezpieczeni rolnicy i domownicy zdają sobie z tego sprawę, że późniejsze zgłoszenie wypadku i tak zobowiązuje organy rentowe KRUS do przeprowadzenia postępowania powypadkowego mającego na celu ustalenia faktycznych okoliczności i przyczyn zaistniałego zdarzenia. A jeżeli okoliczności i przyczyny wypadku nawet po upływie 6. miesięcy od jego zaistnienia będą nie do podważenia, to nie będzie podstaw prawnych do odmowy przez KRUS prawa do jednorazowego odszkodowania.

Wobec powyższego brak terminu dochodzenia roszczenia o przyznanie prawa do jednorazowego odszkodowania powoduje, że wnioski do KRUS o odszkodowanie zgłaszają rolnicy coraz częściej z tytułu wypadków zaistniałych w latach ubiegłych, a nawet mających miejsce pod rządami ustawy z 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym rolników i członków ich rodzin. Ponieważ nie ma terminu przedawnienia roszczenia o jednorazowe odszkodowanie, KRUS musi rozpatrzyć złożone wnioski i wydać stosowną decyzję.

Proponowanie wprowadzenia do obowiązującej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ewentualnie przepisu o 3-letnim terminie przedawnienia roszczenia o jednorazowe odszkodowanie od daty wypadku, wobec wyżej cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego uznano by zapewne za niekonstytucyjne, pomimo że taki przepis byłby w ubezpieczeniu społecznym rolników uzasadniony.

3. Od 2 maja 2004 r. jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje osobie najbliższej ubezpieczonemu rolnikowi, nie podlegającej ubezpieczeniu, jeżeli doznała ona uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy rolniczej, pomagając ubezpieczonemu rolnikowi w pracach związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Tak więc małoletnie i nieubezpieczone dzieci rolnika (zstępni) utraciły prawo do jednorazowego odszkodowania. Prawo to miały od 1978 r.

Twierdzenie, że dzieci małoletnie rolników nie mogą pomagać rodzicom w gospodarstwie rolnym, a więc prawo do jednorazowego odszkodowania należało im zabrać, całkowicie mija się z rzeczywistością.

Dzieci rolnika od najmłodszych lat pomagają w pracy w gospodarstwie rolnym (żeby nie powiedzieć, pracują w nim), bo pomoc rodzicom zawsze była i jest wpisana w tradycję rodzinnych gospodarstw wiejskich. To właśnie dzieci rolników najpierw uczą się rzemiosła rolniczego, aby w przyszłości przejąć gospodarstwo rolne od rodziców. W dobie obecnego bezrobocia to właśnie gospodarstwo rolne po uzyskaniu przez nich pełnoletności stanowi ich główne źródło utrzymania.

Zapewne nie będzie już „powrotu” do przepisu dającego małoletnim dzieciom, tym, które nie ukończyły 16. lat (i nie mogą być objęte ubezpieczeniem jako domownicy) prawo do jednorazowego odszkodowa-



nia z tytułu wypadku zaistniałego w czasie świadczenia pomocy ubezpieczonym rodzicom.

Należałoby się także zastanowić, czy nie należałoby zmienić brzmienia definicji wypadku przy pracy rolniczej, o którym w art. 11 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Biorąc pod uwagę fakt, że nie można oddzielić czynności wykonywanych przez rolnika w gospodarstwie domowym od czynności wykonywanych w gospodarstwie rolnym (pkt 1, ust. 1 art. 11 ustawy tego rozdziału nie wymaga) i mając na uwadze, iż wykonywane czynności muszą mieć pośredni lub bezpośredni związek z wykonywaną pracą rolniczą, można by przyjąć, że zdarzenia, jakim ulega ubezpieczony, a mające miejsce w gospodarstwie domowym czy też rolnym, będą wypadkami przy pracy rolniczej, jeśli zostanie udowodnione, że czynności, podczas których rolnik uległ wypadkowi, wykonywał „w interesie swojego zakładu pracy”.

To działanie w interesie swojego gospodarstwa rolnego stanowiłoby kryterium istnienia związku miejscowego i czasowego zdarzenia z wykonywaną pracą rolniczą. Chociaż, mimo związku czasowego i miejscowego wypadku z pracą, nie zawsze uzyskaloby kwalifikację zdarzenia ubezpieczeniowego ze względu na brak związku przyczynowego z czynnościami wynikającymi z definicji działalności rolniczej, określonej w art. 6 ustawy o u.s.r.

Na zakończenie autorka pragnie zaznaczyć, że przy obecnym brzmieniu art. 11 ustawy o u.s.r. nadal należy posiłkować się wyrokami sądów powszechnych, zwłaszcza w zakresie uznawania zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej (dawniej w gospodarstwie rolnym), jakie zapadały w latach 1977-1990, a także po 1991 r., których tezy w większości są nadal aktualne. Mogą one służyć pomocą organom rentowym KRUS przy rozpatrywaniu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy wypadku przy pracy rolniczej.

---

## Streszczenie

---

Jednorazowe odszkodowanie przysługujące ubezpieczonym rolnikom, domownikom jest świadczeniem z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, i ma charakter szczególny. Doznanie bowiem uszczerbku na zdrowiu stałego czy też długotrwałego lub śmierci wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub choroby zawodowej musi być „rekompensowane”, co też czyni ustawodawca w ustawie o u.s.r.

W niniejszej publikacji zostały przedstawione zasady przyznawania i wypłaty jednorazowego odszkodowania z tytułu doznanego stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu lub śmierci wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub choroby zawodowej, z uwzględnieniem wyroków Sądu Najwyższego w tym zakresie. Omówiona została szczegółowo definicja wypadku przy pracy rolniczej (której brzmienie kilka razy nowelizowano), a która stanowi podstawę do uznania bądź nieuznania przez oddziały regionalne KRUS zaistniałych zdarzeń za wypadek przy pracy rolniczej. To właśnie na pracownikach tych oddziałów (którym autorka dedykuje tę publikację) ciąży olbrzymia odpowiedzialność, aby przy uznawaniu zaistniałych zdarzeń za wypadki przy pracy rolniczej wyeliminować „swobodne uznanie”. Ponadto w publikacji omówiono, jakie okoliczności stanowią podstawę do odmowy prawa do jednorazowego odszkodowania, pomimo że zdarzenie to nosiło znamiona wypadku przy pracy rolniczej.

Przedstawiona została także procedura ustalania okoliczności i przyczyn wypadku oraz rozpatrywania wniosku o jednorazowe odszkodowanie, a także zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Wskazano także na przepisy, do których nie należy się odwoływać poprzez art. 52 ustawy o u.s.r., albowiem ustawa o u.s.r. w danym zakresie wyraźnie je reguluje.

Uwagi, co winno być uregulowane w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników, należy traktować wyłącznie jako wskazówki i przemyślenia autorki, w związku z jej wieloletnią pracą w ubezpieczeniu społecznym rolników.

*Ewa Jaworska-Spičak, Główny Specjalista Biura Świadczeń Centrali Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.*

## Międzynarodowe i europejskie podstawy prawne bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie

W czerwcu 2014 r. Komisja Europejska przedstawiła „Komunikat w sprawie strategicznych ram UE dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2014-2020”.<sup>1</sup> Określono w nim najważniejsze wyzwania i cele strategiczne dotyczące bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w miejscu pracy, przedstawiono podstawowe działania i instrumenty służące ich realizacji. Nowe ramy mają zagwarantować, by w UE poświęcano nadal wiele uwagi kwestii promowania wysokich standardów dotyczących warunków pracy, zgodnie ze Strategią „Europa 2020”.<sup>2</sup> Podjęte prace nad opracowaniem nowej Strategii UE w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy uzasadniają przeprowadzenie przeglądu międzynarodowej i wspólnotowej regulacji prawnej odnoszącej się w tym aspekcie do rolnictwa.

W oparciu o dane statystyczne gromadzone przez Eurostat,<sup>3</sup> w UE-27 w rolnictwie pracuje ponad 10 milionów osób. Choć liczba pracowników rolnych i liczba gospodarstw rolnych spada, rolnictwo pozostaje nadal niezwykle ważną gałęzią gospodarki. Istnieją istotne różnice między państwami członkowskimi UE-15 a nowymi państwami członkowskimi. W starych państwach członkowskich 4% ludności czynnej zawodowo pracuje w rolnictwie, a w nowych państwach członkowskich odsetek ten wynosi aż 13,4%. Większość gospodarstw to niewielkie przedsiębiorstwa, często rodzinne. Niektóre działy, takie jak ogrodnictwo i leśnictwo, mają większą

<sup>1</sup> Komunikat Komisji z 6 czerwca 2014 r. w sprawie strategicznych ram UE dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2014-2020, KOM (2014) 332 final.

<sup>2</sup> Komunikat Komisji z 3 marca 2010 r. „Europa 2020”. *Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, KOM (2010)2020 i KOM (2014)130 final.

<sup>3</sup> Eurostat Agriculture Statistics: Main results 2007-08, Eurostat pocketbooks, edition 2009, [http://epp.eurostat.ec.europa.eu/cache/ITY\\_OFFPUB/KS-ED-09-001/EN/KS-09-001-EN.PDF](http://epp.eurostat.ec.europa.eu/cache/ITY_OFFPUB/KS-ED-09-001/EN/KS-09-001-EN.PDF) oraz Farm structure, statistics explained, March 2010, available online at [http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics\\_explained/index.php/Farm\\_structure](http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics_explained/index.php/Farm_structure).

liczbę pracowników, jednak jest to często zjawisko sezonowe, bowiem oprócz pracowników zatrudnionych w pełnym wymiarze godzin jest wielu robotników tymczasowych. Ponadto rolnictwo jest liczącym się pracodawcą kobiet, które często pracują w gospodarstwach rodzinnych. Dodatkowo w miejscu pracy częstokroć obecne są dzieci.

W świetle przepisów UE rolnicy i członkowie ich rodzin są traktowani jako osoby samodzielnie zarobkujące i mają możliwość ubiegania się o wszystkie ryzyka ubezpieczeniowe zdefiniowane w prawie wspólnotowym na zasadach określonych w przepisach.<sup>4</sup> Przez wiele lat oceniano, że rolnictwo (obok myślistwa i leśnictwa) miało najgorszy wskaźnik wypadków ze skutkiem śmiertelnym wśród wszystkich sektorów gospodarki. Jedynie budownictwo ma porównywalną częstotliwość występowania wypadków przy pracy. Jednakże w budownictwie następował stały spadek liczby wypadków śmiertelnych, a w przypadku rolnictwa zmiany następowały niezmiernie powolnie. Liczba wypadków ze skutkiem śmiertelnym dla starych członków UE-15 w 2000 r. wynosiła 12,6 na 100 tys. pracowników, a liczba wypadków prowadzących do ponad 3. dni nieobecności w pracy przekroczyła 6 tys. na 100 tys. pracowników. Te odsetki należą do najwyższych we wszystkich sektorach gospodarki. 1,2% pracowników w rolnictwie i rybołówstwie ma długotrwały problem ze zdrowiem lub doznała kalectwa spowodowanego wypadkiem przy pracy. 3,2% pracowników w rolnictwie i rybołówstwie ma długotrwały problem ze zdrowiem lub cierpi wskutek kalectwa spowodowanego chorobą związaną z ich pracą.

Z uwagi na ramy opracowania nie jest możliwe kompleksowe omówienie problematyki podstaw prawnych bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie. Z tego też względu celem niniejszego artykułu jest ukazanie i ocena rozwiązań prawnych w zakresie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie jedynie w międzynarodowych aktach prawnych, jak i prawodawstwie Unii Europejskiej. Te rozważania będą podstawą do podjęcia dalszych analiz nad zagadnieniem rozwiązań prawnych przyjętych w naszym kraju.<sup>5</sup>

<sup>4</sup> Zygmontowska M., *Koordinacja zabezpieczenia społecznego w krajach Unii Europejskiej, Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia* 1999, z. 4, s. 156.

<sup>5</sup> Jak wskazuje się od lat w literaturze przedmiotu, rolnicy w Polsce znaleźli się poza zasięgiem przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy na poziomie gwarantowanym innym grupom zawodowym, zob. m.in.: Delekta M., Zagórski J., *Nowe rozwiązania bezpieczeństwa i higieny pracy oraz opieki zdrowotnej nad rolnikami indywidualnymi w Polsce, Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia* 1999, z. 1, s. 26. 21. O problemach związanych z implementacją przepisów UE: Wyka T., *Dostosowywanie polskiego prawa pracy do prawa wspólnotowego (Unii Europejskiej) w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Wpływ prawa wspólnotowego (Unii Europejskiej) na prawo wewnętrzne. Przykład Francji i Polski*, red. Lewandowski H., Makowski D. Warszawa 2003, a także: Lipińska I., Puślecki D., *Zjawisko wypadkowości przy pracy w rolnictwie na tle krajów zachodnioeuropejskich, Roczniki Naukowe SERIA* 2009, s. 291 i n.

## 1. Regulacje międzynarodowe

---

W skali międzynarodowej największe znaczenie trzeba przypisać Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP), która powstała na szczęblu Ligi Narodów w 1919 r. Podstawowym zadaniem MOP jest tworzenie norm prawnych, stanowiących instrument oddziaływania w celu budowania sprawiedliwego ładu społecznego w skali międzynarodowej i w poszczególnych państwach. Działalność normatywna MOP wkracza w dziedzinę ubezpieczeń społecznych, bezpieczeństwa i higieny pracy, a także polityki społecznej i ekonomicznej. Podstawowymi aktami normatywnymi uchwalanymi przez Konferencję Ogólną MOP są konwencje i zalecenia.

W odniesieniu do rolnictwa już w okresie międzywojennym na szczęblu MOP zostały podjęte dwie konwencje. Po pierwsze, Konwencja nr 12, podpisana w Genewie dnia 12 listopada 1921 r. w sprawie odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki przy pracy w rolnictwie,<sup>6</sup> na mocy której regulację prawną odnoszącą się do kwestii odszkodowań dla ofiar nieszczęśliwych wypadków przy pracy lub z powodu pracy rozciągnięto na wszystkich pracowników, także na pracowników najemnych w rolnictwie. Jedną z przesłanek podjęcia Konwencji nr 10 Międzynarodowej Organizacji Pracy Ligi Narodów z dnia 16 listopada w Genewie w sprawie wieku dopuszczania dzieci do pracy w rolnictwie było przeciwdziałanie wypadkom dzieci pracujących w rolnictwie.<sup>7</sup>

Aktem powiązany z omawianą problematyką była Konwencja nr 25, podjęta w Genewie dnia 15 czerwca 1927 r. dotycząca ubezpieczenia na wypadek choroby pracowników rolnych,<sup>8</sup> odnosząca się do osób (robotników, pracowników umysłowych i uczniów zatrudnionych w przedsiębiorstwach rolnych) niezdolnych do pracy wskutek „nienormalnego” stanu zdrowia fizycznego lub umysłowego, z wyłączeniem sytuacji utraty zdrowia na skutek rozmyślnego czynu ubezpieczonego.

Ogromne znaczenie mają także trzy Konwencje przyjęte w latach osiemdziesiątych XX w. oraz w pierwszej dekadzie XXI w. Pierwszą z nich jest Konwencja nr 155, przyjęta w Genewie w dniu 3 czerwca 1981 r., dotycząca bezpieczeństwa, zdrowia pracowników i środowiska pracy. Określa ona zasady polityki krajowej w dziedzinie bezpieczeństwa pracy i ochrony zdro-

---

<sup>6</sup> Konwencja ratyfikowana ustawą z 19 grudnia 1923 r., Dz. U. z 1925 r., Nr 54, poz. 380.

<sup>7</sup> Konwencja ratyfikowana ustawą z 19 grudnia 1923 r., Dz. U. z 1925 r., Nr 54, poz. 378.

<sup>8</sup> Konwencja ratyfikowana ustawą z 26 czerwca 1948 r., Dz. U. z 1949 r., Nr 31, poz. 221.

wia. Konwencja ta ma charakter powszechny i zastosowanie do wszystkich gałęzi działalności gospodarczej zatrudniających pracowników i do ogółu pracowników zatrudnionych w tych gałęziach. Ten powszechny zasięg podmiotowy może być jednak ograniczony przez władze krajowe, w konsultacji z reprezentatywnymi organizacjami pracodawców i pracowników, poprzez dokonanie uzasadnionych wyłączeń z zakresu stosowania konwencji, jeżeli stosowanie to powoduje specyficzne problemy w szczególnych gałęziach działalności gospodarczej (np. rybołówstwo, żegluga morska).

Drugim aktem prawnym jest Konwencja nr 184, przyjęta przez Konferencję Ogólną MOP w dniu 21 czerwca 2001 r. dotycząca bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie wraz z Zaleceniami MOP nr 192,<sup>9</sup> w których podkreślono swoiste cechy rolnictwa, trudności w zdefiniowaniu osoby zatrudnionej w rolnictwie, różnych kategorii samozatrudnionych, domowników. Wskazano też problem niedoprecyzowania podziału pomiędzy warunkami pracy i ogólnymi warunkami egzystencji.<sup>10</sup>

Trzecim aktem prawnym jest Konwencja nr 188, przyjęta przez Konferencję Ogólną MOP w dniu 14 czerwca 2007 r., dotycząca pracy w sektorze rybołówstwa. Art. 13 i 14 Konwencji zawierają postanowienia dotyczące „obsady i godzin odpoczynku”, które odnoszą się do zagadnień objętych dyrektywą. Art. 6 stanowi, iż: *„Konwencja nie ma żadnego wpływu na przepisy prawa, orzeczenia, zwyczaje czy umowy pomiędzy właścicielami statków a rybakami, które zapewniają warunki korzystniejsze niż te zawarte w Konwencji”*.

Postanowienia przyjętych konwencji zobowiązały do utworzenia, przy Międzynarodowej Organizacji Pracy, Międzynarodowego Centrum Informacji BHP (ILO CIS),<sup>11</sup> zajmującego się wdrażaniem Programu MOP w sprawie bezpieczeństwa i zdrowia w pracy i środowiska (Safework). Dla realizacji tych zadań w Polsce powołano Polskie Krajowe Centrum Informacji Safework CIS. Rolę Krajowego Centrum CIS pełni od 1960 r. Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

---

<sup>9</sup> Tekst Konwencji nr 184, zalecenia nr 192 oraz materiały przygotowawcze: [www.ilo.org](http://www.ilo.org).

<sup>10</sup> Musiała A., *W sprawie minimalnych wymogów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie w prawie wspólnotowym*, *Przegląd Prawa Rolnego* 2006, nr 1, s. 92-93.

<sup>11</sup> ILO CIS – The International Occupational Safety and Health Information Centre.

## 2. Regulacje UE odnoszące się do bhp w rolnictwie

---

### 2.1. Strategie UE w zakresie bezpieczeństwa i higieny w pracy

---

W 2002 r. Komisja Europejska przyjęła Strategię UE w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2002-2006, pt. „*Dostosowania do zmian w pracy i społeczeństwie: Strategia Wspólnoty dotycząca bezpieczeństwa i higieny pracy*”.<sup>12</sup> Jej głównym celem była realizacja działań zgodnych z celami strategicznymi UE określonymi w strategii lizbońskiej, dotyczących zapobiegania negatywnym skutkom przemian społeczno-gospodarczych i postępu technologicznego dla zdrowia i życia pracowników.

Do podstawowych cech wspomnianej strategii BHP należało globalne podejście do dobrostanu w pracy, koncentracja na kulturze przeciwdziałania zagrożeniom, łączenie ze sobą różnorodnych instrumentów politycznych i budowanie partnerstwa, a także wskazywanie, że ambitna polityka społeczna jest czynnikiem mającym wpływ na konkurencyjność.<sup>13</sup>

W 2007 r., Komisja Europejska przyjęła kolejną Strategię UE w zakresie bhp na lata 2007-2012, pt. „*Podniesienie wydajności i jakości w pracy w dziedzinie bhp*”,<sup>14</sup> która zakładała dążenie do odnowienia europejskiej polityki BHP poprzez koncentrację na priorytetowych zagadnieniach, przy silnym zaangażowaniu politycznym w ideę tworzenia większej liczby lepszych miejsc pracy (zgodnie ze Strategią Lizbońską).

Strategia promowała nowe podejście do bhp: służyła wykorzystaniu zestawu różnych instrumentów; zaangażowaniu wszystkich podmiotów działających w obszarze bhp; promowaniu globalnego podejścia do komfortu w miejscu pracy; uwzględnianiu nowych zagrożeń, zwłaszcza natury psychospołecznej. Przesuwała punkt ciężkości w kierunku praktycznej re-

---

<sup>12</sup> Komunikat Komisji „*Dostosowania do zmian w pracy i społeczeństwie: Strategia Wspólnoty dotycząca bezpieczeństwa i higieny pracy 2002-2006*”, Bruksela, 11.03.2002, KOM(2002) 118 final.

<sup>13</sup> Kočański L., *Bezpieczniej ku Europie, Agropremiany 2002*, nr 4, *Współpraca na rzecz poprawy stanu bhp w rolnictwie, Agropremiany 2001*, z. 4.

<sup>14</sup> Komunikat Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów. *Podniesienie wydajności i jakości w pracy: wspólnotowa strategia na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2007-2012*, Bruksela, 21.2.2007, KOM (2007) 62.

alizacji wspólnych regulacji legislacyjnych, podejmowania innych działań prewencyjnych, mających zredukować liczbę wypadków w pracy oraz częstotliwość występowania chorób zawodowych.<sup>15</sup>

Strategia zalecała rządowi państw członkowskich opracowanie polityki krajowej w tym obszarze. Polityka taka powinna być ujęta w „*Narodowej strategii rozwoju kraju*”, a jej realizacja miała być monitorowana w corocznych raportach. Jednym z podstawowych narzędzi monitoringu wskazano tzw. tablicę wyników (*Scoreboard*),<sup>16</sup> która od 2007 r. objęła także Polskę. Do chwili obecnej Polska wykazywała w raportach do Komisji Europejskiej program wieloletni pod nazwą „*Dostosowywanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej*”, przyjęty przez Radę Ministrów jako realizacja polityki krajowej.

Celem najnowszej Strategii UE w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2014-2020<sup>17</sup> będzie promowanie wysokich standardów warunków pracy zarówno w Europie, jak i zagranicą, zgodnie ze Strategią Europa 2020. W tym celu wyznaczono trzy główne wyzwania zdrowia i bezpieczeństwa w pracy: 1) poprawa wdrażania obowiązujących przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, w szczególności poprzez zwiększanie zdolności małych i mikro przedsiębiorstw do wprowadzenia skutecznych i efektywnych strategii zapobiegania ryzyku; 2) poprawa profilaktyki chorób związanych z pracą poprzez rozwiązywanie istniejących i nowo pojawiających się zagrożeń; 3) uwzględnienie starzenia się siły roboczej UE.

W omawianym komunikacie Komisji z 2014 r., dotyczącym bezpieczeństwa i higieny pracy, wskazano siedem głównych celów strategicznych:

1. Dalsza konsolidacja krajowych strategii w zakresie zdrowia i bezpieczeństwa;
2. Ułatwianie przestrzegania przepisów dotyczących bhp przez małe i mikro przedsiębiorstwa;
3. Poprawa przestrzegania przepisów przez państwa członkowskie;
4. Uproszczenie obowiązującego prawodawstwa w celu wyeliminowania zbędnych obciążeń administracyjnych, przy jednoczesnym zachowaniu wysokiego poziomu ochrony zdrowia i bezpieczeństwa pracowników;

---

<sup>15</sup> Szerzej na temat założeń strategii: *Nowa Strategia Unii Europejskiej w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy 2007-2012*, dokument opracowany przez Centralny Instytut Ochrony Pracy-PIB, MPiPS na wniosek Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP 2006.

<sup>16</sup> Pawłowska Z., *Strategia UE na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy – ocena wyników metod Scoreboard*, CIOP 2011 z. 6.

<sup>17</sup> Komunikat Komisji w sprawie strategicznych ram UE dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy na lata 2014-2020 z 6 czerwca 2014 r., KOM (2014) 332 final.



5. Rozwiązanie problemów starzejącej się europejskiej siły roboczej i skuteczniejsze zapobieganie chorobom związanym z pracą, aby zwalczać istniejące i nowe zagrożenia, np. w sektorze nanomateriałów, technologii eko- i biotechnologii;
6. Poprawa gromadzenia danych statystycznych, opracowywanie bazy danych i rozwijających się narzędzi monitorujących;
7. Zacieśnienie koordynacji z organizacjami międzynarodowymi (takimi jak Międzynarodowa Organizacja Pracy (MOP), Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) i Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) oraz partnerów, w celu zmniejszenia liczby wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprawy warunków pracy na całym świecie.

Reasumując należy podkreślić, że przyjęcie dokumentu strategicznego w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy służy promowaniu wysokich standardów w odniesieniu do warunków pracy zarówno w UE,<sup>18</sup> jak i w poszczególnych państwach członkowskich. Standardy te dotyczą wszystkich sektorów gospodarki narodowej, także rolnictwa. Dokument ten będzie także stanowił podstawę do przeglądu polskiej strategii na rzecz bhp, dokonanej pod kątem spójności z nowymi unijnymi ramami.

## 2.2. Dyrektywy i zalecenia

---

Regulacja w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w prawie wspólnotowym ma charakter ogólny, regulowana jest w drodze dyrektywy generalnej wprowadzającej ogólne założenia legislacyjne, dookreślane przez dyrektywy szczegółowe dotyczące wąsko określonej problematyki. Podstawą działań UE w zakresie bezpieczeństwa i zdrowia człowieka w środowisku pracy jest ustawodawstwo przyjęte na podstawie dyrektywy Rady nr 89/391/EWG z dnia 12 czerwca 1989 r. w sprawie wprowadzenia środków w celu poprawy bezpieczeństwa i zdrowia pracowników w miejscu pracy<sup>19</sup> oraz 17. dyrektyw specjalnych i dwóch szczegółowych, które wyznaczają minimalny obszar funkcjonowania europejskiego rynku pracy w aspekcie bezpieczeństwa i higieny pracy.<sup>20</sup>

W zakresie bhp w rolnictwie są to regulacje jedynie fragmentaryczne, dotychczas brak jest bowiem aktu prawnego dotyczącego tego sektora gospodarki. Są to regulacje wprowadzane w formie dyrektyw, a uzupeł-

---

<sup>18</sup> Szerzej na ten temat konieczności zapewnienia odpowiednich warunków pracy także: Anioł W., *Polityka socjalna UE*, Wydawnictwo Sejmowe 2003.

<sup>19</sup> Dz. Urz. WE L 183 z 29.06.1989, s. 1 ze zm.

<sup>20</sup> Szerzej na ten temat dyrektywy 89/391/EWG: Musiała A., dz. cyt., s. 91-100.

niane poprzez minimalne wymogi w zakresie bhp w rolnictwie zawarte w aktach *soft law*, jakimi są zalecenia. Do aktów tych należą:

- 1) dyrektywa Rady 89/391/EWG z 12 czerwca 1989 r. w sprawie wprowadzenia środków w celu poprawy bezpieczeństwa i zdrowia pracowników w miejscu pracy.<sup>21</sup> Na podstawie art. 16 ust. 1 Rada została upoważniona do podejmowania dalszych szczegółowych dyrektywy w kilku wymienionych dziedzinach, między innymi rolnictwie i rybołówstwie (pkt 7 Załącznika do dyrektywy);
- 2) dyrektywa Rady 89/654/EWG dotycząca minimalnych wymagań w dziedzinie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w miejscu pracy (tzw. pierwsza dyrektywa szczegółowa w rozumieniu art. 16 ust. 1 dyrektywy 89/391/EWG). Dyrektywa określa minimalne wymagania z zakresu bezpieczeństwa i ochrony zdrowia dotyczące budynków, pomieszczeń pracy i pomieszczeń higieniczno-sanitarnych. Dotyczą one również budynków i pomieszczeń związanych z działalnością wytwórczą w rolnictwie. Dyrektywa określa w szczególności obowiązki dotyczące zapewnienia: odpowiednich instalacji elektrycznych; dróg oraz wyjść ewakuacyjnych; odpowiednich dróg dla ruchu kołowego i pieszego; właściwej organizacji stanowisk pracy znajdujących się na zewnątrz budynków; wymaganej temperatury pomieszczeń; naturalnego i sztucznego oświetlenia; pomieszczeń higieniczno-sanitarnych, takich jak: pomieszczenia do przebierania się, natryski i umywalnie, ustępy; pokoje pierwszej pomocy; pomieszczenia do wypoczynku dla pracowników zatrudnionych przy pracach szczególnie szkodliwych dla zdrowia i uciążliwych oraz dla kobiet ciężarnych i karmiących.

Dyrektywa nie obejmuje natomiast: środków transportu użytkowanych na zewnątrz i/lub wewnątrz przedsiębiorstwa oraz stanowisk pracy wewnątrz środków transportu; sezonowych lub zmiennych stanowisk pracy; przemysłu wydobywczego; łodzi rybackich; pól, lasów i innych gruntów tworzących część przedsiębiorstwa rolnego i leśnego, usytuowanych poza terenem zabudowanym przedsiębiorstwa.

Oceniając stan wdrożenia postanowień wskazanej dyrektywy do prawa polskiego należy stwierdzić, iż zostały one implementowane przede wszystkim w:

- dziale dziesiątym „Bezpieczeństwo i higiena pracy” ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy;<sup>22</sup>
- rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy;<sup>23</sup>

---

<sup>21</sup> Dz. U. WE L 183, s. 1.

<sup>22</sup> Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94, ze zm.

<sup>23</sup> Dz. U. z 2003 r. Nr 169, poz. 1650 ze zm.

- rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie;<sup>24</sup>
  - rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 21 kwietnia 2006 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków;<sup>25</sup> W odniesieniu do skutków wdrożenia wskazanej dyrektywy do prawa krajowego należy stwierdzić, że wymagania w niej określone w większości uwzględnione były w prawie polskim znacznie wcześniej, a wskazane powyżej rozporządzenie MPiPS z 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, jedynie w niewielkim stopniu uzupełniło zakres przepisów o nowe rozwiązania wynikające z omawianej dyrektywy.
- 3) dyrektywa Rady 93/103/WE z dnia 23 listopada 1993 r. dotycząca minimalnych wymagań w dziedzinie bezpieczeństwa i zdrowia w pracy na statkach rybackich (trzynasta dyrektywa szczegółowa w rozumieniu art. 16 ust. 1 dyrektywy 89/391/EWG).<sup>26</sup> W Załączniku I do dyrektywy określono minimalne wymagania bhp dla nowych statków rybackich, natomiast w załączniku II dla istniejących statków rybackich;
- 4) zalecenia Rady UE z 18 lutego 2003 r. w sprawie poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy osób samozatrudnionych,<sup>27</sup> odnoszące się w pełnym zakresie do osób pracujących w gospodarstwach rolnych, wskazujące, że osoby pracujące w ramach samozatrudnienia powinny mieć zapewnione takie same warunki bezpieczeństwa i higieny pracy jak osoby zatrudnione w ramach umowy o pracę. W zaleceniu wskazano rolnictwo, obok rybactwa, transportu i budownictwa, jako rodzaje działalności związanej z podniesionym ryzykiem, w których występuje bardzo wysoka liczba osób pracujących w ramach samozatrudnienia. W związku z powyższym określono następujące zalecenia:
- a) wspierania w każdym państwie członkowskim, w zakresie prowadzonej polityki bezpieczeństwa i higieny pracy, osób pracujących na zasadach samozatrudnienia;
  - b) zapobiegania wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym, ze szczególnym uwzględnieniem specyficznego ryzyka występującego w poszczególnych sektorach i swoistego charakteru powiązań między przedsiębiorstwami zamawiającymi a podmiotem samozatrudniającym się;
  - c) promocji bhp pracy powinien towarzyszyć wybór środków uznanych

---

<sup>24</sup> Dz. U. Nr 75, poz. 690 ze zm.

<sup>25</sup> Dz. U. Nr 80, poz. 563.

<sup>26</sup> Dz. Urz. L 307 z 13.12.1993, s. 1.

<sup>27</sup> Dz. Urz. L 53 z 28.02.2003, s. 45 i n.

- za najbardziej właściwe: środków prawnych, zachęt ekonomicznych, kampanii promocyjno-informacyjnych zainteresowanych stron;
- d) podjęcia wszelkich niezbędnych środków, podnoszenia świadomości poprzez kampanie na rzecz osób samozatrudniających się, jak również ich organizacji społeczno-zawodowych, rozwijania doradztwa w zakresie zapobiegania wypadkom przy pracy;
  - e) podjęcia wszelkich niezbędnych działań w celu stworzenia szerokiej możliwości dostępu do odpowiedniej ilości szkoleń z zakresu bhp osobom samozatrudniającym się;
  - f) ułatwienia dostępu do informacji i szkoleń bez angażowania nadmiernych kosztów osób samozatrudniających się,
  - g) umożliwienia dostępu, zgodnie z regulacją krajową, do profilaktyki zdrowotnej i okresowych badań osób samozatrudniających się;
  - h) uwzględniania doświadczeń i informacji z państw członkowskich w zakresie zapobiegania wypadkom przy pracy;
  - i) przeprowadzenia oceny skuteczności istniejących środków krajowych lub środków podjętych w następstwie przyjęcia niniejszego zalecenia w okresie 4 lat od implementacji wyżej wymienionych postanowień wraz z obowiązkiem przekazania Komisji informacji o osiągniętych efektach;
- 5) dyrektywa 2009/104/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 16 września 2009 r. dotycząca minimalnych wymagań w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny użytkowania sprzętu roboczego przez pracowników podczas pracy (druga dyrektywa szczegółowa w rozumieniu art. 16 ust. 1 dyrektywy 89/391/EWG),<sup>28</sup> nazywana powszechnie „dyrektywą narzędziową” dotyczy używanego „starego” sprzętu roboczego.
- Akt wyżej wymienionej dyrektywy derogował obowiązujące dotychczas:
- a) dyrektywę Rady 89/655/EWG z dnia 30 listopada 1989 r. dotyczącą minimalnych wymagań w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny użytkowania sprzętu roboczego przez pracowników podczas pracy (druga dyrektywa szczegółowa w rozumieniu art. 16 ust. 1 dyrektywy 89/391/EWG)<sup>29</sup>. Obowiązek wdrożenia tej dyrektywy dla UE-15 został wprowadzony w 1996 r. W Polsce implementowana poprzez przepisy Kodeksu Pracy i stosowne akty wykonawcze;
  - b) dyrektywę 2001/45/WE Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącą minimalnych wymagań w zakresie bezpieczeństwa i higieny użytkowania sprzętu roboczego przez pracowników podczas pracy na wysościach.<sup>30</sup>

---

<sup>28</sup> Dz. Urz. L 260 z 3.10.2009, s. 5.

<sup>29</sup> Dz. Urz. WE L 393 z 30.12.1989, ze zm.

<sup>30</sup> Dz. Urz. L 195 z 19.07.2001, s. 46.

W załączniku nr I dyrektywy 2009/104/WE wymieniono minimalne wymagania: a) ogólne minimalne wymagania dotyczące sprzętu roboczego w zakresie, w jakim mają zastosowanie do używanego sprzętu roboczego; b) dodatkowe wymagania minimalne mające zastosowanie do określonych rodzajów sprzętu roboczego.

Natomiast w załączniku nr II dyrektywy zawarte zostały: a) ogólne normy dotyczące wszystkich rodzajów sprzętu roboczego; b) użytkowania sprzętu ruchomego, zarówno samobieżnego, jak i niesamobieżnego; c) użytkowania sprzętu roboczego służącego do podnoszenia ładunków; d) użytkowania sprzętu roboczego wykorzystywanego do tymczasowej pracy na wysokości.

---

### **3. Zalecenia międzynarodowych i europejskich organizacji w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie**

---

Prawne regulacje i zalecenia zawarte w aktach wydawanych przez MOP oraz organy stanowiące UE nie wypełniają całości unormowań stanowiących podstawę do ochrony zdrowia ludzi w związku z wykonywaniem pracy w rolnictwie. Należy w tym zakresie wskazać także zalecenia organizacji utworzonych na szczeblu międzynarodowym i europejskim.

#### **3.1. Bezpieczeństwo i zdrowie w pracy w zaleceniach Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy**

---

Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy (EU-OSHA), powołana w 1994 r. w Bilbao, w Hiszpanii, jest paneuropejskim organem działającym na rzecz bezpieczeństwa i wydajności w miejscu pracy oraz ochrony zdrowia pracowników. Promuje także kulturę zapobiegania ryzyku w celu poprawy warunków pracy w Europie. Problematyce bhp w rolnictwie poświęcony został w 2011 r. specjalny raport dotyczący zarządzania w gospodarstwie rolnym w aspekcie bhp: „*Maintenance in agriculture – a safety and health guide*”.<sup>31</sup>

---

<sup>31</sup> Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, Luksemburg 2011.

W zaleceniach EU-OSHA wydawanych w odniesieniu do rolnictwa m.in. z 2003 r. „*Poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy w MŚP*”<sup>32</sup> i z 2011 r. „*Bezpieczeństwo eksploatacji w rolnictwie*”<sup>33</sup> wskazano procedury bezpieczeństwa pracy podczas eksploatacji maszyn i urządzeń rolniczych i środki prewencyjne w gospodarstwach rolnych. Wiele uwagi nowym wyzwaniom w zakresie bhp, także w rolnictwie, poświęcono w dokumencie pt. „*Zielone miejsca pracy a bezpieczeństwo i higiena w pracy: Przewidywanie nowych i pojawiających się zagrożeń związanych z najnowszymi technologiami w perspektywie do roku 2020*”.<sup>34</sup>

### **3.2. Zalecenia Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia Pracy w zakresie ochrony kobiet przed wypadkami przy pracy w rolnictwie**

---

Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy szczególnie miejsce poświęca bezpieczeństwu i ochronie zdrowia pracujących kobiet.<sup>35</sup> W opracowanym raporcie wskazano, iż tradycyjne gospodarstwo rolne w Europie to przedsiębiorstwo rodzinne, często prowadzone przez małżeństwo, przy czym żona pomaga mężowi przy wielu codziennych zajęciach. Spośród pracowników rodzinnych zatrudnionych w rolnictwie w UE 38% stanowią kobiety. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że zadania są dzielone ze względu na płeć. Kobiety dominują w podstawowych pracach w sektorze rolniczym. Kobiety zarządzające gospodarstwami rolnymi są generalnie starsze i mają niższy poziom przeszkolenia rolniczego niż mężczyźni. Rolnictwo UE to piąty co do wielkości pracodawca mężczyzn, zatrudniający 5% całkowitej siły roboczej, i siódmy z kolei pracodawca kobiet, dający zatrudnienie 3% pracujących kobiet.

---

<sup>32</sup> Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, Fakty nr 37, Luksemburg 2003.

<sup>33</sup> Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, Fakty nr 99, Luksemburg 2011.

<sup>34</sup> Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, Luksemburg 2013. Opracowanie powstało na podstawie raportu S. Bradbrook i in., *Green jobs and occupational safety and health: Foresight on new and emerging risks associated with new technologies by 2020*, zlecone przez EU-OSHA.

<sup>35</sup> *New risks and trends in the safety and health of women at work*, EU-OSHA, Luksemburg 2011 czy także: *Mainstreaming gender into occupational safety and health. Proceedings of a seminar organised in Brussels on the 15 June 2004 by the European Agency for Safety and Health at Work*. EU-OSHA 2005.

W Grecji i w Portugalii rolnictwo jest głównym pracodawcą kobiet. Ponadto udziałem wielu kobiet jest praca dorywcza, nie są pracownicami, mogą znaleźć się poza zasięgiem ustawodawstwa w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Niektóre państwa członkowskie, takie jak Wielka Brytania, podjęły decyzję o traktowaniu takich pracowników rolnych jako pracowników, wobec których stosowane będzie ustawodawstwo w zakresie bhp, a także uwzględniły tę kwestię w wytycznych dla sektora.

Ocena zagrożeń w wielu przypadkach nie będzie się różnić w przypadku mężczyzn i kobiet. Jednak w sytuacjach, w których kobiety są narażone na większe ryzyko, (takie jak związane z pracą ryzyko schorzenia szyi i górnych kończyn lub zagrożenie dla płodności), będą musiały zostać uwzględnione różnice między płciami. Dodatkowo ocena zagrożeń musi uwzględnić szczególnie ryzyko ponoszone przez kobiety ciężarne i matki karmiące. Z tego też względu na szczeblu Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia Pracy podkreślono, iż przyjęcie neutralnego stanowiska wobec płci przy ocenie ryzyka i działaniach zapobiegawczych może spowodować, że zagrożenie dla pracowników płci żeńskiej pozostanie zwiększone.

Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia Pracy zwraca także uwagę na: 1) prowadzenie weryfikacji polityk z zakresu bezpieczeństwa, zwłaszcza uwzględniających zobowiązanie do wprowadzania kwestii płci do głównego nurtu polityki, a także odpowiednich celów i procedur; 2) dążenie do zapewnienia, aby zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne służby zdrowia uwzględniały w pracy zagadnienia płci; 3) zapewnianie odpowiedniego szkolenia i informacji dotyczących kwestii płci w odniesieniu do ryzyka w zakresie bezpieczeństwa i zdrowia dla osób dokonujących oceny zagrożeń, kierowników i nadzorujących, przedstawicieli związków zawodowych, komisji ds. bezpieczeństwa itp.; 4) włączanie kwestii bezpieczeństwa i zdrowia w pracy do wszelkich działań dotyczących równości w miejscu pracy, w tym kwestii równouprawnienia; 5) poszukiwanie sposobów zachęcenia większej liczby kobiet do uczestnictwa w komisjach ds. bezpieczeństwa.

### **3.3. Zalecenia Międzynarodowego Stowarzyszenia Zabezpieczenia Społecznego w zakresie ochrony dzieci przed wypadkami przy pracy w rolnictwie**

---

Międzynarodowe Stowarzyszenie Zabezpieczenia Społecznego (ISSA) funkcjonuje od 1927 r. w Brukseli. ISSA jest światową organizacją oficjalnych przedstawicieli różnych systemów zabezpieczenia społecznego, skupia instytucje centralne, narodowe związki instytucji i ubezpieczeń spo-

tecznych, które są przedstawicielami poszczególnych dziedzin zabezpieczenia społecznego w 153. państwach członkowskich. Do jego głównych zadań należy ochrona, wspieranie i rozwój zabezpieczenia społecznego na całym świecie.<sup>36</sup> Rolnictwo jest sektorem nietypowym, ponieważ miejscem pracy może być dom rodzinny. Oznacza to, że dzieci są narażone na zagrożenia miejsca pracy występujące w sektorze rolniczym.<sup>37</sup> Ponadto osoby przyjeżdżające na wieś mogą tam także przywozić swoje dzieci, zapewne nieświadome, że wkraczają w miejsce pracy. Nie wszystkie państwa członkowskie uwzględniają ochronę dzieci w swych przepisach ustawowych dotyczących bezpieczeństwa i zdrowia w pracy, jednak zagadnienie to jest często ujęte w innego rodzaju przepisach.<sup>38</sup>

Według danych ISSA, dwie trzecie dzieci, które giną w rolnictwie, ma poniżej pięciu lat, a najczęstszą przyczyną ich śmierci są pojazdy. Wśród innych przyczyn wypadków śmiertelnych ISSA wskazuje na: maszyny rolnicze, utonięcia, uduszenia, kontakt ze zwierzętami gospodarskimi. Wg ISSA przyczynami wysokiego wskaźnika wypadków śmiertelnych są niezrozumienie zagrożenia przez rolników, rodziców i dzieci, niewłaściwe szkolenie i nadzór, niewłaściwie zabezpieczone miejsca zabaw. Ochrona dzieci w gospodarstwie rolnym powinna stać się takim samym priorytetem, jak zapewnienie zdrowia i bezpieczeństwa miejsca pracy. Wiele spośród istniejących zagrożeń dla pracowników będzie miało także charakter zagrożeń dla dzieci. Należą do nich: pojazdy, maszyny rolnicze, osadniki szlamowe, systemy magazynowania (od stogów siana po silosy zbożowe), niezabezpieczone ciężkie przedmioty (np. bele), niebezpieczne substancje chemiczne, hałas. Oceniając ryzyko wypadku należy uwzględnić, kto może ucierpieć i w jaki sposób ocenić ryzyko (biorąc pod uwagę istniejące środki zapobiegawcze oraz potencjalne dalsze kroki), okresowo dokonywać przeglądu oceny ryzyka. Dzieci w gospodarstwach rolnych zazwyczaj odnoszą obrażenia w wyniku połączenia czynników związanych z rodzajem zagrożenia, naturą dziecka, czynnikami czasu i miejsca.

<sup>36</sup> Szeroko na temat działań podejmowanych przez ISSA zob.: Główna P., *Zagraniczne doświadczenia funkcjonowania ubezpieczenia społecznego rolników – polski dorobek i głos w debacie publicznej, Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia* 2012, nr 46, s. 121-129.

<sup>37</sup> Na temat wypadków w rolnictwie, zarówno w krajach europejskich, jak i w Polsce, w których poszkodowane są dzieci zob.: Lachowski S., *Praca dzieci na wsi a ich stan zdrowia, Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia* 1999, z. 4, s. 77 i n., Bujak F., Zagórski J., *Wypadki i urazy dzieci podczas pracy w gospodarstwach rolnych, Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia* 2000, z. 1, s. 48-70 i wskazana tam literatura, czy Koradecka D., *Bezpieczeństwo pracy na wsi. Z prac Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia* 2002, z. 1, s. 78.

<sup>38</sup> Na temat wypadków dzieci: Puślecki D., *Problem ochrony dzieci od wypadków przy pracy, Przegląd Prawa Rolnego* 2009, z. 1, s. 193 i n.



Zalecenia ISSA dotyczące zapobiegania wypadkom przy pracy z udziałem dzieci obejmują:

- a) zapobieganie utonięciom: eliminowanie ryzyka poprzez zasypywanie nieużywanych rowów i usuwanie niewykorzystywanych koryt oraz kontrolowanie ryzyka poprzez bezpieczne grodzenie lub przykrywanie studni, zbiorników i koryt;
- b) zapobieganie wypadkom z udziałem maszyn rolniczych: eliminowanie ryzyka poprzez pozbywanie się nieużywanego już wyposażenia oraz kontrolowanie ryzyka poprzez zabezpieczanie miejsc przechowywania maszyn, uniemożliwianie dzieciom dostępu do urządzeń roboczych; posiadanie skutecznych osłon na urządzeniach roboczych; posiadanie czujników i wyposażenia poszerzającego widoczność, które pomogą operatorowi maszyny w dostrzeżeniu obecności dziecka;
- c) zapobieganie wypadkom z udziałem pojazdów: kontrolowanie ryzyka poprzez zapewnienie odpowiedniego szkolenia wszystkim operatorom pojazdów oraz utrzymywanie bezpiecznego stanu pojazdów oraz zapewnienie sprawności urządzeń ostrzegających o zbliżaniu się do przedmiotu, alarmów cofania, wyposażenia poszerzającego widoczność (np. lusterek, telewizji przemysłowej); przewożenie pasażerów wyłącznie w przeznaczonych do tego pojazdach oraz ograniczanie obecności dzieci w miejscach, w których to konieczne;
- d) zachowanie ogólnych środków bezpieczeństwa – propedeutyka udzielania pierwszej pomocy oraz schematów postępowania przy wypadkach lub w sytuacjach awaryjnych, zapewnienie nadzoru nad dziećmi, ustalenie reżimu postępowania dla dzieci i zapewnienie konsekwentnego ich przestrzegania, edukacja dzieci w dziedzinie bezpieczeństwa w gospodarstwie, wyznaczanie bezpiecznych miejsc zabaw dla dzieci.

Przykładem zastosowania wskazanych zaleceń może być ustawodawstwo przyjęte w Irlandii<sup>39</sup> oraz opracowany Kodeks dobrych praktyk w zakresie zapobiegania wypadkom z udziałem dzieci i młodzieży.<sup>40</sup>

---

<sup>39</sup> Safety, Health and Welfare at Work. Children and Young Persons, Regulations from 1998, S.I. No. 504 of 1998, a także: Safety, Health and Welfare at Work Act from 1987, S.I. No. 7 of 1989 oraz Safety, Health and Welfare at Work. General Application, Regulations from 2007, S.I. No. 299 of 2007.

<sup>40</sup> Code of Practice on Preventing Accidents to Children and Young Persons in Agriculture in Northern Ireland 2006, [http://www.hseni.gov.uk/acop\\_agriculture\\_safety\\_of\\_young\\_persons.pdf](http://www.hseni.gov.uk/acop_agriculture_safety_of_young_persons.pdf) .

### 3.4. Zalecenia Europejskiej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa (EFA)

---

W 1993 r. Europejska Federacja Związków Zawodowych Sektora Rolnego wydała proklamację *Lepsza ochrona zdrowia i bezpieczeństwa pracowników sektora rolnego*, w której postuluje się, aby przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy obejmowały nie tylko pracowników, lecz także osoby samodzielnie prowadzące gospodarstwa rolne, zaś ryzyko, na jakie narażone są kobiety, dzieci i osoby starsze żyjące w gospodarstwach rodzinnych, znalazło odbicie w ustawodawstwie pracy.

---

## 4. Wnioski

---

Przeprowadzone rozważania pozwalają na przedstawienie kilku wniosków. W zakresie regulacji bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie, podejmowanym od okresu międzywojennego na szczeblu międzynarodowym, największe znaczenie należy przypisać konwencjom i zaleceniom Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz stworzonego przez MOP Programu Bezpieczeństwa i Higieny w Pracy;

Na szczeblu UE brak jest bezwzględnie obowiązującej regulacji prawnej w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, nie wypracowano także dotąd dyrektywy bezpośrednio dotyczącej problematyki bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie, do implementacji której zobowiązane byłyby wszystkie państwa członkowskie.

Brak jest dostatecznego prawnego zabezpieczenia warunków pracy kobiet w rolnictwie, będących współwłaścicielami czy domownikami gospodarstw rolnych. Nie ma także regulacji prawnej odnoszącej się do problemu wypadków dzieci w gospodarstwach rolnych w związku z prowadzoną przez ich rodziców działalnością rolniczą – i to zarówno odnoszącej się *ex ante*, jak i *ex post*. Na wzór Irlandzkiego Kodeksu Dobrych Praktyk należałoby upowszechnić praktykę przygotowania deklaracji bezpieczeństwa i przeprowadzenie oceny ryzyka – dokumentu oceniającego zarządzanie zagrożeniami bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarstwie.

*Monika A. Król, dr nauk prawnych, Uniwersytet Łódzki.  
Wicedyrektor Biura Organizacyjno-Prawnego  
Centrali Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.*

## **Międzynarodowe i europejskie podstawy prawne bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie. Streszczenie**

---

W zakresie regulacji bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie na szczeblu międzynarodowym największe znaczenie należy przypisać podejmowanym od okresu międzywojennego konwencjom i zaleceniom Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz stworzonemu Programowi Bezpieczeństwa i Higieny w Pracy. Brak jest bezwzględnie obowiązującej na szczeblu UE regulacji prawnej w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarstwach rolnych przez osoby samozatrudniające się. W UE nie wypracowano także dyrektywy dotyczącej bezpośrednio problematyki bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie, do implementacji której zobowiązane byłyby wszystkie państwa członkowskie.

---

### **Summary**

---

The biggest importance in relation to the regulations of safety and health of work in agriculture at an international level shall be attributed to conventions and recommendations of the International Labour Organization and the Programme on Safety and Health at Work introduced since the interwar period. We are lacking at the UE level an absolutely obligatory legal regulation on safety and health at work in farms by self-employed. Moreover, UE have not yet developed a directive directly touching the issue of occupational safety and health in agriculture, which should be obligatory for all member states.

---

### **Piśmiennictwo**

---

1. Anioł W., *Polityka socjalna UE*, Wydawnictwo Sejmowe 2003.
2. *Bezpieczeństwo eksploatacji w rolnictwie*, Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, Fakty nr 99, Luksemburg 2011.

3. Bradbrook S. i in., *Green jobs and occupational safety and health: Foresight on new and emerging risks associated with new technologies by 2020*, on behalf of EU-OSHA.
4. Bujak F., Zagórski J., *Wypadki i urazy dzieci podczas pracy w gospodarstwach rolnych, Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia* 2000, z. 1.
5. Code of Practice on Preventing Accidents to Children and Young Persons in Agriculture in Northern Ireland 2006, [http://www.hseni.gov.uk/acop\\_agriculture\\_safety\\_of\\_young\\_persons.pdf](http://www.hseni.gov.uk/acop_agriculture_safety_of_young_persons.pdf)
6. Delektka M., Zagórski J., *Nowe rozwiązania bezpieczeństwa i higieny pracy oraz opieki zdrowotnej nad rolnikami indywidualnymi w Polsce, Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia* 1999, z. 1.
7. Eurostat, *Agriculture Statistics: Main results 2007-08, Eurostat pocketbooks*, edition 2009, [http://epp.eurostat.ec.europa.eu/cache/ITY\\_OFFPUB/KS-ED-09-001/EN/KS-09-001-EN.PDF](http://epp.eurostat.ec.europa.eu/cache/ITY_OFFPUB/KS-ED-09-001/EN/KS-09-001-EN.PDF)
8. Eurostat, *Farm structure, statistics explained*, March 2010 [http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics\\_explained/index.php/Farm\\_structure](http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics_explained/index.php/Farm_structure).
9. Główna P., *Zagraniczne doświadczenia funkcjonowania ubezpieczenia społecznego rolników – polski dorobek i głos w debacie publicznej, Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i studia* 2012, nr 46.
10. Kochański L., *Bezpieczniej ku Europie, Agropremiany* 2002, nr 4.
11. Kochański L., *Współpraca na rzecz poprawy stanu bhp w rolnictwie, Agropremiany* 2001, z. 4.
12. Koradecka D., *Bezpieczeństwo pracy na wsi. Z prac Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia* 2002, z. 1, s. 78.
13. Lachowski S., *Praca dzieci na wsi a ich stan zdrowia, Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia* 1999, z. 4.
14. Lipińska I., Puślecki D., *Zjawisko wypadkowości przy pracy w rolnictwie na tle krajów zachodnioeuropejskich, Roczniki Naukowe SERiA* 2009, s. 291 i n.
15. *Mainstreaming gender into occupational safety and health*. Proceedings of a seminar organised in Brussels on the 15 June 2004 by the European Agency for Safety and Health at Work. EU-OSHA 2005.
16. *Maintenance in agriculture – a safety and health guide*, Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, Luksemburg 2011.
17. Musiała A., *W sprawie minimalnych wymogów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie w prawie wspólnotowym. Przegląd Prawa Rolnego* 2006, nr 1.
18. *Nowa Strategia Unii Europejskiej w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy 2007-2012*, dokument opracowany przez Centralny Instytut Ochrony Pracy-PIB na wniosek Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP 2006.
19. *New risks and trends in the safety and health of women at work*, EU-OSHA, Luksemburg 2011.
20. Pawłowska Z., *Strategia UE na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy – ocena wyników metod Scoreboard*, CIOP 2011 z. 6.
21. *Poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy w MŚP*, Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, Fakty nr 37, Luksemburg 2003.

22. Puślecki D., *Problem ochrony dzieci od wypadków przy pracy*, *Przegląd Prawa Rolnego* 2009, z. 1.
23. Wyka T., *Dostosowywanie polskiego prawa pracy do prawa wspólnotowego (Unii Europejskiej) w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, Wpływ prawa wspólnotowego (Unii Europejskiej) na prawo wewnętrzne. Przykład Francji i Polski*, red. Lewandowski H., Makowski D. Warszawa 2003.
24. *Zielone miejsca pracy a bezpieczeństwo i higiena w pracy: Przewidywanie nowych i pojawiających się zagrożeń związanych z najnowszymi technologiami w perspektywie do roku 2020*, Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, Luksemburg 2013.
25. Zygmontowska M., *Koordinacja zabezpieczenia społecznego w krajach Unii Europejskiej, Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia* 1999, z. 4.

## Rozwój wsi i rolnictwa w Polsce

Omawiana książka<sup>1</sup> zawiera opracowania podsumowujące wyniki programu badawczego „*Wieś i rolnictwo w Polsce w warunkach intensyfikacji procesów globalnych – wyzwania i sposoby adaptacji*”, zrealizowanego w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN w latach 2009-2012, w części obejmującego problemy zróżnicowań przestrzennych i analiz regionalnych. Badania te ukazują nierównomierny rozwój gospodarczy obszarów wiejskich, procesy demograficzne i związane z zatrudnieniem ludności na terenach wiejskich, różnicowanie się zaludnienia tych obszarów, a także kształtowanie się wysoko zurbanizowanych stref podmiejskich. Na drugim biegunie powstają obszary słabo zaludnione, zdominowane przez funkcję rolniczą, o tradycyjnej strukturze i cechach peryferyjnych, określane czasem jako obszary depresji gospodarczej”. (s. 10) Książka składa się z dziewięciu rozdziałów; otwiera ją opracowanie Marii Hałamskiej.

---

### 1. Nowa gospodarka wiejska. Socjologiczna konceptualizacja i próby analizy zjawiska w Polsce

---

„*Gospodarka na obszarach wiejskich*, przypomina M. Hałamska, jest najstarszą gałęzią – pierwowzorem nauk ekonomicznych (...) od Ksenofonta ekonomistów wiejskich proponowali doktryny dobrego zarządzania gospodarstwem, jakie by ono nie było: antyczne, feudalne, kapitalistyczne (...) Idea zarządzania „jak dobry ojciec” maskowała różnice istniejące między domenami notabli, zarządzanymi według zasad gospodarki rynkowej i chłopskimi ojcowiznami, podporządkowanymi logice samowystarczalności”. (s. 13) Późniejsze prace, pisze autorka, prowadzone

---

<sup>1</sup> *Rozwój wsi i rolnictwa w Polsce. Aspekty przestrzenne i regionalne*. Red. naukowa Andrzej Rosner. IRWiR PAN, Warszawa 2012, s. 231.

w duchu teorii Czejanowa prowadziły do pewnej idealizacji społeczności wiejskiej. Krótko ujmując: „... w Europie gospodarkę wiejską postrzegano przez (chłopskie) gospodarstwo rolne i traktowano je jako układ ekonomiczny posiadający swoją racjonalność. (...) W okresie gwałtownego rozwoju przemysłu i związanego z tym wychodźstwa ze wsi/rolnictwa obszary wiejskie (...) postrzegano przez pryzmat rolnictwa, (...) które było stopniowo włączane w narodowe systemy gospodarcze i stanowiło element ściśle zintegrowany z resztą gospodarki, zwłaszcza z przemysłem, a wraz z rozwijającą się wymianą międzynarodową podlegało coraz silniejszemu wpływowi globalnym.” (s. 14)

W tym czasie rolnictwo rozwijało się bardzo dynamicznie, zmieniało struktury produkcyjne, intensyfikowało, industrializowało. Było podporządkowane regule wzrostu ekonomicznego. „Proces ten trwa aż do tzw. przełomu postmodernizacyjnego, kiedy wiele dotychczasowych trendów zmienia kierunek, a gospodarka wiejska przestaje być utożsamiana z rolnictwem. Gospodarka wiejska w społeczeństwie postindustrialnym staje się układem niezwykle złożonym i nie łatwo poddającym się analizie. Jest to pewien typ idealny, konstrukcja analityczna, której można postawić wiele pytań o fundamentalnym znaczeniu, na które z wielu przyczyn, stwierdza autorka, trudno udzielić wyczerpujących odpowiedzi, ponieważ gospodarka wiejska nie jest układem autonomicznym (...) Proces zmian strukturalnych od dominacji rolnictwa do coraz większej dywersyfikacji przez pojawienie się II i III sektora prowadzi do powstania New Rural Economy, gospodarki, w której obok rolnictwa istnieją liczne drobne i średnie przedsiębiorstwa oraz działalność przedsiębiorcza, a kluczem do zrozumienia tego zjawiska, jest sieciowość, termin nieodłącznie związany z globalizacją”. (s. 16)

Gospodarka wiejska podlega procesom globalizacji w całej ich złożoności, co prowadzi do homogenizacji, ale i do poszukiwania odmienności i oryginalności, a jej efekty na każdym terenie będą inne. W rezultacie nowa gospodarka wiejska „... jest układem otwartym, dynamicznym, w trakcie przemian i w ciągłym procesie stawania się. Ma wielobranżową strukturę, wśród której rolnictwo zajmuje jedno z miejsc i posługuje się różnymi technologiami. Konsekwencją globalizacji jest przynależność podmiotów tej gospodarki do różnego rodzaju pionowych i poziomych sieci, które zastępują różne, niegdyś trwałe, struktury społeczno-gospodarcze. Jest układem, który ani nie zaspakaja wszystkich potrzeb mieszkańców, ani nawet nie zapewnia im pracy”. (s. 17)

Omówiono kryteria wyodrębnienia gospodarki wiejskiej; najprostszym kryterium – terytorialne – jest powszechnie używane. Gospodarka jest funkcją położenia naturalnego lub innych specyficznych szeroko rozu-

mianych zasobów, przez co jest ona zróżnicowana, a podstawą określenia różnic są funkcje tej gospodarki. Na tej podstawie niektórzy wyróżniają np. 10 klas funkcjonalnych gmin.

Inny autor wyróżnia obszary rolnictwa intensywnego, ekstensywnego, popegeerowskiego, gospodarki leśnej, obszary chronionej przyrody, o funkcjach turystycznych, obszary suburbanizacji. Takie ujęcie autorka ocenia krytycznie, ponieważ „... gospodarka wiejska obok cech specyficznie wiejskich może mieć elementy gospodarki niewiejskiej”. Autorka zauważa, że „...cechy gospodarek – miejskiej i wiejskiej – upodobniają się. Gospodarka wiejska traci swoją wyrazistość, staje się gospodarką otwartą, wielostronną, zróżnicowaną, posługującą się różnymi technologiami i tylko w części dotyczącej rolnictwa i dóbr środowiskowych bezpośrednio wiąże się z naturą (...) Ujednoczenie cech gospodarki wiejskiej i miejskiej stawia pod znakiem zapytania zasadność takiego podziału gospodarki”. (s. 20) To co wiejskie można definiować w bardzo różny sposób (przykłady s. 21-23).

Autorka uważa, że „... w ponowoczesnym społeczeństwie dla nowej gospodarki wiejskiej adekwatne wydaje się pojęcie gospodarki lokalnej, obejmującej subsystem działań gospodarczych podejmowanych w skali lokalnej, nawet administracyjnie zdefiniowanej; byłby to subsystem działań ekonomicznych rozgrywających się na terenach wiejskich i w małych miastach, a lokalność byłaby tu czynnikiem integrującym”. (s. 23) Taką wyjściową jednostką analizy powinien być powiat, który spełnia definicyjne kryterium całości określonych naturalnie i historycznie. Współcześnie powiaty są lokalnymi jednostkami terytorialnymi wyposażonymi w ważne instytucje społeczne i polityczne.

Ogólnie biorąc, stwierdza autorka, polską gospodarkę lokalną cechuje ogromna wielość gospodarujących podmiotów, co oznacza, że są to podmioty o niewielkiej sile ekonomicznej i stosunkowo prostych strukturach organizacyjnych (produkcji). Na terenach wiejskich i w małych miastach podstawowymi jednostkami gospodarczymi są firmy drobne, które dzięki swej elastyczności odgrywają i będą odgrywać dominującą rolę. „Na terenach wiejskich i w małych miastach (do 20 tys. mieszkańców) w 2009 r. funkcjonowało 1 561 938 jednostek gospodarczych, z czego około 4/5 (795) to jednostki prowadzone przez osoby fizyczne, są to głównie mikrofirmy zatrudniające do 9 pracowników, w tym około 1 mln firmy jednoosobowe. (s. 27)

Terytorialne zróżnicowanie gospodarki lokalnej w pierwszej dekadzie XXI wieku w Polsce, pisze autorka, można opisać na kilku poziomach: krajowym, makroregionalnym, regionalnym – wojewódzkim, podregionalnym, poziomie powiatu i gminy. Analizy na poziomie krajowym informują o ogólnych tendencjach w lokalnej/wiejskiej gospodarce i jej zmie-



niającym się miejscu w gospodarce kraju, o wpływach globalnych procesów gospodarczych. Analizy makroregionalne i regionalne pokazują zróżnicowanie obszarów wiejskich i gospodarki lokalnej od podziałów geograficznych i historycznych; często pokazują ciągle istotny wpływ przeszłości na sposób gospodarowania, strukturę i dynamikę gospodarki w regionie; analizy regionalne mają zastosowanie planistyczno-strategiczne.

Do charakterystyki wielkości (i zróżnicowania) jednostek gospodarki lokalnej autorka posługuje się „wskaźnikiem gęstości ekonomicznej”, który oznacza dochody gmin związane bezpośrednio lub pośrednio z działalnością gospodarczą przypadającą na km<sup>2</sup> powierzchni. Wskaźnik pokazuje bardzo duże zróżnicowanie jednostek lokalnych. *„Przy przeciętnej dla wszystkich jednostek lokalnych wynoszącej 96 704 PLN/km<sup>2</sup>, wartość wskaźnika waha się między 13 240 PLN/km<sup>2</sup> a 92 7607 PLN/km<sup>2</sup> (stosunek między wskaźnikiem najmniejszym gęstości a największym ma się jak 1:70); liczebnie dominują niższe wartości gęstości ekonomicznej”*. (s. 29) Analizy wskazują, że wraz z gęstością ekonomiczną rosną dochody własne i wydatki inwestycyjne gmin na osobę, regularnie rośnie udział PIT i CIT w dochodach, natomiast maleje udział podatku rolnego.

Swoje rozważania autorka kończy kilkoma wnioskami „nieoczywistymi”. Formułuje hipotezę, że w Polsce „... *gospodarka wiejska coraz bardziej się różnicuje, lecz jej typy – przynajmniej skrajne – są dość jednorodne*”. Uważa, że: „... *te odmienności będą się pogłębiać, w konsekwencji pod znakiem zapytania staje stosowalność koncepcji wielofunkcyjnego rozwoju wsi*”. Drugi wniosek, że: „... *rola państwa w gospodarstwach wiejskich jest dość zróżnicowana – duża, widoczna w gospodarstwach słabych, gdzie dużą rolę odgrywają dopłaty obszarowe, wydatnie wpływające na dochody wsi oraz stymulujące (lub podtrzymujące istnienie) innych podmiotów gospodarczych na tych terenach*”. (s. 36)

---

## 2. Ewolucja funkcji w zagospodarowaniu przestrzeni wiejskiej w Polsce

---

Rozdział ten omawia Krystian Heffner, który stwierdza: *„Począwszy od lat 60. przeważnie monofunkcyjny, rolniczy charakter obszarów wiejskich w Polsce stopniowo komplikował się, a w otoczeniu szybko rosnących ośrodków miejskich rosła szybko liczba mieszkańców oraz zmienił się układ społeczny i ekonomiczny wsi (m.in. odchodzenie od rolnictwa, nowe zakłady przemysłowe, usługowe, ludność dwuzawodowa,*

*praca w mieście, tzw. drugie domy) (...) Proces przesuwania się tradycyjnych funkcji usługowych do większych miast i na ich obrzeża zachodzi równoległe z rozpowszechnianiem się na obszarach wiejskich funkcji mieszkaniowych i turystycznych". (s. 39) Niekontrolowany charakter zjawisk urbanizacyjnych obejmował m. in. nieproporcjonalny wzrost powierzchni użytków nierolniczych i leśnych oraz niewspółmierny rozwój rozproszonej zabudowy wsi. Konsumpcja ziemi rosła szybciej niż gęstość zaludnienia i niewspółmiernie do potrzeb; powszechne stają się wzorce planistyczne propagujące niskie gęstości użytkowania. Te i inne zjawiska stają się „... coraz większym utrudnieniem i zagrożeniem dla polityki zrównoważonego rozwoju". (s. 39)*

Obszary wiejskie w coraz większym stopniu stają się strefą lokalizacji drugich domów, zjawisko to autor omawia obszerniej. *„Stopniowo rosnące zagęszczenie obiektów wykorzystywanych jako drugie domy upodobnia coraz większe obszary wiejskie do zurbanizowanych dzielnic miejskich. Od połowy lat 70. drugie domy zaczęły pojawiać się także w strefach rolniczych, zwłaszcza w otoczeniu większych miast (często na terenach monofunkcyjnych z dominacją rolnictwa). W układzie gmin zjawisko ma charakter powszechny, ale przestrzenne zróżnicowanie intensywności ich występowania jest bardzo duże". (s. 42) Ich koncentracja występuje w szerokich strefach oddziaływania największych ośrodków miejskich Polski środkowej, południowej i wschodniej. Obszarami o intensywnym występowaniu tego zjawiska są strefy zanikającej funkcji rolniczej, przy równoczesnej silnej depopulacji wsi. Są to m.in. wschodnie i południowe Podlasie, pograniczna Lubelszczyzna, wschodnia część Mazowsza, południowo-wschodnia część Opolszczyzny i analogiczny fragment Dolnego Śląska. Ogólnie biorąc zasoby mieszkaniowe znajdujące się w „... drugich domach nie są duże (...) i w żadnym województwie nie przekroczyły 4%. Generalnie zjawisko drugich domów w Polsce determinują głównie trzy czynniki ich lokalizacji na obszarach wiejskich: potencjał ludnościowy kreujący popyt, atrakcyjność turystyczna lokalizacji, dostępność komunikacyjna obszarów wiejskich". (s. 47)*

*„Funkcje obszarów wiejskich a zagadnienie przestrzeni wsi” jest kolejnym problemem omawianym przez autora, który pisze: „... w Polsce praktycznie wszystkie regiony (poza woj. śląskim) charakteryzują się istotnym udziałem i znaczeniem obszarów wiejskich w życiu społecznym i gospodarczym, a peryferia regionalne mają przeważająco wiejski charakter z wyraźną dominacją funkcji powierzchniowych (rolnictwo, leśnictwo) w strukturze użytkowania przestrzeni. Cechują się także nagromadzeniem niekorzystnych zjawisk społeczno-gospodarczych, takich jak odpływ migracyjny, bezrobocie, niska jakość zasobów ludzkich, brak kapitału społecznego itd. W sferach zewnętrznych oddziaływanie centrów*

*regionalnych i metropolitalnych jest słabe, ale wywołuje znaczący efekt polaryzacyjny, zwłaszcza osłabiający lokalne i regionalne zasoby ludzkie. (...) Natomiast obszary wokół miejskie, szybko urbanizujące się, często o znacznym zasięgu przestrzennym, najczęściej rozwijają się dynamicznie, ale żywiołowo, wywołując (...) zjawisko skutkujące głównie w zagospodarowaniu przestrzeni, ale w znaczącym stopniu ograniczające korzystne efekty wzrostu gospodarczego i społeczno-kulturowego w strefie obszarów wiejskich powiązanych z miastem”.* (s. 50) Po omówieniu tego zjawiska, autor przytacza typologie funkcjonalne obszarów wiejskich zawierających cechy, które skutkują narastającym rozwarstwieniem rozwoju społeczno-gospodarczego wsi. Są to obszary wiejskie charakteryzujące się monofunkcyjnością rolniczą lub wyraźną przewagą funkcji rolniczej lub leśnej, a także położeniem przygranicznym i w strefie popegerowskiej oraz obszary czysto wiejskie z utrudnionym dostępem do ośrodków miejskich. Istotne znaczenie ma relacja obszarów wiejskich z miastami, których wpływ można rozpatrywać w dwóch płaszczyznach „... jako rozprzestrzenianie się rozwoju lub wymywanie zasobów”. (s. 52) W wypadku miast małych ich oddziaływanie może być słabsze, ponieważ często są to lokalne ośrodki będące integralną częścią obszarów wiejskich.

Autor omawia uwarunkowania zmian w strukturze przestrzennej obszarów wiejskich, które są wypadkową wielu procesów gospodarczych, społecznych, politycznych, kulturalnych i często można je wiązać z uwarunkowaniami środowiskowymi oraz „... wywodzącymi się ze sposobu zagospodarowania przestrzeni wiejskiej, (...) często uwarunkowane spuścizną materialną oraz ukształtowanymi układami społecznymi o głębokich, historycznych korzeniach, niektóre mają w znacznym stopniu kumulatywny charakter (...) znaczenia ma również kwestia lokalizacji wsi lub społeczności lokalnej w szerszej przestrzeni regionalnej, krajowej lub międzynarodowej. Wiąże się ona z uwarunkowaniami zmian wynikającymi z dostępności, atrakcyjności i peryferyjności obszarów wiejskich (...) Mnogość czynników istotnie oddziałujących na tempo i kierunki zmian zachodzących na wsi, skutkuje znacznym zróżnicowaniem poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, potencjału rozwojowego, odmienną podatnością na zmiany w skali lokalnej. W rezultacie rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich (...) jest pochodną bardzo wielu uwarunkowań”. (s. 53)

Czynniki różnicujące tempo i kierunek rozwoju obszarów wiejskich autor ujmuje w osiem grup, a niektóre z nich omawia. Jako katalizatory trendów rozwojowych wsi wynikających z uwarunkowań przestrzennych rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich, autor wskazuje i omawia cztery główne grupy uwarunkowań, są to: „... renta położenia wynikająca z lokalizacji gminy w przestrzeni lokalnej, regionalnej i europejskiej; walory

*środowiskowe i ekologiczne („jakość” przestrzeni); ewolucja zainwestowania i zagospodarowania przestrzeni wiejskiej i „jakość społeczności lokalnej”, tj. charakterystyczny zespół cech społeczno-kulturowych o znacznej trwałości w długim okresie bezwładności”. (s. 55/6)*

*W zakończeniu autor pisze: „... poważne zagrożenia dla przebiegu procesów transformacji wsi tkwią w skumulowaniu negatywnych zjawisk społeczno-gospodarczych i niskiego poziomu rozwoju infrastruktury technicznej na stosunkowo szerokich obszarach wiejskich znajdujących się w regionalnych strefach zewnętrznych. Do tego dochodzi brak wolnych terenów inwestycyjnych, dewastacja środowiska przyrodniczego i inne. Zjawisko drugich domów dodatkowo komplikuje procesy różnicujące zagospodarowanie obszarów wiejskich”. (s. 58-59)*

---

### **3. Pracujący w gospodarstwach rolnych. Tendencje zmian w latach 2005-2010**

---

Izaskaw Frenkiel przedstawia wyniki analizy zmian zatrudnienia w indywidualnych gospodarstwach rolnych na podstawie danych reprezentacyjnych Badań Struktury Gospodarstw Rolnych przeprowadzonych przez GUS w latach 2005 i 2007 oraz Powszechnego Spisu Rolnego w 2010 r. Autor analizuje główne tendencje zmian liczby pracujących w gospodarstwach rolnych oraz ich struktury według kategorii zatrudnienia, cech demograficznych, poziomu wykształcenia i czasu pracy w gospodarstwie.

Na wstępie przedstawia główne kierunki zmian struktury obszarowej gospodarstw rolnych, stanowiących jeden z głównych czynników kształtujących poziom i strukturę zatrudnienia w rolnictwie. W latach 2005-2010 utrzymała się tendencja spadkowa indywidualnych gospodarstw rolnych, ich liczba zmniejszyła się z ok. 2 729 tys. do ok. 2 273 tys., tj. o 16,7%, w tym gospodarstw o powierzchni powyżej 1 ha UR z ok. 1 782 tys. do ok. 1 558 tys., tj. o 12,6% (s. 61). W omawianych latach zmniejszała się liczba gospodarstw drobnych, a wzrastała liczba gospodarstw powyżej 30 ha, największy wzrost był w grupie 50 ha UR i więcej (o 29,5%); spadek odnotowano w grupach obszarowych od 2 do 30 ha. Wszystkie te zmiany prowadziły do pewnej poprawy struktury obszarowej gospodarstw indywidualnych.

W 2005 r. 90,6% gospodarstw prowadziło działalność rolniczą, w latach 2005-2010 odsetek gospodarstw prowadzących taką działalność zmniejszył się do 83,0% średnio we wszystkich gospodarstwach indywidu-

alnych, w tym do 95,0% w gospodarstwach powyżej 1 ha. (s. 63) Proces zmniejszania się liczby gospodarstw indywidualnych występował we wszystkich województwach, również we wszystkich wzrastała powierzchnia gospodarstwa, ale utrzymały się bardzo duże różnice między województwami.

*„Analizą zatrudnienia w okresie 2005-2010 z przyczyn metodologicznych objęto tylko dane zebrane metodą aktywności stałej i ograniczono do rodzinnej siły roboczej (z pominięciem pracowników najemnych i innych osób spoza rodziny użytkownika)”. (s. 66)*

Według danych SGR 2005 i PSR 2010, ogólna liczba pracujących w swoim gospodarstwie rolnym w okresie 2005-2010 zmniejszyła się z około 5 044 tys. do 4 450 tys., tj. o 11,8%. Największy spadek był w gospodarstwach do 1 ha (o 35,1%) i 1-2 ha (14,8%), niewielki spadek odnotowano w grupach obszarowych 2 ha do 20 ha (od 4,7% do 0,9%), natomiast w większych gospodarstwach liczba pracujących wzrosła najbardziej w grupach obszarowych 30, ha (11,6%), 50 ha i więcej (34,3%). Zmniejszyła się absolutna liczba pracujących, ale w przeliczeniu na jedno gospodarstwo ich liczba wzrosła średnio we wszystkich gospodarstwach z 2,04 osoby w 2005 r. do 2,36 osoby w 2010 r. *„Dynamika zmian liczby pracujących, zarówno w ujęciu absolutnym, jak i w przeliczeniu na jedno gospodarstwo, wykazała istotne różnice w zależności od stopnia pokrewieństwa z użytkownikiem (współmałżonków i pozostałych członków rodziny)”. (s. 67) Autor dokładniej omawia te procesy. (s. 72-73)*

Ze zmianami liczby pracujących zmieniała się ich struktura demograficzna i edukacyjna. Utrzymywała się tendencja do starzenia się ludności pracującej w gospodarstwach rolnych. Najstarszą grupę pracujących stanowili użytkownicy gospodarstwa. Zmniejszył się odsetek osób w wieku poprodukcyjnym. *„Według danych BAEL wśród ludności wiejskiej związanej z gospodarstwem rolnym wskaźnik zatrudnienia w wieku 65 lat i więcej zmniejszył się z 19,6% średnio w 2005 r. do 17,3% i 15,6% w latach 2007 i 2010”. (s. 77)*

W strukturze pracujących według płci przeważają mężczyźni, ale udział kobiet jest również wysoki i w 2007 r. wynosił 46,7%. Lekki spadek odsetka kobiet odnotowano w większości grup obszarowych, z wyjątkiem gospodarstw o powierzchni powyżej 20 ha. Kobiety zajmują także znaczącą pozycję jako użytkownicy gospodarstw, ich udział w 2010 r. wynosił 34,3%. Wysoki odsetek kobiet wśród użytkowników mniejszych gospodarstw wiąże się m.in. z nadumieralnością mężczyzn oraz z większym w tych gospodarstwach zaangażowaniem mężczyzn w pracach poza gospodarstwem. (s. 78)

*„Istotnym czynnikiem różnicującym strukturę wieku i płci populacji pracujących jest kategoria zatrudnienia. Pracujących wyłącznie w go-*

*spodarstwach charakteryzuje znacznie starsza struktura wieku niż pracujących również poza gospodarstwem. W 2007 r. pracę poza gospodarstwem wykazywało wśród mężczyzn 41,7%, a wśród kobiet 28,2% ogółu pracujących w gospodarstwie danej płci. W zróżnicowaniu według wieku najczęściej pracę poza gospodarstwem podejmowały osoby w wieku 25-44 lata, a we wszystkich grupach wieku częściej mężczyźni niż kobiety”.* (s. 79)

Lata 2005-2010 przyniosły dalszą poprawę poziomu wykształcenia kierujących gospodarstwem. Udział posiadających wyższe wykształcenie zwiększył się z 5,5% do 10,2%, a średnie z 28,1% do 31,5%. Odnośnie natomiast użytkowników, młodsze pokolenia są obecnie znacznie lepiej wykształcone niż starsze. Wśród użytkowników w wieku 25-34 lata odsetek posiadających wyższe lub średnie wykształcenie wynosił w 2007 r. 50,5%, (w tym wyższe 12,5%), a podstawowe i niższe 10,5%, podczas gdy w grupie wieku 65 lat i więcej odpowiednio 17,5% (w tym wyższe 3,9%) i 66,0%. Mimo korzystnych zmian, poziom wykształcenia użytkowników autor ocenia „... jako wysoce niezadawalający, zwłaszcza że szczególnie niskim poziomem wykształcenia wyróżniają się użytkownicy pracujący wyłącznie w gospodarstwie, natomiast stosunkowo najwyższym poziomem wykształcenia wyróżniają się pracujący głównie poza gospodarstwem (...) Poziom wykształcenia użytkowników jest zróżnicowany zależnie od powierzchni gospodarstwa, chociaż bardziej znaczące różnice występowały głównie między gospodarstwami o powierzchni do 50 ha UR i 50 ha i więcej, zarówno w zakresie wykształcenia wyższego i średniego”. (s. 82)

„Spośród ogółu kierujących gospodarstwami w 2010 r. wykształcenie rolnicze miało 41,0%. Ze wzrostem obszaru gospodarstwa udział ten zwiększał się z 22,6% w gospodarstwach do 1 ha, do 80,6% w gospodarstwach 50 ha i więcej (...) Poziom wykształcenia był jednak na ogół niski”. (s. 83)

Pracujących w indywidualnych gospodarstwach rolnych cechuje ogromne zróżnicowanie ich czasu pracy w gospodarstwie. Według danych PSR 2010 ogólna liczba pracujących w swoim gospodarstwie rolnym w przeliczeniu na RJP (umowna roczna jednostka pracy wynosząca 2 120 godzin pracy w roku, tzn. 265 dni roboczych po 8 godzin pracy dziennie) wynosiła około 1 982 tys. Autor omawia głównie strukturę pracujących w podziale na osoby pełno zatrudnione i zatrudnione częściowo, różnice tej struktury w poszczególnych grupach pracujących oraz przyczyny tego zróżnicowania. Z ogólnej liczby około 4 965 tys. osób fizycznych pracujących w 2007 r. w gospodarstwach rolnych, kryterium osoby pełnozatrudnionej w gospodarstwie spełniało około 727 tys., tj. 14,6%; pozostali pracowali w niepełnym wymiarze, w tym 62,1% pracowało co najwyżej 1/2 „etatu”. Wśród mężczyzn odsetek pełnozatrudnionych był wyższy (18,3%), niż wśród ko-

biet (10,5%). Tak niski odsetek pełnozatrudnionych w gospodarstwie wiąże się w znacznym stopniu z wysokim udziałem osób pracujących jednocześnie poza gospodarstwem, dla większości z nich jest to praca główna, wykonywana na ogół w pełnym wymiarze czasu pracy i wymagająca często długotrwałych dojazdów do pracy, a osoby pełnozatrudnione w gospodarstwie spotykane są bardzo rzadko (2,4%). (s. 85)

Wysoki odsetek niepełnozatrudnionych występuje także wśród osób pracujących wyłącznie w gospodarstwie. W 2007 r. tylko co piąta z nich pracowała w pełnym wymiarze, a prawie 54% pracowało co najwyżej na 1/2 „etatu”. *„Odsetki pracujących na najniższym wymiarze czasu pracy maleją, a osób pełnozatrudnionych rosną w miarę wzrostu obszaru gospodarstwa i dopiero w gospodarstwach co najmniej 30 ha większość (53%) stanowią osoby pełnozatrudnione. Jednym z głównych czynników niepełnego zatrudnienia jest rozdrobnienie gospodarstw rolnych oraz stosunkowo wysoki udział osób w wieku poprodukcyjnym”.* (s. 86) W ocenie autora w 2007 r. *„... brak pracy w gospodarstwie był przyczyną niepełnego zatrudnienia około 507 tys. osób, tj. 48,34% użytkowników (kierujących gospodarstwem) w wieku produkcyjnym (15-64 lata) pracujących wyłącznie w gospodarstwie”.* (s. 89)

W konkluzji autor stwierdza, że *„... przedstawione tendencje zmian zatrudnienia w latach 2005-2010 na ogół zmierzały w pożądanym kierunku z punktu widzenia potrzeb sektora gospodarstw indywidualnych: zmniejszała się ogólna liczba pracujących w gospodarstwie, zwiększał się odsetek pracujących poza gospodarstwem, wzrósł poziom wykształcenia użytkowników gospodarstw. Podstawą tych zmian było zmniejszenie się liczby gospodarstw i poprawa ich struktury obszarowej, wzrost popytu na pracę poza rolnictwem oraz rozwój szkolnictwa”.* Mimo to *„... sytuacja zatrudnieniowa w gospodarstwach rolniczych pozostaje poważnym problemem oraz niski poziom wykształcenia większości rolników”.* (s. 90)

Dalsza poprawa sytuacji zatrudnieniowej w rolnictwie, ocenia autor, zależy będzie głównie od kontynuacji przedstawionych zmian, przy czym, *„... największy potencjał poprawy niosą za sobą procesy poprawy struktury obszarowej, które prowadzą (...) do zmniejszenia rolniczych zasobów pracy, lepszego ich wykorzystania oraz poprawy struktury demograficznej i edukacyjnej. Znaczny potencjał zmniejszenia i pełnego wykorzystania zasobów pracy w rolnictwie tkwi w dalszym wzroście zatrudnienia poza gospodarstwem (mimo ograniczeń wynikających ze struktury wieku i niskiego poziomu wykształcenia. Wiąże się to jednak z ogólną sytuacją na nierolniczym rynku pracy i przeobrażeniami strukturalnymi w rolnictwie”.* (s. 91)

#### 4. Poziom rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich w Polsce – pomiar zjawiska złożonego

Monika Stanny we wstępie do opracowania pisze, że „... podstawowym narzędziem monitoringu współczesnych przemian na obszarach wiejskich, który w sposób wymierny i relatywny opisuje ich zróżnicowanie przestrzenne, jest kwantyfikacja poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego (jak również jego składowych)”, a prezentowane badania proponują „... pewien model empirycznego rozumienia tego złożonego i wielowymiarowego zjawiska”. (s. 93) Autorka omawia cztery problemy.

Pierwszy to „Rozwój obszarów wiejskich” jako swoista kategoria analityczna rozwoju społeczno-gospodarczego, rozumiana jako długotrwały i złożony proces pozytywnych zmian ilościowych i jakościowych, dzięki którym w sferze wszelkiej działalności gospodarczej, kulturalnej i społecznej oraz stosunków społeczno-produkcyjnych i polityczno-ustrojowych doskonalą się istniejące, a także powstające i rozwijające się nowe zjawiska (...) Celem rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich jest powstanie takich struktur gospodarczych i społecznych w środowisku lokalnym, które mogą generować godziwe dochody mieszkańców i nie prowadzić do niekorzystnych zjawisk (jak np. przeludnienie agrarne, depopulacja, bezrobocie, ubóstwo). Procesy te nie zachodzą równomiernie w przestrzeni obszarów wiejskich”. (s. 95-96)

Drugi to „Kwantyfikacja poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich”. Autorka zwraca uwagę na trudności pomiaru rozwoju obszarów wiejskich, ponieważ „sam poziom rozwoju jest wielkością abstrakcyjną i od badacza zależy jak do przeloży na język wskaźników empirycznych; brak jedności w kwestii rozumienia pojęcia "wiejskości" z powodu wielości elementów składających się i uznanych za istotne w danych warunkach czasowo-przestrzennych”. W badaniu przyjęto podejście ukierunkowane na wyznaczenie tzw. „układu aspektów łącznie operacjonalizujących poziom rozwoju społeczno-gospodarczego”. (s. 98) Autorka uważa, że w wypadku obszarów wiejskich wskazana jest analiza przestrzenna na najniższym poziomie agregacji, bowiem wówczas uzyskujemy najbardziej szczegółowy obraz zróżnicowania przestrzennego.

Trzeci to „Charakterystyka przestrzenna zróżnicowania obszarów wiejskich pod względem przyjętych kryteriów poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego”. Obejmuje ona sześć bardziej szczegółowych charakterystyk (kryteriów): struktury demograficznej; społeczności lokalnej; rynku pracy; dezagrarnizacji lokalnej gospodarki; sektora rolniczego i sektora



pozarolniczego. „*W warunkach wysokich nadwyżek siły roboczej na wsi szczególne miejsce zajmuje charakterystyka rynku pracy. Kryterium to opisuje skalę nadwyżek siły roboczej na wsi (bezrobocia rejestrowanego i ukrytego) oraz obejmuje miarę efektywności migracyjnej*”. Badania wskazują, że „... zupełnie przeciwny charakter struktury społeczno-gospodarczej regionów generuje analogicznie wysoki poziom w kompleksowej ocenie sytuacji rynku pracy”. (s. 104)

Pożądanym kierunkiem rozwoju obszarów wiejskich jest zmniejszenie zatrudnienia w rolnictwie, przy jednoczesnym powiększeniu zatrudnienia poza nim. Wskaźnik dezagraryzacji lokalnej gospodarki ma za zadanie ocenić poszczególne układy lokalne pod względem stopnia odchodzenia od tradycyjnej dominacji rolnictwa na wsi na rzecz innych funkcji gospodarczych. „*Stopień dezagraryzacji przestrzeni wiejskiej wykazuje cechy rozkładu spolaryzowanego. Przede wszystkim wyraźny jest wpływ czynników historycznych (rozbiory Polski, powojenne zmiany granic), a w konsekwencji wynikających z nich zapóźnień rozwojowych. Zależność centrum-peryferie to drugi aspekt polaryzacji wskaźnika rozkładu przestrzennego, który potwierdza wielofunkcyjny charakter gospodarki w rejonach oddziaływania wielkich miast*”. (s. 105-107)

Funkcje gospodarcze obszarów wiejskich (określonych w kategoriach ekonomicznych), to „... największy zwarty obszar wysokiej oceny sektora rolniczego. Obejmuje Nizinę Wielkopolską, z niektórymi przyległościami od północy i wschodu, na Żuławach, Nizinie Szczecińskiej. Natomiast najniższy stopień rozwoju funkcji rolniczej występuje w Polsce południowo-wschodniej (z wyjątkiem Wyżyny Lubelskiej i Roztocza)”. (s. 107) Sektor pozarolniczy, oceniany wskaźnikiem przedsiębiorczości i innymi, to wysoki poziom rozwoju funkcji pozarolniczych, który cechuje gminy wokół największych aglomeracji oraz pewne gminy-enklawy, np. strefę nadmorską Pomorza Zachodniego.

Ogólnie „... poziom dezagraryzacji struktur społeczno-gospodarczych i charakterystyka sektora pozarolniczego są przestrzennie silnie skorelowane (...) powiązania te w znacznym stopniu są również wynikiem różnych ścieżek przekształcania się wsi monofunkcyjnej w wielofunkcyjną w różnych częściach kraju. Charakterystyka rozkładu przestrzennego wskazuje, że dla prawie połowy gmin osiągnięty poziom w tym zakresie zakwalifikowany został jako wysoki”. (s. 108)

Czwarty problem to „*Klasyfikacja hierarchiczna obszarów wiejskich według poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego*”. Wynik otrzymany na podstawie wcześniejszych obliczeń, wskazuje, że: „a) obszary wiejskie zachodniej części kraju odznaczają się relatywnie wyższym poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego niż części wschodniej; b) względnie wyższy poziom rozwoju koncentruje się w strefach podmiejskich ośrod-

*ków regionalnych*". (s. 110) Wykonane badanie, w ocenie autorki, pozwala stwierdzić, że nadal jest istotny wpływ czynników historycznych (granic zaborów) na rozkład przestrzenny poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego oraz że równie ważny jest wpływ sąsiedztwa rynków miejskich na otoczenie wiejskie. Autorka sądzi, że omawiane „... *badanie empiryczne przeprowadzone na najniższym szczeblu podziału administracyjnego, w tzw. układzie lokalnym (nie regionalnym), w największym stopniu oddaje istotę problemów rozwojowych obszarów wiejskich i odkrywa różnicowanie najbliższe rzeczywistości (uwzględnia czynniki na poziomie lokalnym)*". (s. 113)

---

## 5. Aktualne tendencje zmian zaludnienia obszarów wiejskich

---

Andrzej Rosner pisze, że pięciolecie 2006-2010 to okres bardzo wolnego przyrostu ludności kraju, w którym „... *przybyło zaledwie 42,9 tys. osób, a więc niecałe 8,6 tys. średniorocznie. Oznacza to, że przeciętnie w tym okresie populacja kraju zwiększała się co roku o nieco ponad 0,2%*”. (s. 117) W ujęciu porównawczym (tj. przyjmując podział administracyjny z początku badanego okresu) wzrost zaludnienia na wsi wyniósł 271,1 tys., a spadek w miastach 228,2 tys., co oznacza, że miasta zmniejszały zaludnienie rocznie o niecałe 1,2%, a wieś przyrastała o 1,8%. Na przyrost ludności składały się trzy czynniki: przyrost naturalny, z tego tytułu o 81,2 tys.; migracje wewnętrzne (saldo migracji miasto-wieś) powiększyły o 209,0 tys.; saldo migracji zagranicznych zmniejszyło o 20,5 tys., a saldo zmian administracyjnych zmniejszyło o 68,9 tys. Dodatkowo saldo migracji, zauważa autor, „... *stanowi odwrócenie trendu trwającego do około 2000 r. przewagi odpływu ze wsi do miast nad napływem z miast na wieś*”, (autor zwraca uwagę, że wykorzystane dane mają pewną wadę związaną z systemem meldunkowym oraz systemem rejestracji migracji zagranicznych). (s. 118)

Punktem wyjścia dla przedstawienia omawianych zjawisk w układzie przestrzennym jest różnicowanie gęstości zaludnienia. Badanie ukazuje wyraźnie niższą gęstość zaludnienia obszarów wiejskich Ziemi Zachodnich i Północnych (zasiedlanych po II wojnie światowej) niż tzw. Ziemi Dawnych, co ma charakter historyczny. Odległe uwarunkowanie historyczne (sięgające zaborów) ma relatywnie bardzo wysoka gęstość zaludnienia obszarów dawnej Galicji, gdzie czynnikiem kształtującym odrębności była

w wieku gminach, wysoka średnia wielkość jednostki wiejskiej (wsi) przekraczająca 1 000 osób (z czym wiąże się silne rozdrobnienie gospodarstw rolnych). Struktura osadnicza wsi galicyjskiej sięga późnego średniowiecza i ma uwarunkowania geograficzno-przyrodnicze oraz zwyczaje dziedziczenia. Na innych terenach wokół większych miast występują pierścienie obszarów wiejskich o wysokiej gęstości zaludnienia, które zmniejsza się w miarę oddalania się wsi od miast (Warszawa, Poznań, Lublin i inne); w wypadku niektórych miast, np. Białystok, Olsztyn, są to pojedyncze gminy wskazujące na powstanie obszaru wysokiej gęstości. Natomiast w obszarach odległych od dużych miast występują rejonry niższej gęstości zaludnienia, tworzące długie łańcuchy gmin ciągnące się wzdłuż granic dawnych regionów administracyjnych.

Kolejnym czynnikiem wyjaśniającym rozkład przestrzenny zaludnienia obszarów wiejskich jest specyfika struktur geograficznych wsi. Są to obszary wiejskie przeżywające trudności związane z restrukturyzowaną gospodarką, np. z dużym udziałem dawnych PGR w użytkowaniu ziemi, przykładem część Pomorza Zachodniego, które cechuje stosunkowo słabe zaludnienie po II drugiej wojnie i które stały się nieatrakcyjne do zamieszkania. Inne to monofunkcyjne rolnicze tereny pogranicza wschodniego, dysponujące bardzo ograniczonym rynkiem pracy pozarolniczej. *„Niskie zaludnienie tych obszarów jest wynikiem skumulowania się efektów długotrwałych procesów migracyjnych. Zróżnicowanie przestrzenne zaludnienia obszarów wiejskich jest wynikiem zasłóci historycznych nie raz bardzo odległych w czasie i procesów zachodzących obecnie. Ich wyjaśnienie wymaga, poza analizą rozkładu przestrzennego gęstości zaludnienia (obraz statyczny) uzupełnienia czynnikiem o charakterze dynamicznym, tj. współczesnymi zmianami w rozkładzie zaludnienia”*. (s. 123)

Autor dokładnie omawia zachodzące procesy związane z ruchem naturalnym, migracjami między wsiami oraz migracjami w przekroju wieś-miasto. Miasta monofunkcyjne słabiej uczestniczą w wymianie ludności między miastem a obszarem podmiejskim niż miasta o zróżnicowanej strukturze funkcji gospodarczych. Istotną rolę odgrywa wielkość miasta; najatrakcyjniejsze są duże miasta powyżej 100 tys. mieszkańców. Badania wskazują, że na obszarach zmniejszających zaludnienie, struktura demograficzna mieszkańców zmienia się w kierunku niekorzystnym. *„Obserwuje się wysokie wskaźniki: starości, niedobory młodych kobiet w stosunku do młodych mężczyzn, populacja mieszkańców jest "wypłukiwana" z osób dobrze wykształconych i przedsiębiorczych. W rezultacie utrwała się monofunkcyjność rolnicza tych obszarów, a na lokalnym rynku pracy pozarolniczej (...) dominujące znaczenie ma zatrudnienie w usługach publicznych, takich jak lokalna administracja, oświata, policja i inne, tj. miejsca pracy związane z elementarnymi funkcjami państwa. Obszary*

*o niskiej gęstości zaludnienia (...) przeżywają regres w zakresie infrastruktury społecznej, a często i technicznej oraz komunikacyjnej (...) często głównym łącznikiem ze światem zewnętrznym dla mieszkańców wsi jest autobus szkolny. Zanikają w nich biblioteki publiczne, kluby itp. Zmiany rozkładu przestrzennego zatrudnienia obszarów wiejskich prowadzą, z jednej strony do dynamicznego rozwoju obszarów podmiejskich, z drugiej do powstawania regionów szczególnie zaniedbanych, o niekorzystnych strukturach społecznych i gospodarczych. Problem ten nabiera szczególnego znaczenia w kontekście potrzeby wyważenia celów polityki obszarów wiejskich”.* (s. 133)

---

## **6. Współczesne tendencje urbanizacyjne na obszarach wiejskich Dolnego Śląska**

---

Adam Czarnecki we wprowadzeniu do opracowania pisze *„Znaczenie badań nad urbanizacją jest kolosalne, należy ona bowiem do grupy kluczowych czynników wielkiej skali strukturyzujących przestrzeń i społeczeństwo w wymiarze globalnym. Niedocenianie jej wagi przez badaczy i planistów, a przede wszystkim decydentów, prowadzi może do wielu trudnych do eliminacji, negatywnych efektów, m. in. pogorszenia się stanu środowiska naturalnego, niewydolności systemu transportowego, wzrostu kosztów utrzymania infrastruktury technicznej, społecznej i komunikacyjnej, niewystarczających zasobów mieszkaniowych, wzrostu presji na sferę podmiejską ze strony migrantów i inwestorów zewnętrznych, tworzenia się enklaw biedy, drenażu siły roboczej i innych zasobów z otaczających miasto obszarów wiejskich (...) Proces ten wciąż postępuje i jest nieodwracalny”.* (s. 135)

Wieś urbanizuje się bezustannie, stwierdza autor, w wyniku działania dwóch głównych procesów. Pierwszy, to koncentracja ludności miejskiej na obszarach wiejskich zgodnie z tendencjami suburbanizacyjnymi i kontrurbanizacyjnymi, w tym wypadku jest to migracja z miasta na wieś. Drugi, to coraz intensywniejsza urbanizacja wsi przez nabywanie cech życia miejskiego przez ludność wiejską w wyniku licznych kontaktów z miastem. *„Nie ma wsi, które by nie podlegały urbanizacji, ale w różnej skali, tempie i zakresie”.* (s. 136)

Autor stwierdza, że wśród założeń i w strukturze badań, istotne miejsce zajęły rozważania dotyczące przyczyn zróżnicowanej dynamiki urbanizacji wsi i dalszych jej konsekwencji dla spójności terytorialnej i szerzej

dla rozwoju społeczno-gospodarczego Dolnego Śląska. Badanie miało cztery cele: 1) ustalenie stanu i dynamiki procesu urbanizacji i stopnia zróżnicowania przestrzennego; 2) sklasyfikowanie badanych obszarów wiejskich z punktu widzenia dynamiki procesów urbanizacyjnych; 3) identyfikację kluczowych czynników determinujących poziom badanych obszarów wiejskich; 4) określenie charakteru wyodrębnionych czynników. Główną hipotezą badawczą jest, że „... stopień zaawansowania procesu zurbanizowania na początku okresu badania w istotny sposób kształtuje wielkość i charakter zmiany w przyszłości”. (s. 137)

Przedmiotem badania była dynamika urbanizacji w latach 1995-2009 na obszarach wiejskich Dolnego Śląska w granicach województwa, obejmującego 1 333 jednostki administracyjne, w tym 79 gmin wiejskich i 54 gminy miejsko-wiejskie. Zmienne użyte w badaniu poziomu i dynamiki urbanizacji obejmują 14 cech, z czego 4 uwzględniały symptomy urbanizacji w aspekcie demograficznym (m. in. odsetek ludności w wieku produkcyjnym); 4 w aspekcie przestrzennym (m.in. gęstość zaludnienia na km<sup>2</sup>); 3 w aspekcie ekonomicznym (m. in. liczba prywatnych pozarolniczych podmiotów gospodarczych na 1 000 osób w wieku produkcyjnym); 3 w aspekcie społecznym (m. in. liczba aptek na 1 000 mieszkańców). Wyniki badań autor omawia dokładnie.

*„Analiza przestrzenna ujawniła wyraźny podział w 1995 r. obszarów Dolnego Śląska na część wschodnią i południową o relatywnie wysokich wartościach czynników oraz północną (w szczególności północno-zachodnią) o niskich wartościach (...) Wysoki poziom zurbanizowania w aspekcie demograficzno-przestrzennym występował w większości gmin miejsko-wiejskich, w których miasto wydatnie podnosiło wartość czynnikową np. Gryfów Śląski (...) Wysoki poziom zjawiska w bliższej i dalszej strefie oddziaływania Wrocławia, Jeleniej Góry był bezpośrednio zeterminowany znacznym zagęszczeniem ludności (150-200 osób/km<sup>2</sup>). Natomiast głównymi stymulatorami urbanizacji demograficzno-przestrzennej w gminach Sudetów Środkowych (...) była niska dzietność i niska liczba małżeństw. Nie należy ich rozpatrywać w kontekście upowszechnienia miejskiego systemu wartości, a raczej jako skutek szerszych negatywnych tendencji demograficznych – wzmożonej depopulacji i starzenia się ludności”. (s. 141)*

Co do innych czynników, np. „atrakcyjności lokalizacji” (lub „potencjału przyciągającego”), to pokazują one, że wzmożony napływ ludności znajdował swoje odzwierciedlenie w rozwoju budownictwa mieszkaniowego, a do najatrakcyjniejszych rejonów do zamieszkania w połowie lat 90. było bliższe i dalsze otoczenie Wrocławia i Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego. *„Pośrednio, stwierdza autor, poziom tego zjawiska*

kształtowany był przez ogólne tendencje w kierunku "rozlewania się" miasta na zewnątrz, do swojej strefy podmiejskiej, będące istotą coraz intensywniejszego wówczas procesu suburbanizacji, a w drugim wypadku różnorodna i szeroka oferta pracy". (s. 142)

Natomiast najniższy poziom zjawiska występował w południowej i południowo-wschodniej części województwa (Kotlina Kłodzka, Pogórze Sudeckie). Wpłynęły na to „... negatywne skutki przemian systemowych w latach 90. byłych monofunkcyjnych okręgów przemysłowych (przykładem Dzierżoniów), które były główną przyczyną intensywnej emigracji ludności oraz problemów strukturalnych (bezrobocie, pauperyzacja społeczeństwa, pogorszenie warunków życia)". (s. 142)

Autor omawia jeszcze czynnik określony jako infrastrukturalno-ekonomiczny – wysoki poziom wskaźnika występował głównie w gminach miejsko-wiejskich, rozproszonych w różnych częściach województwa oraz czynnik nazwany „dostępnością usług”.

Po zwięzłym omówieniu poziomu zurbanizowania obszarów wiejskich Dolnego Śląska w 2009 r., autor omawia dynamikę urbanizacji na tych obszarach w latach 1995-2009. „Jednym z kluczowych zadań była (...) identyfikacja obszarów urbanizujących się i ich podział pod kątem intensywności procesu (...) Uznać można, że w polskich warunkach nie istnieją wsie, gminy, regiony i ich mieszkańcy, którzy by jej nie podlegali. Różnią się one jedynie pod względem stopnia zaawansowania i tempa urbanizacji”. (s. 148)

„Dogłębna analiza, stwierdza autor, poziomu zurbanizowania dla lat krańcowych (1995-2009) pozwoliła na pełną weryfikację hipotezy, że istniał związek głównie między poziomem początkowym a dynamiką zmian”. (s. 149) Tempo zmian urbanizacji w badanym okresie było bardzo zróżnicowane, „... wskaźniki dynamiki wahały się od 29% do ponad 67%. Prawie w co piątej gminie nastąpił wzrost o co najmniej 10%, a w 28% gmin do 10%. W ponad połowie jednostek zaobserwowano wartości ujemne (...) w ujęciu statycznym należałoby w tych wypadkach mówić raczej o obniżeniu poziomu zurbanizowania. Natomiast na płaszczyźnie merytorycznej są nimi negatywne procesy demograficzne, ekonomiczne i społeczne, takie jak depopulacja, starzenie się społeczeństwa, bezrobocie, recesja w gospodarce, których następstwem są zmiany w liczebności, koncentracji i strukturze symptomów urbanizacji uwzględnionych w badaniu, polegające m.in. na spadku liczby firm pozarolniczych, odsetka ludności produkcyjnej, odsetka pracujących kobiet, gęstości zaludnienia”. (s. 149) Autor uważa, że na obszarze, na którym występują zjawiska (procesy) negatywne „... zachodzi deurbanizacja, ale z pewnością nie ruralizacja (...) być może bardziej odpowiednie byłoby nazywanie tych przemian słabą dynamiką lub stagnacją procesu”. (s. 150)

W zakończeniu autor pisze „w przypadku urbanizacji na Dolnym Śląsku gminy o niskim początkowym poziomie zurbanizowania (w 1995 r.) rzeczywistość zwykle osiągały wysokie indeksy wzrostu, lecz wbrew przywołanej teorii (konwergencji) nie zbliżają się wyraźnie pod względem poziomu zjawiska do jednostek silnie zurbanizowanych, ponieważ dysproporcje ujawniające się między nimi w pierwszym przekroju czasowym (1995 r.) były niejednokrotnie bardzo wysokie, a przez to trudne do zniwelowania”. (s. 154)

---

## 7. Przemiany funkcjonalne na obszarach wiejskich w kontekście zrównoważonego rozwoju (przegląd teorii i piśmiennictwa)

---

Barbara Kutkowska omawia cztery grupy problemów. Pierwszy to „*Wielofunkcyjność i zrównoważony rozwój obszarów wiejskich*”. Według definicji zawartej w Europejskiej Karcie Obszarów Wiejskich to: „... obszar położony wewnątrz terytorium lub teren przybrzeżny, obejmujący również wsie, małe miasteczka, na którym przeważająca część gruntów wykorzystana jest dla potrzeb rolnictwa, leśnictwa, hodowli rybnej, rybołówstwa, działalności gospodarczej i kulturalnej mieszkańców tego terenu (rzemiosło, przemysł, usługi itd.), rekreacji poza terenami miejskimi oraz innych, takich jak budownictwo mieszkaniowe. Części rolnicze (łącznie z leśnictwem, hodowlą ryb i rybołówstwem i nierolnicze obszarów wiejskich tworzą odrębną jednostkę w stosunku do obszarów miejskich (...)) 1996”. (s. 157)

Wielu autorów wyróżnia cztery rodzaje obszarów wiejskich, przyjmując jako kryterium strukturę gospodarki wiejskiej i powiązania funkcjonalne z miastem: 1) dynamicznie rozwijające się, zintegrowane obszary wiejskie w pobliżu wielkich miast, gdzie główne dochody mieszkańców pochodzą ze źródeł pozarolniczych, a rolnictwo odgrywa niewielką rolę; 2) pośrednie obszary o dużym znaczeniu rolnictwa, których integralną częścią są małe miasta; 3) peryferyjne obszary wiejskie charakteryzujące się niską gęstością zaludnienia, dominacją gospodarstw o małym obszarze, niskiej sile ekonomicznej, wysokiej stopie bezrobocia ukrytego i inne; 4) obszary wyludnione lub o dużym odpływie ludności. „*Badania wskazują na silne zróżnicowanie obszarów wiejskich w Polsce pod względem poziomu rozwoju gospodarczego, przy czym zwiększają się dystanse między obszarami rozwiniętymi i zapóźnionymi.*” (s. 158)

Europejski Model Rolnictwa oparto na paradygmacie wielofunkcyjności definiowanej i interpretowanej w różny sposób. Autorka zauważa, że wielofunkcyjność zawiera dwa aspekty: wielofunkcyjność rolnictwa oraz wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich, który jest pojęciem obejmującym, poza funkcją rolniczą, inne funkcje produkcyjne wsi oraz funkcje społeczno-gospodarcze, środowiskowe i kulturalne realizowane na obszarach wiejskich. Także rolnictwo pełni inne pozarolnicze funkcje o charakterze rynkowych i pozarynkowych. *„Pozakomercyjne funkcje rolnictwa stają się podstawą i głównym celem publicznego wsparcia dla rolnictwa.”* (s. 159/160).

*„Wielofunkcyjność rolnictwa i obszarów wiejskich wiąże się nierozdzielnie z koncepcją zrównoważonego rozwoju wsi, który zakłada trwałą poprawę jakości życia obecnych i przyszłych pokoleń przez integrację celu ekonomicznego, ekologicznego, społecznego a także przestrzennego i instytucjonalnego. Do tworzenia każdego z nich wykorzystywany jest specyficzny rodzaj kapitału: kapitał ekonomiczny, kapitał przyrodniczy oraz kapitał ludzi i społeczny”.* Niektórzy autorzy w koncepcji zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich wyróżniają cztery kierunki: ochrony obszarów wiejskich, w tym krajobrazu; ochronę wody i gleby; ostrożność w zakresie rozwoju biotechnologii i inżynierii genetycznej; trwałe i zrównoważony rozwój rolnictwa. Zrównoważony rozwój rolnictwa i wsi jest integralną częścią ogólnej koncepcji zrównoważonego rozwoju kraju realizowanego w Polsce po integracji z Unią Europejską. (s. 160). W dokumentach unijnych i polskich wskazuje się na funkcje produkcyjne rolnictwa i obszarów wiejskich w aspekcie sprostania konkurencyjności produktów rolniczych w skali europejskiej i światowej, podkreśla się zwłaszcza konieczność podtrzymywania licznych, rozbudowanych funkcji środowiskowych. (s. 161). Rozwój obszarów wiejskich ma istotne znaczenie w koncepcjach przyszłej polityki regionalnej (Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2010-2020).

Drugi to *„Kształtowanie się typów gmin wielofunkcyjnych na przykładzie woj. dolnośląskiego”.* *„Przynależność gminy do typu funkcjonalnego zdeterminowana jest głównie czynnikami endogenicznymi, na które wpływają zmiany w otoczeniu społeczno-ekonomicznym prowadzące do przemian w funkcjach pełnionych przez te tereny wiejskie. W przemianach szczególne znaczenie ma proces urbanizacji, który determinuje formowanie się gmin wiejskich różnego typu, także gmin wielofunkcyjnych. Pod wpływem urbanizacji tereny wiejskie przechodzą od tradycyjnej wsi monofunkcyjnej w kierunku wielofunkcyjności (procesy te opisał A. Czarnecki, 2000 r.)”* (s. 163) Autorka uważa, że rozwój obszarów wiejskich dzięki wielofunkcyjności dobrze określa definicja M Kłodzińskiego (1997 r.) – *„Wielofunkcyjność obszarów wiejskich jest strategią (typem polityki) ich rozwoju, polega-*



jąca na różnicowaniu ekonomiki gminy, czyli oparcia jej na różnorodnych dziedzinach gospodarowania przez wkomponowanie w wiejską przestrzeń coraz więcej nowych funkcji pozarolniczych. Wielofunkcyjność jest przy tym przeciwieństwem dla rozwoju monofunkcyjnego, opierającego się głównie na produkcji surowców rolniczych (...) Wielofunkcyjny rozwój to pojęcie szersze, związane z rozwojem lokalnym, przedsiębiorczością, strategicznym planowaniem rozwoju, dywersyfikacją rolnictwa, rozwojem infrastruktury...” (s. 164) Przyjmując strukturę gospodarki jako kryterium różnicowania, można wyróżnić gminy: rolnicze, rolniczo-przemysłowe, przemysłowe, uprzemysławiane, usługowe związane z turystyką (K. Duczkowska-Małysz); inną typologię proponuje J. Bański.

Wyniki badań typów gmin o charakterze wielofunkcyjnym występujących w regionie dolnośląskim wskazują, że: „... w tym województwie nie ma obecnie obszarów wiejskich, na których występuje wyłącznie jedna funkcja. Można jedynie mówić o zróżnicowanym poziomie wielofunkcyjności”. (s. 165) Wyodrębniono trzy typy gmin: 1) o najwyższym poziomie wielofunkcyjności położone na obszarach peryferyjnych; 2) gminy zlokalizowane w pobliżu dużych miast (Wrocław, Wałbrzych, Świdnica); 3) gminy o najniższym poziomie wielofunkcyjności o korzystnych warunkach dla produkcji rolniczej.

Trzeci to „Możliwości rozwoju gmin wielofunkcyjnych w opinii przedstawicieli ich władz (wójtów) na Dolnym Śląsku”. Na podstawie oceny sytuacji bieżącej wyróżniali oni następujące typy gmin zróżnicowanych pod względem struktury gospodarki: „gminy rolnicze z handlem i usługami oraz gospodarką leśną; gminy rolniczo-leśne z handlem i usługami turystycznymi; gminy rolnicze z handlem i usługami (również budowlanymi) z przetwórstwem rolno-spożywczym i przemysłowym.” (s. 169) Natomiast w przyszłej wsi wielofunkcyjnej, zdaniem wójtów, rolnictwo straci na znaczeniu jako funkcja dominująca, a na obszarach wiejskich dominować będą: gminy turystyczne i handlowe z usługami oraz działalnością rolniczą; gminy turystyczne z rozwiniętą gospodarką leśną; gminy z rozwiniętą strefą usług i drobnym przemysłem przetwórczym.

Wójtowie wskazywali wiele czynników o charakterze endogenicznym ważnych dla dalszego rozwoju obszarów wiejskich na Dolnym Śląsku, ale dotychczas najważniejszą szansą dla rozwoju wsi było włączenie do Wspólnej Polityki Rolnej i objęcie funduszami strukturalnymi, a za największe zagrożenie dla rozwoju uznali konieczność ponoszenia znacznych wydatków finansowych na dostosowanie do wymagań UE oraz utratę części dotychczasowych rynków na wschodzie.

Czwarty to rola jednostek samorządu terytorialnego (JST) w stymulowaniu wielofunkcyjnego i zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. – „Ustalając cele rozwoju lokalnego (bo w znacznym stopniu taki cha-

rakter mają procesy rozwojowe obszarów wiejskich), należy pamiętać, że powinny one być zgodne z zasadą zrównoważonego rozwoju, co: w sferze społecznej oznacza rozwój mieszkańców przez wzrost wykształcenia, świadomości obywatelskiej, kultury, z czym wiążą się określone zadania samorządu lokalnego; w sferze gospodarczej wiąże się to z rozwojem indywidualnej i zbiorowej przedsiębiorczości z wykorzystaniem miejscowych zasobów oraz pozyskiwaniem inwestorów zewnętrznych; w sferze środowiskowo-przestrzennej z poszanowaniem walorów środowiska przyrodniczego i starannym kreowaniem ładu przestrzennego na obszarach zurbanizowanych". (s. 172)

W rozwoju lokalnym najszersze kompetencje i największe możliwości oddziaływania ma samorząd gminny (ustawa z 29 grudnia 1998 r.). JST mają szereg uprawnień oraz instrumentów umożliwiających decydowanie o przyszłości gminy i stymulowanie procesów rozwojowych. Podstawowe znaczenie mają takie narzędzia formalno-prawne, jak: strategia rozwoju, wieloletni sektorowy program i plan rozwoju zagospodarowania przestrzennego, budżet gminy (który jest podstawowym instrumentem rozwoju lokalnego w sferze dochodowej i podatkowej), plan inwestycyjny i oferta inwestycyjna. Omawiane badania „... potwierdzają, że w opracowanych strategiach gmin wskazuje się na konieczność harmonizacji celów ekonomicznych, ekologicznych i społecznych w procesach rozwojowych (...) Po 2004 r. wiele gmin na obszarach wiejskich skorzystało z możliwości sięgnięcia po środki finansowe z funduszy strukturalnych. JST wykazały się dużą aktywnością w pozyskiwaniu środków unijnych (...) Kierunek ich wykorzystania w pierwszej kolejności wynikał z konieczności dostosowania się do norm unijnych, np. w zakresie ochrony środowiska (...) Fundusze unijne przeznaczane są również na rozwój turystyki, co sprzyja różnicowaniu się gospodarki wsi i wspiera ich wielofunkcyjność". (s. 174)

---

## **8. Uwarunkowania gospodarowania ziemią rolniczą w regionach rozdrobnionych agrarnie**

---

Wiesław Musiał przedstawia niektóre aspekty gospodarowania ziemią w regionach rozdrobnionych agrarnie, głównie w trzech województwach, tj. małopolskim, podkarpackim i świętokrzyskim, w których średnia powierzchnia użytków rolnych mieści się w przedziale 2,3-4,9 ha (w bada-

niach pominięto województwa: śląskie, mazowieckie, lubelskie, łódzkie i dolnośląskie. Badania prowadzono głównie w latach 2009-2011. Autor omawia trzy grupy problemów.

Pierwszy to *„Historyczne uwarunkowania rozdrobnienia agrarnego”*. Autor przypomina, że w wiekach XV-XVII na terenie Polski następowała koncentracja własności ziemi, zwłaszcza użytkowanej rolniczo. *„Niejako podzieliły się nią trzy stany: król, szlachta i duchowieństwo, a chłopci nabywali wówczas jedynie prawo do użytkowania ziemi za różne świadczenia (praca i inne)”*. (s. 180) Na przełomie XVII i XVIII wieku rozpoczyna się powolne znoszenie poddaństwa i przypisania chłopów do ziemi. Ich trwałość nie była jednak pewna, bo nie była osadzona na ówczesnym prawie.

*„Znaczące zmiany w strukturach agrarnych na ziemiach polskich, podzielonych przez zaborców, przyniósł wiek XIX. Lata te nazywane były często okresem rewolucji agrarnej (...) ze względu na jej wielostronność. Rozbiory przedłużyły gospodarkę feudalną na ziemiach polskich, ale z czasem władze zaborcze zmuszone były ze względów politycznych do likwidacji systemu pańszczyźnianego”*. (s. 182)

Przekształcenia agrarne prowadziły do ekonomicznego, a z czasem także społecznego umacniania się wsi i wchodzenia w kapitalistyczny system produkcji. Przywrócenie państwowości odbywało się w warunkach dużych dysproporcji w strukturze agrarnej poszczególnych zaborów. Na obszarze państwa polskiego 42% gruntów należało do nielicznych właścicieli gospodarstw dużych (w tym olbrzymie posiadłości arystokratyczne), około 25% stanowili drobni gospodarze (o powierzchni 2-5 ha) władający 20,9% ziemi; około 21,6% to drobni rolnicy posiadający 5,5% ogólnych zasobów ziemi, a grupa bezrolna stanowiła aż 31% ludności wiejskiej. (s. 184)

Po I wojnie światowej *„... parcelacje ziemi wymuszane politycznie i gospodarczo stały się zjawiskiem powszechnym w Europie Środkowo-Wschodniej. W Polsce kwestie agrarne były pierwszoplanowe, ponieważ aż 75% ludności mieszkało na wsi, a dla 64% praca na roli była jedynym źródłem utrzymania. Pojawiło się wiele stanowisk politycznych dotyczących sposobu rozwiązywania kwestii agrarnych”*. (s. 186) Autor omawia kolejne akty prawne dotyczące tej kwestii, jak uchwała z lipca 1919 r., ustawa z 15 lipca 1920 r. o reformie rolnej, korzystna dla chłopów, ale nie wykonana, ustawa z 25 grudnia 1925 r., która przewidywała przymus parcelacyjny na zasadach preferencyjnych. Natomiast w latach 1921-1923 z dużym sukcesem realizowano parcelację dobrowolną za pełnym odszkodowaniem. W latach 1919- 1938 przez parcelacje wynikające z reformy rolnej, do chłopów przeszło 26 54,8 tys. ha ziemi, z czego 1 761 tys. ha (66,3) rozparcelowali sami właściciele. W wyniku parcelacji powstało około 150 tys. gospo-

darstw rolnych o średniej powierzchni ok. 9,3 ha. Ponad 500 tys. gospodarstw powiększyło swój areał o ponad 1 mln ha.

Po II wojnie światowej było kilka ważnych decyzji politycznych i regulacji prawnych, które sprzyjały lub nie przeciwdziałały rozdrobnieniu ziemi, stwierdza autor. Na podstawie dekretu PKWN z 6 listopada 1944 r. o reformie rolnej „... faktycznie poddano likwidacji własność obszarniczą. Reforma rolna była realizowana w sposób bardzo zdecydowany, szybki i bez odszkodowań. Na Ziemiach Odzyskanych, na które napłynęło około 4 mln ludzi, ziemia z reformy rolnej, nadawana była odpłatnie, ale za niską cenę. W wyniku reformy rolnej podzielono około 6 mln ha ziemi, dając miejsce pracy co najmniej 1 mln osób, a tym samym środki do życia dla około 3,5-4,0 mln osób. Przesunięto także część wysokiej nadwyżki z terenów południowo-wschodniej Polski na tereny północne i zachodnie, a także zmniejszono rozwarstwienie struktury agrarnej. Przemiany polityczne po 1950 r. w ustroju rolnym gospodarstw indywidualnych wpłynęły na długo na jego funkcjonowanie.” (s. 187) Po 1957 r. sektor indywidualnych gospodarstw rolnych został stopniowo odbudowany i nawet wzmocniony. Po roku 1971 nastąpiło wyraźne ożywienie rozwoju rolnictwa, w tym rolnictwa indywidualnego. Dla gospodarowania ziemią istotną regulacją była ustawa z 1974 r. dotycząca przekazywania ziemi za rentę na rzecz państwa. W latach 1974-1977 rolnicy przekazali za renty prawie 900 tys. ha (z czego 162 tys. nabyli rolnicy indywidualni). Kolejna regulacja emerytalno-rentowa z 1977 r. umożliwiła zdecydowanie większe transfery ziemi wewnątrz sektora gospodarstw indywidualnych. Po 1980 r. zmieniono lub uchylono wiele norm prawnych ograniczających własność prywatną w rolnictwie. (s. 190)

Przełom w polityce rolnej, w tym także w odniesieniu do gospodarowania ziemią, nastąpił w 1989 r. Od 1992 r. nastąpił wzmożony przepływ ziemi. Kolejne szczegółowe regulacje sprzedaży zasobów gruntowych mają zapobiec pojawiającej się tendencji latyfundzacji oraz stwarzać warunki do koncentracji ziemi w obrębie sektora gospodarstw indywidualnych. Autor uważa, że „... regulacje stosunków własnościowych realizowane na podstawie ustawy z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego nie sprzyjają koncentracji ziemi, gdyż nie zawiera ona żadnych instrumentów prawnych zapobiegających nieracjonalnemu podziałowi gospodarstw. Uwidacznia się raczej zjawisko odwrotne – obowiązujące obecnie regulacje sprzyjają dalszemu rozdrobnieniu ziemi rolniczej, co czynione jest głównie przez (zwykle nieuzasadnione przestankami produkcyjnymi i ekonomicznymi) rodzinne podziały ziemi”. (s. 191)

Drugi to „Kulturowe uwarunkowania rozdrobnienia agrarnego”. Odłogowanie ziemi w Polsce, zwłaszcza w Małopolsce w dużym stopniu wiąże się z jej wartościami pozamaterialnymi i pozaekonomicznymi, nawet gdy

nie przynosi dochodu, „... ma wartość symboliczną, stanowiącą o odrębności i poczuciu wartości i ważności rolnika lub tylko nadal jej właściciela (...) Szczególnie w okresie recesji gospodarczej ożywają na wsi reminiscencje i zachowania trudne do oceny przez ekonomistów. Wpływają, zwłaszcza na terenach podmiejskich, na podaż ziemi, na jej dzierżawę i niechęć do jej sprzedaży.” (s. 192)

Trzeci to „*Ekonomiczne uwarunkowania rozdrobnienia ziemi*”. „*Gospodarowanie ziemią, w tym rozdrobnienie agrarne, jest uwarunkowane wieloma przesłankami ekonomicznymi lub/i związanymi z nimi uwarunkowaniami socjalnymi rodzin rolniczych. Odłogowanie (wyłączenie spod użytkowania) jest stosunkowo nowym problemem w regionach o rozdrobnionej strukturze agrarnej, natomiast "rozdrobnienie chłopskiej ziemi trwa niemal od początku jej nadania, w części gmin na omawianym terenie. Po II wojnie mieszkańcy wsi południowej Polski nadal (w ramach procesów spadkowych) dzielą ziemię na swoje dzieci, w rezultacie była subregionalna zapaść (a nawet katastrofa) agrarna*” (s. 195), co powoduje, że część działek, np. nie spełnia podstawowego wymogu obszarowego do otrzymania dopłaty obszarowej.

Problem porzucania produkcji rolniczej w pobliżu większych miast, zdaniem autora, przekonująco tłumaczy się nie satysfakcjonującą rentą rolniczą, jej zbyt małą wysokością, brakiem, a nawet zjawiskiem strat w gospodarstwach nadal prowadzących produkcję rolną. Istnienie lub brak renty zależy od wiązki czynników, korzyści przynosi tylko łączne ich stosowanie z innymi zasobami lub czynnikami produkcji. Autor próbuje zinventoryzować renty decydujące o gospodarowaniu na ziemi rolniczej lub jej odłogowaniu w subregionie krakowskim. Omawia kilkanaście rodzajów rent. Zauważa, że „... istotną obecnie rentą o charakterze kapitałowym jest korzyść nadzwyczajna osiągnięta z tytułu posiadania ziemi, wynikająca z uprawnień do korzystania z transferów budżetowych, do których "zaliczyć należy różne tytuły preferencyjnego traktowania rolników w stosunku do innych grup społeczno-zawodowych – rozbudowany wokół rolnictwa, gospodarstw i rolników interwencjonizm państwowy, który sprawia, że rolnicy mogą korzystać z różnych tytułów wsparcia”. (s. 202)

W zakończeniu autor stwierdza, że „... analiza nie wskazała na jednoznaczne uwarunkowania decydujące o sposobie gospodarowania ziemią rolniczą w regionach rozdrobnionych agrarnie”. (s. 202) Niewątpliwie rozdrobnienie jest uwarunkowane historycznie, ważną cezurą było uwłaszczenie chłopów w połowie XIX w. (zróżnicowane w poszczególnych zaborach), narosłe kwestie społeczne, w tym agrarne narosłe po odzyskaniu niepodległości m.in. sposoby parcelacji majątków obszarnczych; przesunięcie granic po II wojnie światowej zmniejszyło presję na dalszy podział i rozdrobnienie ziemi rolniczej na obszarach problemowych agrarnie,

zwłaszcza w Małopolsce. Po wojnie także powstawały różnorodne procesy sprzyjające podziałowi ziemi chłopskiej i osłabianiu jej własności. Zmiany, które nastąpiły po 1982 r. i po 1989 r. „... nie przyspieszyły zmian agrarnych na obszarach o nasilonych problemach strukturalnych. Ziemia będąca we władaniu drobnych właścicieli, w otwartej gospodarce rynkowej, powoli traciła na znaczeniu jako środek do produkcji rolniczej, a zwłaszcza główne źródło stałych dochodów. Przez ostatnie 20 lat nasiliło się – wcześniej niemal nie znane – subregionalnie rozwinięte odłogowanie i ugorowanie ziemi rolniczej (...) Istniejące bardzo liberalne przepisy prawne dotyczące gospodarowania ziemią, sposobem jej zagospodarowania, sprzedaży i dziedziczenia także obecnie nie sprzyjają procesom racjonalizacji struktury agrarnej, w tym wzrostu skali produkcji. Ziemia rolnicza jest niejako przechowywana i przekazywana spadkobiercom jako dobro o wartości emocjonalnej (rodzinnej), ale także kapitał mający przynieść wymierne korzyści (renty) ...m.in. z tytułu otrzymywania płatności bezpośrednich z racji uczestnictwa w WPR oraz z preferencyjnych ubezpieczeń rolników KRUS. Ziemia systematycznie zyskuje na wartości, stając się potencjalnym lub rzeczywistym kapitałem rodziny (...) Aby następowały efektywnościowe przeobrażenia agrarne i racjonalne użytkowanie rolniczej przestrzeni produkcyjnej, ale także ziemi rozumianej jako dobro publiczne, konieczne wydają się zmiany o wielorakim charakterze instytucjonalnym, w tym także legislacyjnym”. (s. 204)

---

## 9. Systemy doradztwa rolniczego na świecie – trendy i kierunki

---

„Z badań FAO, pisze Józef Kania, przeprowadzonych w latach 1988-1989, obejmujących 207 głównych organizacji doradczych w 113 krajach, wynikało, że na rynku rolniczych usług doradczych dominował sektor publiczny. Około 81% pracy doradczej wykonywały publiczne (państwowe) organizacje doradcze, zarządzane przez ministerstwa rolnictwa na szczeblu krajowym lub inne ich jednostki organizacyjne na szczeblu regionalnym i lokalnym”. (s. 207)

Doradztwo publiczne było krytykowane za niedostateczną efektywność pracy doradczej, koszty i sposób finansowania, dlatego część krajów podjęła działania restrukturyzacyjne, prywatyzacyjne, integracyjne (z instytucjami badawczymi) oraz działania wykorzystujące organizacje pozarządowe do wspierania doradztwa publicznego, zwłaszcza w zakresie edukacji

i uczestnictwo rolników w procesie rozwiązywania problemów postępu w rolnictwie. Pojawiły się nowe systemy doradztwa półpaństwowego, półautonomicznego i autonomicznego. Prywatyzacja doradztwa publicznego, występująca w świecie od 1987 r. „... oznacza przede wszystkim powstawanie lub wzrost udziału sektora prywatnego w świadczeniu i finansowaniu usług doradczych”. (s. 208)

Autor dokładniej omawia:

- a) Sposoby finansowania doradztwa. Na podstawie badań i literatury autor wyróżnia dziewięć sposobów jego finansowania w świecie, od finansowania z budżetu państwa, przez subsydia rządowe, odpisy z podatków osób prawnych i fizycznych do różnych kombinacji innych sposobów. Z badań wynika, że „... jeżeli większą korzyść z doradztwa osiąga społeczeństwo niż klienci instytucji doradczych, to powinien je finansować rząd”. (s. 208)
- b) Prywatyzację usług doradczych i koszty usług doradczych. Dokładniej omówiono sposoby pokrywania kosztów usług doradczych przy jego prywatyzacji oraz warunki niezbędne do osiągnięcia sukcesu prywatyzacyjnego. Przedstawiono też pięć głównych strategii prywatyzacyjnych doradztwa, od najmniej radykalnej, obejmującej niektóre rodzaje reform do najbardziej radykalnych przemian strukturalnych jakimi są prywatyzacja i komercjalizacja doradztwa, decentralizacja zarządzania doradztwem publicznym oraz rynkowe formy decentralizacji.
- c) Systemy doradztwa rolniczego w świecie. Przedstawiono klasyfikację systemów doradztwa, krótką ich charakterystykę ze wskazaniem krajów, zwłaszcza z UE; niektóre kraje dopuszczają istnienie kilku różnych, niezależnych systemów doradztwa.

Z badań i doświadczeń wynika, że publiczne i prywatne systemy doradztwa mają na świecie do odegrania ogromną rolę w transferze nowoczesnych technologii. W większości krajów zachodnich system doradztwa to mieszanka publicznych i prywatnych działań doradczych, ich relacje z lokalnymi społecznościami, organizacjami i instytucjami. „*Publiczny system doradztwa jest niezbędny do podniesienia produktywności rolnictwa, wzrostu produkcji żywności i osiągnięcia bezpieczeństwa żywnościowego*”. (s. 227) Bardzo ważną cechą doradztwa publicznego jest, że głównie ono zajmuje się problemami zrównoważonego rozwoju, ochrony środowiska, dobrymi praktykami rolniczymi i wielokierunkowym rozwojem obszarów wiejskich. Doradztwo publiczne powinno rozwijać się w kierunku osiągania wyższej efektywności. Prywatne doradztwo rolnicze nie powinno być traktowane jako alternatywa systemu publicznego, ale odgrywać rolę komplementarną. Rolnicy powinni mieć możliwości wyboru najlepszego źródła porady konkretnej, jasnej i praktycznej do szybkiego zastosowania w gospodarstwie.

Doradztwo publiczne i autonomiczne może funkcjonować niezależnie od siebie, a także we współpracy. „*Analiza systemów doradztwa w wybranych krajach świata, ich ewolucja i strategie działania wskazują na bardzo dużą ich różnorodność powstałą na skutek uwarunkowań historycznych, kulturowych oraz poziomu rozwoju gospodarczego i rolnictwa. Kierunek, tempo i rodzaj zmian systemu doradztwa stanowią o polityce rolnej i o filozofii każdego systemu doradztwa*”. (s. 228)

*Robert Korsak jest emerytowanym Radcą Prezesa KRUS.*



# 15-lecie kwartalnika *Ubezpieczenia w rolnictwie.* *Materiały i Studia* w statystyce

---

## 1. Wprowadzenie

---

We wstępie do pierwszego wydania kwartalnika „*Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia*” z 1999 r. ówczesny Prezes KRUS Maksymilian Deleka napisał, że: „... *nadszedł (...) czas, aby KRUS jako w pełni ukształtowana instytucja miała możliwość szerokiego zaprezentowania swego dotychczasowego dorobku, a ponadto mogła wyjaśniać złożone problemy ubezpieczeń społecznych*”. Teza ta pozostaje nadal aktualna. Na rynku wydawniczym istnieje wiele periodyków naukowych poświęconych *stricto* ubezpieczeniom społecznym lub *sensu largo* zabezpieczeniu społecznemu.<sup>1</sup> Zapoznając się z nimi można jednak odnieść wrażenie, że sfera ubezpieczenia społecznego rolników jest w nich – miejmy nadzieję, że nie intencjonalnie – przemilczana. Z drugiej strony co jakiś czas w środkach masowego przekazu wypowiedają się eksperci, których w ocenie autora pewność wypowiedzi jest odwrotnie proporcjo-

---

<sup>1</sup> Wykaz czasopism naukowych w Polsce ogłasza się na podstawie § 14 ust. 2 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 lipca 2012 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym (Dz. U. 2012 r. poz. 877 oraz z 2013 r. poz. 191). Obecnie wykaz pism stanowi załącznik do Komunikatu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 grudnia 2013 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych wraz z liczbą punktów przyznawanych za publikacje w tych czasopismach.

nalna do trafności formułowanych zarzutów wobec ubezpieczenia społecznego rolników. W efekcie, po za kwartalnikiem KRUS, trudno doszukać się rzeczowych analiz dotyczących różnych zagadnień z ubezpieczenia społecznego rolników. W wielu czasopismach ubezpieczeniowych publikacje poświęcone *stricte* temu ubezpieczeniu są marginalne, częściej stanowią niewielką zawartość artykułów poświęconych powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu. Nie sposób w tym kontekście przemilczeć uwagi o publikacjach, w których definicja legalna „organu rentowego” zawarta w Kodeksie postępowania cywilnego<sup>2</sup> zostaje zawężona jedynie do ZUS.

Od pierwszego wydania kwartalnika do numeru 50/2014 r. minęło 15 lat; numer ten można zatem uznać za jubileuszowy. Okrągłe daty stanowią pewną psychologiczną granicę; skłaniają do refleksji i wszelkiego rodzaju podsumowań osiągnięć, a patrząc w przyszłość – do wyznaczania nowych założeń i celów. Powyższe prowokuje do całościowego spojrzenia (*stricte* autorskiego) na dotychczasowy dorobek kwartalnika w całości poświęconemu ubezpieczeniu społecznemu rolników *sensu largo*, a więc poniekąd w powiązaniu z aspektami gospodarczymi, ekonomicznymi i społecznymi. Nie da się bowiem dziś stanowić prawa bez perspektywy gospodarczo-ekonomiczno-społecznej. Czynniki te niewątpliwie stymulują legislatora do dokonywania korekt w zindywidualizowanych aktach normatywnych na wszelkich płaszczyznach, a ubezpieczenie społeczne rolników nie jest w tym przypadku wyjątkiem. Dla legislatora nieocenioną pomocą powinny być zatem opracowania przedstawicieli nauki i praktyków z danej dziedziny. W przypadku ubezpieczenia społecznego rolników miarodajnym źródłem opiniotwórczym są publikacje umieszczane w kwartalniku Kasy. Z drugiej strony nie można zapominać, że ubezpieczenie społeczne rolników samo w sobie może być również czynnikiem stymulującym zmiany w wymienionych aspektach. Informacje i analizy o takim oddziaływaniu można również znaleźć na łamach kwartalnika Kasy.

Niniejsze opracowanie nie jest próbą oceny problematyki publikacji w czasopiśmie Kasy, gdyż dana tematyka zawsze jest prezentowana przez pryzmat mniejszego lub większego subiektywizmu. Założeniem niniejszego materiału jest porównanie ogółu publikacji wg ich tematyki, autorów i działów problemowych. Wartość zestawień przede wszystkim będzie informacyjna.

---

<sup>2</sup> Art. 476 § 4 k.p.c. – Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014, poz. 101 ze zm.). Przez „organ rentowy” rozumie się także w myśl tego artykułu Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

50 wydań kwartalnika wykazuje obiektywnie, które działy problemowe mają niezmiennie od 15. lat największe zainteresowanie u autorów.<sup>3</sup> Równie interesujące mogą być dane dotyczące samych autorów. Kwartalnik Kasy to pismo służące wyjaśnianiu problematyki ubezpieczenia społecznego rolników, a zarazem zawierające postulaty, publikowane zarówno przez pracowników KRUS, jak i osoby zewnątrz, którym ubezpieczenie społeczne rolników nie jest obce ze względów naukowych, zawodowych lub innych. Warto spojrzeć na tematykę publikacji pod kątem kryterium zawodowego autorów. Wydaje się, że statystyczne ujęcie tematu może przynieść interesujące informacje na temat „powodzenia” określonych działów, jak i aktywności określonych autorów.<sup>4</sup>

---

## 2. Statystyka według tematów

---

W dotychczasowej historii kwartalnika od 1999 r. do I półrocza 2014 r. ukazało się 438 opracowań autorstwa zarówno osób związanych zawodowo z Kasą, jak i innych przedstawicieli różnych dziedzin nauk pośrednio lub bezpośrednio związanych z rolnictwem. Liczbę opracowań w poszczególnych działach, a także procentowy udział w całości wydawnictwa, prezentuje tabela 1.

Z przedstawionej statystyki wynika, że najwięcej artykułów ukazało się w dziale „organizacja, ekonomika i problemy społeczne”, stanowiących w przybliżeniu 1/3 wszystkich publikacji. Jest to także jedyny dział, w którym publikacje problemowe ukazały się we wszystkich wydaniach.<sup>5</sup> Cha-

---

<sup>3</sup> Są to: Organizacja, ekonomika i problemy społeczne, ochrona zdrowia i rehabilitacja w rolnictwie, ustawodawstwo i orzecznictwo, ubezpieczenia na świecie, dokumentacja i statystyka, recenzje i noty, kronika. Szczególną wartość intelektualną stanowią pierwsze cztery działy, w których publikowane są opracowania autorskie zawierające osobiste refleksje. Pozostałe, a więc: dokumentacja i statystyka, recenzje i noty, kronika mają charakter informacyjno-statystyczny.

<sup>4</sup> Interesujące opracowanie z okazji 10-lecia kwartalnika przedstawił Klimkowski C. *Studium 10-lecia kwartalnego wydawnictwa KRUS, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i studia*. Nr 39/2011, str. 121. Autor ten, oprócz danych statystycznych, przedstawił także analizę merytoryczną publikowanych materiałów.

<sup>5</sup> Symboliczny był nr 31, w którym ukazało się opracowanie redakcyjne pt. „Reforma administracyjna KRUS”, które dotyczyło zmian struktury organizacyjnej KRUS w 2007 r.

rakterystyczne były nr 8 i 11,<sup>6</sup> w których tematyka w tym dziale zdominowała kwartalnik ze względu na specyficzne okoliczności jego publikacji. Wydanie nr 8 było poświęcone X-leciu KRUS, zaprezentowanym pod hasłem „Ubezpieczenia rolnicze wyrazem solidaryzmu społecznego”; z kolei wydanie nr 11 było związane z konferencją naukową KRUS, pt. „Ubezpieczenie ludności wiejskiej – terażniejszość i przyszłość”. W dziale tym zamieszczono wówczas 8 opracowań. Największa dynamika publikacji w wymienionym dziale występuje w latach 1999-2003, w których roczna liczba opracowań przekraczała 10 (z wyjątkiem 2009 r., w którym ukazało się 9 publikacji). W kolejnych latach liczba artykułów nie przekraczała 10. Wzrost następuje ponownie od roku 2010 r. Najwięcej publikacji ukazało się w 2000 r. – 17 artykułów i w 2010 r. – 16 artykułów.

**Tabela 1: Liczba artykułów w poszczególnych działach kwartalnika**

Nazwa działu	Liczba opracowań	Udział % w ogólnej liczbie opracowań
<b>Organizacja, ekonomika i problemy społeczne</b>	144	32,88
<b>Ochrona zdrowia i rehabilitacja w rolnictwie</b>	56	12,79
<b>Ustawodawstwo i orzecznictwo</b>	106	24,20
<b>Ubezpieczenia na świecie</b>	41	9,36
<b>Dokumentacja i statystyka</b>	38	8,68
<b>Recenzje i noty</b>	42	9,59
<b>Kronika</b>	11	2,51

Źródło: Opracowanie własne.

<sup>6</sup> Także nr 46 można uznać za specyficzny. W większości poświęcony był seminarium pt. „Ubezpieczenie społeczne rolników z perspektywy 20-lecia funkcjonowania Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego”, które odbyło się 27 listopada 2012 r. w Centrali KRUS w Warszawie.

Drugim działem ze względu na układ treści kwartalnika jest „ochrona zdrowia i rehabilitacja”. Jednak pod względem tematycznym wydanych materiałów uwagę zwraca następny dział – „ustawodawstwo i orzecznictwo”,<sup>7</sup> w którym ukazało się 106 publikacji, co stanowi 24,20% zawartości czasopiśma. W tym dziale prezentowane były głównie omówienia zmian w ustawodawstwie, a więc publikacje zawierające indywidualne spojrzenie na obowiązujące regulacje prawne oraz opracowania pozbawione osobistych refleksji. Były to opracowania głównie w formie komentarza *de lege lata*, choć nie brakowało uwag o charakterze *de lege ferenda*. Pozytywnym zjawiskiem jest to, że opracowania te w większości przygotowywali pracownicy Kasy stosujący w codziennej praktyce przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.<sup>8</sup> Opracowania te zawierają m.in. krytyczne bądź aprobujące glosy, bez możliwości wywarcia zmian w orzecznictwie. Wynika to z faktu, że tzw. wykładnia doktrynalna ma charakter niewiążący. Analiza rocznych wydań ukazuje, że największa liczba opracowań w dziale „ustawodawstwo i orzecznictwo” ukazywała się w latach 1999-2003.

Trzecim pod względem liczebności publikacji jest dział „ochrona zdrowia i rehabilitacja w rolnictwie”. Zamieszczono w nim 56 opracowań, co stanowi 12,79% wszystkich wydawanych w tym dziale. Należy pamiętać także o tym, że ma on w pewien sposób charakter analityczno-postulacyjny; zawiera analizy, komentarze i sugestie wskazujące potencjalne kierunki zmian nie tylko w ubezpieczeniu społecznym rolników, ale także szeroko rozumianym rolnictwie. Wyraźnie jednak zauważalna jest w nim mniejsza liczba opracowań niż w dwóch poprzednio wymienionych działach, co jednak nie umniejsza jego roli. Warto zauważyć, że z umieszczonej powyżej statystyki wynika, że co trzeci artykuł pochodził z działu „organizacja, ekonomia i problemy społeczne, co czwarty z działu „ustawodawstwo i orzecznictwo”, niewiele więcej niż co dziesiąty z działu „ochrona zdrowia i rehabilitacji w rolnictwie”. Ta dysproporcja jest znacząca. Analiza poszczególnych roczników nie wykazuje rażącej dysproporcji w zakresie liczby opracowań umieszczanych w dziale „ochrona zdrowia i rehabilitacja w rolnictwie”. Najwięcej opracowań, 7 artykułów, zamieszczono w latach 1999-2000, co potwierdza prawidłowość tez stawianych powyżej.

Interesującym działem są niewątpliwie „ubezpieczenia na świecie”. Przez 15 lat ukazało się w nim 41 publikacji, stanowiących 9,36% ogółu. Jest to niewielki udział i liczba ta świadczy o małym zainteresowaniu tym tema-

<sup>7</sup> Z tego też względu zostanie najpierw omówiony.

<sup>8</sup> Co jednak nie może umniejszać ich znaczenia, czy podważać zasadności publikowania. Warto też zauważyć, że w pierwszych latach funkcjonowania kwartalnika dostęp do Internetu nie był tak powszechny jak obecnie, zaś istniejące bazy prawne były dalekie od tych, które dziś są zarówno bezpłatnie jak i odpłatnie dostępne. Były to jeszcze czasy, w którym źródłem prawa były dzienniki promulgacyjne.

tem, przede wszystkim przedstawicieli nauki. Przybliżenie rozwiązań obowiązujących w innym krajach jest konieczne dla znalezienia lepszej perspektywy oceny obowiązujących rozwiązań w naszym kraju. Z tego względu należy postawić postulat, aby w przyszłości w większym zakresie przybliżać czytelnikom rozwiązania obowiązujące w innych krajach. Warto by także rozważyć powrót do kilku publikacji i próby dokonania ich aktualizacji. Niektóre opracowania pochodzą bowiem z początków istnienia kwartalnika, a więc należy przypuszczać, że stawiane w nich tezy mogły ulec dezaktualizacji. Najwięcej opracowań w tym dziale zamieszczono w 2001 r. – 6 artykułów.

Dział „ubezpieczenia na świecie” kończy tę część kwartalnika, którą autor zwykł nazywać „merytoryczną”, zawierającą istotny wkład intelektualny w sferze pojmowania zasad obowiązujących w ubezpieczeniu społecznym rolników. Pozostałe działy, tj. „dokumentacja i statystyka”, „recenzje i noty” oraz „kronika”, mają charakter informacyjno-statystyczny. Indywidualne wartości dla każdego z rozdziałów zostały przedstawione powyżej. Sumując je, otrzymamy 91 opracowań, stanowiących 20,78% wartości ogólnej liczby zamieszczonych opracowań.

Przygotowując powyższe statystyki, autor ponownie zapoznał się ze wszystkimi wydaniem kwartalnika. Wg jego subiektywnej oceny, Redakcja powinna rozważyć powrót do działu „kronika”, w którym ostatni artykuł umieszczono w odległym historycznie nr 13 kwartalnika. Przedstawianie bieżących działań podejmowanych przez Kasę pozwala je „ocalić od zapomnienia”. Utrwalenie ich w kronice stworzyłoby możliwość powrotu pamięcią do wydarzeń, którymi żyła Kasa na przestrzeni minionych lat. Wprawdzie zdaniem nadrzędnym KRUS jest realizacja ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ale wykonawstwu temu towarzyszą często wydarzenia, które warto utrwalić i kronika w kwartalniku jest do tego miejscem właściwym.

Szczegółową statystykę tematyki artykułów w poszczególnych latach prezentuje tabela 2.<sup>9</sup>

Kwartalnik KRUS jest czasopismem otwartym, a więc po spełnieniu wymogów formalnych i redakcyjnych każdy może zamieścić w nim swoje opracowanie. Autor podnosi tę kwestię nie bez powodu. Analiza materiałów zamieszczanych w przedstawionej powyżej tabeli wykazała, że kwartalnik ukazywał się nieregularnie. Zaskakująca jest nie tyle sama nieregularność, ale bardziej czasookres, w którym zabrakło kolejnych wydań. W 2004 r. i w 2005 r. ukazały się dwa nr podwójne,<sup>10</sup> zaś roku 2006 r. nie

<sup>9</sup> Szarym kolorem oznaczono te wydania kwartalnika, które się nie ukazały.

<sup>10</sup> Odpowiednio: 3/4 (23/24) w 2004 r. i 2/3 (26/27) 2005 r.

ukazały się aż trzy wydania kwartalnika. W latach 2007-2009 nie ukazały się po dwa numery.<sup>11</sup> Wspomnieć należy, że niniejsze opracowanie ma jedynie walor statystyczno-informacyjny, ale dokonując analiz cykliczności wydań kwartalnika, nie sposób nie zawrzeć poniższej refleksji.

Warto również przypomnieć, że lata 2004-2006 stanowiły wyjątkowo gorący okres w ubezpieczeniu społecznym rolników. Weszła w życie ustawa z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz o zmianie niektórych innych ustaw,<sup>12</sup> która przyniosła nowelizację 2/3 przepisów ustawy o u.s.r.<sup>13</sup> Pokłosiem zmian była dwukrotna interwencja Trybunału Konstytucyjnego, który zarzucił brak konstytucyjności niektórych rozwiązań.<sup>14</sup> Ten okres spina klamrą ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw.<sup>15</sup> Wydaje się, że w wyniku wymienionych nowelizacji ustawy o u.s.r. ustawodawca sprowokował sporą część materiałów do analizy i opracowań. Podnosząc tę kwestię należy przypomnieć, że był to także okres, w którym w środkach masowego przekazu było wiele wypowiedzi ekspertów i publicystów, *ad hoc* krytykujących ubezpieczenie społeczne rolników, ograniczających się jednak w tych ocenach do zdawkowych wypowiedzi niepopartych pogłębioną argumentacją. Można wyrazić ubolewanie, że krytycy systemu nie podjęli próby przygotowania opracowań o charakterze naukowym, które mogłyby ukazać się na łamach kwartalnika. Analiza roczników wykazuje, że w dziale „ustawodawstwo i orzecznictwo” od roku 2005 r. następuje spadek publikacji, a pierwsze opracowanie dotyczące kontrowersyjnych zmian ukazało się dopiero w nr 31/2007. Brakuje więc komentarzy do bieżących zmian, których autorzy zdawkowo, w formie jednozdaniowych komentarzy w środkach masowego przekazu, przypisywali sobie prawo do publicznego wyrażania opinii.

<sup>11</sup> Także jedno wydanie w 2010 r. i w 2013 r.

<sup>12</sup> Dz. U. z 2004 r. Nr 91, poz. 873 ze zm. Ustawa weszła w życie w dniu 2 maja 2004 r.

<sup>13</sup> Zmiany te autor omówił w: *Jakość stanowienia prawa na przykładzie ubezpieczenia społecznego rolników*, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i studia, nr 42/2011, str. 123 i n.

<sup>14</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 marca 2006 r., sygn. akt: P 8/05 OTK 2006/3A/28. Sentencja została ogłoszona w Dz. U. z 2006 r. nr 46, poz. 335. Aprobujący komentarz do tego wyroku autor przedstawił w: *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 marca 2006 r., Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia nr 31/2007 r.*, str. 39. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 sierpnia 2006 r. sygn. akt: P 6/05OTK 81/7/A/2006, sentencja została ogłoszona w Dz. U. z 2006 r. nr 134, poz. 947. Krytyczny komentarz do tego wyroku autor przedstawił w: *Kuriozalne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18.07.2007 r., Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia*, nr 34/2009 r., str. 98.

<sup>15</sup> Dz. U. z 2005 r. nr 150, poz. 1248.

Tabela 2. Liczba artykułów w poszczególnych numerach kwartalnika

Nazwa działu i liczba opracowań		1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Organizacja, ekonomika i problemy społeczne	I kw.	1	4	5	4	2	2	1	2	1	1	4	5	3	6	3	1
	II kw.	3	3	1	2	3	2	1		1	4	3	4	3	2	2	0
	III kw.	4	3	8	2	3	2						7	4	2	3	0
	IV kw.	4	7	1	1	4		2						5	3		0
<b>144</b>	<b>Razem</b>	<b>12</b>	<b>17</b>	<b>15</b>	<b>9</b>	<b>12</b>	<b>6</b>	<b>4</b>	<b>2</b>	<b>2</b>	<b>5</b>	<b>7</b>	<b>16</b>	<b>15</b>	<b>13</b>	<b>8</b>	<b>1</b>
Ochrona zdrowia i rehabilitacja w rolnictwie	I kw.	3	2	1	1	2	0	1	2	1	2	2	1	0	0	2	1
	II kw.	1	1	1	0	0	0	1		2	0	1	2	1	0	0	0
	III kw.	2	2	0	0	0	2						0	0	1	1	0
	IV kw.	1	2	2	5	2		1						2	2		0
<b>56</b>	<b>Razem</b>	<b>7</b>	<b>7</b>	<b>4</b>	<b>6</b>	<b>4</b>	<b>2</b>	<b>3</b>	<b>2</b>	<b>3</b>	<b>2</b>	<b>3</b>	<b>3</b>	<b>3</b>	<b>3</b>	<b>3</b>	<b>1</b>
Ustawodawstwo i orzecznictwo	I kw.	3	5	2	2	2	2	2	2	1	3	3	2	4	3	1	3
	II kw.	3	3	2	2	3	1	3		1	2	3	2	1	3	3	0
	III kw.	2	4	1	3	3	2						1	1	1	2	0
	IV kw.	2	0	4	0	3		2						1	2		0
<b>106</b>	<b>Razem</b>	<b>10</b>	<b>12</b>	<b>9</b>	<b>7</b>	<b>11</b>	<b>5</b>	<b>7</b>	<b>2</b>	<b>2</b>	<b>5</b>	<b>6</b>	<b>5</b>	<b>7</b>	<b>9</b>	<b>6</b>	<b>3</b>
Ubezpieczenia na świecie	I kw.	1	0	2	1	0	1	1	1	2	0	0	1	1	0	1	0
	II kw.	1	1	1	2	1	0	1		1	1	1	0	1	0	0	0
	III kw.	1	1	0	1	1	1						2	2	1	0	0
	IV kw.	2	1	3	1	0		0						0	1		0
<b>41</b>	<b>Razem</b>	<b>5</b>	<b>3</b>	<b>6</b>	<b>5</b>	<b>2</b>	<b>2</b>	<b>2</b>	<b>1</b>	<b>3</b>	<b>1</b>	<b>1</b>	<b>3</b>	<b>4</b>	<b>2</b>	<b>1</b>	<b>0</b>
Dokumentacja i statystyka	I kw.	1	1	1	1	2	0	1	1	1	1	1	0	1	0	1	0
	II kw.	1	1	2	1	2	1	0		0	0	1	0	0	0	1	0
	III kw.	1	1	2	1	2	0						0	0	1	2	0
	IV kw.	0	1	2	1	0		1						0	0		0
<b>38</b>	<b>Razem</b>	<b>3</b>	<b>4</b>	<b>7</b>	<b>4</b>	<b>6</b>	<b>1</b>	<b>2</b>	<b>1</b>	<b>1</b>	<b>1</b>	<b>2</b>	<b>0</b>	<b>1</b>	<b>1</b>	<b>4</b>	<b>0</b>
Recenzje i noty	I kw.	2	1	1	1	1	1	2	2	0	1	0	0	1	0	0	1
	II kw.	1	1	2	2	1	1	1		1	1	0	0	0	1	1	0
	III kw.	1	1	1	1	2	1						0	0	1	0	0
	IV kw.	1	0	2	1	1		3						0	1		0
<b>42</b>	<b>Razem</b>	<b>5</b>	<b>3</b>	<b>6</b>	<b>5</b>	<b>5</b>	<b>3</b>	<b>6</b>	<b>2</b>	<b>1</b>	<b>2</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>1</b>	<b>3</b>	<b>1</b>	<b>1</b>
Kronika	I kw.	1	1	1	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	II kw.	1	1	1	0	0	0	0		0	0	0	0	0	0	0	0
	III kw.	1	1	0	0	0	0						0	0	0	0	0
	IV kw.	1	0	1	0	0		0						0	0		0
<b>11</b>	<b>Razem</b>	<b>4</b>	<b>3</b>	<b>3</b>	<b>1</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>0</b>

Źródło: Opracowanie własne. Pogrubionym drukiem zaznaczone są opracowania w podwójnych numerach kwartalnika



We wstępie do pierwszego wydania Błażej Wierzbowski pisał: „... *chodzi o to, aby bez uprzedzeń – sine ira et studio – analizować i starać się zmieniać rzeczywistość ubezpieczeniową w rolnictwie, z myślą o jak największym pożytku dla ubezpieczonych*”. Kierując się więc sentencją sine ira et studio, kwartalnik można uznać za forum do wyrażania nawet przeciwstawnych poglądów, pod warunkiem wsparcia argumentacji logicznym tokiem rozumowania, mającym podłoże w rzetelnych danych. Przygotowując ten materiał, autor zauważył w Internecie artykuł pt. „*Nie unikniemy reformy KRUS*”,<sup>16</sup> w którym jeden z ekspertów stawia tezę o możliwości znalezienia oszczędności w tym systemie sięgających 2-3 mld złotych. Kwota ta ma już wymiar niemal legendarny. Nie jest jednak wsparta żadną konstruktywną analizą zawierającą enumeratywne pozycje mogące przynieść rzekome oszczędności na szacowanym poziomie.

---

### 3. Statystyka według autorów

---

Interesujące dane przynosi zestawienie dotyczące autorów publikujących w kwartalniku. We wszystkich wydaniach kwartalnika pojawiły się nazwiska 476 osób.<sup>17</sup> Według kryterium zawodowego autorów można podzielić na pracowników Kasy i autorów zewnętrznych. Wśród tych drugich prym wiodą osoby będące pracownikami naukowymi Instytutów lub Ośrodków Badawczych, zajmujących się szeroko pojętym rolnictwem. W historii wydań tylko jedno (numer 16) składało się z całości z materiałów przygotowanych przez pracowników KRUS. Na przeciwnym biegunie znajdują się nr 38 i 43, w których nie było żadnego opracowania autorstwa czynnego pracownika Kasy.<sup>18</sup> Szczegółową statystykę opracowań według kryterium zawodowego z uwzględnieniem poszczególnych rozdziałów prezentuje tabela 3.

W pierwszym dziale daje się zauważyć wyraźna przewaga artykułów zewnętrznych autorów. Z ogólnej liczby artykułów w tym dziale przygo-

---

<sup>16</sup> <http://www.ekonomia.rp.pl/artykul/759784,1139905-Nie-unikniemy-reformy-KRUS.html>

<sup>17</sup> Liczba ta nie odpowiada zamieszczonej powyżej liczbie opracowań, ponieważ wiele opracowań posiadało więcej niż jednego autora. W przypadku zamieszczenia kilku pozycji przez tego samego autora pozycje te były liczone oddzielnie.

<sup>18</sup> Świadomie użyto zwrotu „czynnego”, ponieważ w wymienionych numerach znalazły się opracowania autorstwa Wojciecha Jagły, który w chwili publikacji był emerytowanym pracownikiem Kasy.

towali 108 opracowań, 3/4 opracowań była autorstwa osób nie związanych zawodowo z Kasą. Liczba ta – w subiektywnej ocenie – oddaje istotę rozdziału, w którym wiele opracowań wymaga wiedzy ekonomicznej i statystycznej, a więc preferuje naukowców z tych dziedzin. Wiele takich opracowań ma charakter analiz poświęconych nie tyle samemu ubezpieczeniu społecznemu rolników, co szeroko rozumianemu rolnictwu, co zarazem zmniejsza możliwość publikacji w tym rozdziale przez pracowników Kasy. Tabela 4. prezentuje autorów, którzy zamieścili najwięcej opracowań w niniejszym dziale.

**Tabela 3. Liczba artykułów w poszczególnych działach kwartalnika według kryterium zawodowego**

Nazwa działu	Organizacja, ekonomika i problemy społeczne	Ochrona zdrowia i rehabilitacja w rolnictwie	Ustawodawstwo i orzecznictwo	Ubezpieczenia na świecie	Dokumentacja i statystyka	Recenzje i noty	Kronika
Liczba opracowań autorstwa pracowników KRUS	36	26	64	19	34	39	11
Liczba opracowań autorstwa osób niebędących pracownikami KRUS	108	30	42	22	4	3	0
Udział % opracowań autorstwa osób niebędących pracownikami KRUS	75,00	53,57	39,62	53,66	10,53	7,14	0

Źródło: Opracowanie własne.

Zbliżone proporcje mają statystyki dotyczące „ochrony zdrowia i rehabilitacji w rolnictwie”. Jak wynika z umieszczonej powyżej tabeli 4, 53,57% opracowań jest autorstwa osób nie powiązanych zawodowo z KRUS. Rehabilitacja w rolnictwie jest jednym z kluczowych zadań prowadzonych przez Kasę. Posiadanie własnych zakładów rehabilitacji leczniczej KRUS, doświadczonych pracowników, powinno zaowocować szeregiem różnorodnych refleksji, które mogłyby być opublikowane na łamach kwartalnika. W podobnym tonie można wypowiedzieć się w sferze ochrony zdrowia – *sensu largo* to także prewencja. Kasa posiada przebogate doświadczenia i kadry w tym przedmiocie. Dziwi zatem fakt, że tak niewiele jest publikacji pracowników Kasy komentujących praktyczne przypadki z tego zakresu. Poniżej tabela prezentująca liczbę opracowań autorów najczęściej w tym dziale publikujących.

**Tabela 4. Liczba artykułów w dziale „organizacja, ekonomia i problemy społeczne” według kryterium zawodowego**

Imię i nazwisko	Instytucja	Liczba opracowań
Wojciech Jagła <sup>1</sup>	Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego	18
Lech Goraj <sup>2</sup>	Zakład Rachunkowości Rolnej Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego	10
Wojciech Józwiak <sup>3</sup>	Zakład Ekonomiki Gospodarstw Rolnych Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego	6
Lech Ostrowski	Zakład Badań Społecznych Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej	5
Marian Podstawka	Katedra Polityki Europejskiej, Finansów Publicznych i Marketingu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego	5
Wojciech Nagel	Zakład Socjologii i Organizacji Instytucji w Instytucie Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku	5

<sup>1</sup> W pięciu publikacjach jako współautor.

<sup>2</sup> W czterech publikacjach jako współautor.

<sup>3</sup> W trzech publikacjach jako współautor.

Źródło: Opracowanie własne.

**Tabela 5. Liczba artykułów w dziale „ochrona zdrowia i rehabilitacja” według kryterium zawodowego**

Imię i nazwisko	Instytucja	Liczba opracowań
Wojciech Kobielski	Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego	9
Leszek Solecki	Zakład Fizycznych Szkodliwości Zawodowych Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie	8
Jerzy Zagórski	Instytut Medycyny Wsi w Lublinie	6
Henryk Jaworski	Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego	5

Źródło: Opracowanie własne.

Wspomniano, że opracowania umieszczane w dziale „ustawodawstwo i orzecznictwo” mają dwojaki charakter. Z jednej strony są to artykuły praktyków dzielących się swoimi refleksjami wynikającymi z praktycznego stosowania przepisów o u.s.r., zaś z drugiej strony są to opracowania informujące jedynie o zmianach w prawodawstwie. W tej drugiej części 13 opracowań przygotował Igor Sadowski. Jednak na pierwszy plan wysuwają się opracowania merytoryczne autorstwa Ewy Jaworskiej-Spićak i niżej podpisanego, które mają charakter wykładni doktrynalnej i w założeniu mają pomóc w stosowaniu przepisów ustawy o u.s.r. Ich adresatami są przede wszystkim pracownicy Kasy, pamiętający o tym, że wszelkie ich analizy mają jedynie charakter wykładni doktrynalnej, a więc w pewnym sensie posiłkowej, i nie są wiążące. Analiza liczbowa opracowań umieszczonych w tym rozdziale daje zauważyć wyraźną przewagę pracowników KRUS nad innymi autorami, co w zasadzie nie powinno dziwić, bowiem praktycy mają w tym przypadku znaczącą przewagę nad teoretykami. Tzw. akademickie rozważania niekiedy nie przystają do żywego organizmu, jakim często jest ubezpieczenie społeczne rolników. Poniższa tabela prezentuje autorów z największą liczbą publikacji w tym rozdziale.

**Tabela 6. Liczba artykułów w dziale „ustawodawstwo i orzecznictwo” według kryterium zawodowego**

Imię i nazwisko	Instytucja	Liczba opracowań
Ewa Jaworska-Spićak	Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego	21
Wojciech Jaskuła	Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego	15
Igor Sadowski	Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego	13
Błażej Wierzbowski <sup>1</sup>	Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	4
Anna Grudzień	Radca Prawny	4

<sup>1</sup> W jednym przypadku jako współautor.

„Ubezpieczenia na świecie” to ostatni rozdział, który – jak wspomniano – można nazwać merytorycznym. Wydawać by się mogło, że jest to idealne pole do publikacji dla naukowców i to nie tylko polskich. Pozytywnie zaskakuje fakt, że prawie połowa opracowań wyszła spod pióra pracowników Kasy. Po stronie negatywów należy zaliczyć niską liczbę opracowań autorów obcojęzycznych. Do chwili obecnej ukazały się zaledwie dwa opracowania zagranicznych autorów.<sup>19</sup> Pozyskanie autorów przybliżających rozwiązania legislacyjne w innych krajach pozwoliłoby lepiej pozycjonować ubezpieczenie społeczne rolników, którego odrębność na tle Europy nie jest ewenementem.

**Tabela 7. Liczba artykułów w dziale „ubezpieczenia na świecie” według kryterium zawodowego**

Imię i nazwisko	Institucja	Liczba opracowań
Barbara Tryfan	Polska Akademia Nauk – Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa	11
Kazimierz Pątkowski	Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego	10
Henryk Rafalski	Akademia Medyczna w Łodzi Instytut Medycyny Pracy w Łodzi	4
Jan Kopczyk	Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego	3

*Źródło: Opracowanie własne.*

Pozostałe działy zostały zdominowane przez będących pracownikami Kasy autorów opracowań dotyczących materii statystyczno-informacyjnej. W „dokumentacji i statystyce” zamieszczono cztery opracowania różnych autorów niebędącymi pracownikami Kasy, zaś w „recenzjach i notach” ukazały się również cztery artykuły trzech autorów niezwiązanych zawo-

<sup>19</sup> Są to: Stadlmann H. *Znaczenie prewencji i rehabilitacji – z perspektywy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dla Rolników (SVB) w Austrii*. Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i studia nr 14/2002 r. Konkolevsky H.H. *Dynamiczne zabezpieczenie dla Europy: Wybór i odpowiedzialność. Rozwój sytuacji i tendencje*, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i studia nr 38/2010 r. Uzupełniająco należy dodać, że w nr 38 umieszczono opracowanie redakcyjne z międzynarodowego kolokwium sekcji rolnictwa ISSA „Bezpieczeństwo i zdrowie w rolnictwie”, 9-11 września 2009 r. Gdańsk, zaś w nr 47 ukazało się opracowanie redakcyjne pt. „Ubezpieczenie społeczne rolników w Austrii”.

dowo z KRUS. Pozostałe artykuły w wymienionych działach były pracownikami Kasy. W „dokumentacji i statystyce” najczęściej opracowań przygotował Kazimierz Daszewski – 18, zaś w „recenzjach i notach” – Robert Korsak – 34. Ostatni dział „kronika” był natomiast w całości przygotowywany przez pracowników Kasy. Najwięcej, bo 5 opracowań, przygotował Leszek Kwiatkowski.

Dokonując podsumowania według kryterium zawodowego należy zauważyć, że proporcje pomiędzy autorami będącymi zawodowo związanymi z KRUS a autorami tzw. zewnętrznymi są niemal identyczne. Prezentuje je poniższa tabela 8.

**Tabela 8. Liczba artykułów według kryterium zawodowego**

Podział wg kryterium zawodowego	Liczba opracowań	Udział w %
Publikacje przygotowane przez autorów związanych zawodowo z KRUS	229	52,28
Publikacje przygotowane przez autorów niezwiązanych zawodowo z KRUS	209	47,72

*Źródło: Opracowanie własne.*

Imienna analiza wykazuje, że po stronie autorów związanych zawodowo z Kasą występuje stałe grono publikujących autorów. Brakuje nowych, którzy zechcieliby podzielić się przemyśleniami na łamach kwartalnika, choć autorowi wiadomo, że nie brak osób mających dużo interesujących przemyśleń na temat ubezpieczenia społecznego rolników, które warto byłoby opublikować.

Uzupełniając powyższy wywód należy również podkreślić, że statystyka wg autorstwa publikacji, z podziałem na działy tematyczne, czyni nieco nieczytelną kumulatywną liczbę opracowań poszczególnych autorów, bowiem w pewnym sensie „specjalizacja” w określonych działach nie wyklucza zamieszczenia przez nich sporadycznie publikacji w innych działach kwartalnika. Dobrym przykładem dla potwierdzenia powyższego jest aktywność Barbary Tryfan, która umieściła najwięcej (11 opracowań) w dziale „ubezpieczenia na świecie”, ale oprócz tego opublikowała 5 artykułów w dziale „organizacja, ekonomia i problemy społeczne”, co czyni ją jedną z najczęściej publikujących osób w kwartalniku.

## 4. Podsumowanie

Kwartalnik „*Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia*” jest piśmie przygotowywanym i wydawanym przez Kasę. Pomimo to prawie połowa opracowań umieszczanych w tym periodyku jest autorstwa osób niezwiązanych zawodowo z KRUS, poniekąd czyniąc zadość przywołanej w pierwszym numerze maksymie *sine ira et studio*. Publikacje autorów zewnętrznych pozwalają na inne spojrzenie na zagadnienia z ubezpieczenia społecznego rolników niż pracowników Kasy, a także eliminują zarzut subiektywności polegający na przedstawianiu tylko jednego punktu widzenia.

Układ tematyczny pomimo upływu 15. lat wydawnictwa nie uległ dezaktualizacji, co nie oznacza jednak, że nie można w nim wprowadzić modyfikacji. We wprowadzeniu napisano, że jubileusz to okres refleksji, ale i także stawiania sobie nowych celów i wyzwań. Kierując się tym, autor pozwolił sobie na zaproponowanie ewentualnych zmian, które mogłyby zaistnieć w kwartalniku. Jako praktyk odczuwa potrzebę wprowadzenia działu, który roboczo można nazwać „z praktyki KRUS”. Byłyby w nim opracowania dotyczące rozwiązywania problemów w indywidualnych przypadkach. Pracując kilka lat temu jako pełnomocnik procesowy w OR w Tomaszowie Maz., autor spotykał się z przypadkami odmiennej interpretacji przepisów ustawy o u.s.r. przez sądy różnych instancji. W jednej ze spraw, w zakresie wykładni art. 28 ust. 4 ustawy o u.s.r., orzekały kolejno: sąd I instancji, II instancji i Sąd Najwyższy w wyniku wniesienia kasacji. Każdy z wymienionych organów doszedł do innej konkluzji w takim samym stanie faktycznym, co daje wyobrażenie, jak płynna potrafi być wykładnia przepisów ustawy o u.s.r. Przedstawienie więc na łamach kwartalnika studiów indywidualnych przypadków, począwszy od złożenia wniosku poprzez wydanie decyzji, oraz ewentualne postępowanie odwoławcze, byłoby źródłem interesującej wiedzy dla pracowników Kasy. Opracowania takie mogłyby stać się źródłem bezcennej wiedzy dla pracowników Kasy.

Istnieje też wiele spraw, które przed wydaniem decyzji wymagają konsultacji na różnych szczeblach. Komentowanie takich przypadków na łamach kwartalnika pozwalałoby poznać towarzyszące wątpliwości przed wydaniem decyzji i zrozumieć tok rozumowania, który doprowadził do podjęcia konkretnego rozstrzygnięcia. W tym obszarze jest wiele możliwości dla aktywności pracowników Kasy.

Kasa jest instytucją, w której szereg osób od lat pracuje na stanowiskach kierowników wydziałów merytorycznych. Ich doświadczenia zawodowe nie zastąpi żadna teoretyczna wiedza. Należy podjąć więc próbę

aktywizacji tych osób na łamach kwartalnika. Ustawa o u.s.r. w 2015 roku będzie obchodziła 25-lecie jej uchwalenia. W ubezpieczeniu społecznym rolników wiele zmieniło się w tym czasie, np. wprowadzono dzienny wymiar składki, jej wysokość uzależniono od powierzchni gospodarstwa, wprowadzono nowe zasady prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej i zasiłek chorobowy w przedłużonym okresie. Te i wiele innych zmian stanowi dziś stały element ubezpieczenia społecznego rolników.

Ustawa z dnia 13 stycznia 2012 r. o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za lata 2012-2014 r.<sup>20</sup> otworzyła zupełnie nowy rozdział, również nieprzewidywalny kilka lat wstecz. Tym samym ubezpieczenie społeczne rolników ciągle ewoluuje, a zmiany ustawy o u.s.r. powinny być na bieżąco komentowane na łamach kwartalnika nie tylko w celach edukacyjnych, ale także aby w przyszłości wzbudzać niepotrzebnych emocji towarzyszących wprowadzaniu nowych rozwiązań oraz dać możliwość poznania percepcji autorów komentujących na bieżąco te zmiany.

Z tych samych względów wydaje się także koniecznym powrót do zapomnianego dziś działu „kronika”. Wokół KRUS dzieje się wiele interesujących wydarzeń, które należałoby przybliżyć na łamach czasopisma i to nie tylko w ramach PR.

Bardzo dobrym pomysłem było wydawanie numerów specjalnych poświęconych konferencjom lub seminariom. Materiały z tych spotkań niekiedy giną w mrokach dziejów. Ich publikacja, tak jak miało to miejsce w nr 8, 11, 46, pozwala nie tylko przechować je w pamięci, ale także ułatwia dostęp dla autorów i naukowców robiących kwerendę dla swoich opracowań. Po drugie, pozwala to dostrzec jak na przestrzeni minionych lat zmieniała się percepcja określonych reguł rządzących w ubezpieczeniu społecznym rolników. Z tego też powodu należy bardzo pozytywnie odebrać umieszczenie wszystkich kwartalników w wersji pdf na stronie internetowej Kasy w tematycznym dziale Wydawnictwa, co ułatwia dostęp do archiwalnych numerów, a niżej podpisanemu ułatwiło przygotowanie niniejszego opracowania.

Zastanawiająca jest niska liczba publikacji autorów reprezentujących szeroko pojęte ubezpieczenia społeczne, a mianowicie: przedstawiciele uczelni, w których wyodrębniono katedry lub zakłady ubezpieczeń społecznych. Według wyliczeń autora wynika, że w kwartalniku Kasy swoje prace opublikowało zaledwie 8. autorów będących reprezentantami instytucji ubezpieczeniowych. Ubezpieczenia społeczne mają wiele przedstawicieli nauki, ale nie sposób odnieść wrażenia, że ubezpieczenie społeczne rolników wciąż traktowane jest z rezerwą. Drugim z wielkich nieobec-

---

<sup>20</sup> Dz. U. z 2012 r., poz. 123 ze zm.



nych jest środowisko dziennikarskie, reprezentowane w jeszcze skromniejszej obsadzie. W pamięci autora pozostały dwa opracowania red. Stefana Bratkowskiego. Wg autora zachodzi uzasadniona potrzeba istnienia kwartalnika zgodnie z sentencją przywołaną w pierwszym numerze *sine ira et studio*, aby nadal przybliżał, wyjaśniał i na bieżąco informował o zasadach obowiązujących w ubezpieczeniu społecznym rolników, aby mógł minimalizować ryzyko niedomówień, błędnej wykładni czy świadomych przekłamań, bo jak mówi inna łacińska sentencja – *absens carens* (nieobecny sam sobie szkodzi).

---

## **15-lecie kwartalnika „Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i studia” w statystyce. Streszczenie**

---

W 2014 roku minęło 15 lat od ukazania się na rynku wydawniczym pierwszego numeru kwartalnika „Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i studia” – jedyne czasopisma w całości poświęconemu ubezpieczeniu społecznemu rolników. Przez 15 lat ukazało się 50 wydań, co jest dobrą okazją do przeanalizowania liczby publikacji wg ich ukazywania się w stałych działach problemowych kwartalnika. Autor przyjrzał się również aktywności autorów publikujących w kwartalniku. Według kryterium zawodowego można ich podzielić na dwie grupy – pracowników KRUS oraz osoby z zewnątrz, które reprezentują inne podmioty związane z szeroko rozumianym rolnictwem.

*Wojciech Jaskuła, Główny Specjalista w Placówce Terenowej KRUS  
w Piotrkowie Trybunalskim.*